

JARACZEWO

**MAJĄ DOŚĆ
HAŁASU
Z KOPALNI
KRUSZYWA**

| s. 6-7

JAROCIN

**WICEBURMISTRZ
CHCE JEŹDZIĆ
NA AKCJE
RATOWNICZE**

| s. 4



**KSIĄDZ
ODSZEDŁ
NAGLE.
PARAFIANIE
ZDZIWIENI**

| s. 19

ŻERKÓW

**Z TASAKIEM
NA ŁYSĄ GÓRĘ**

| s. 13



Gazeta Jarocińska

Nr 29 (1501) 16 lipca 2019 | ISSN 1230-851X | Nr indeksu 34382X | cena 3,10 zł (w tym 8% VAT)

**Twardy biznesmen
czy Piotruś Pan
- kim jest
gospodarz pałacu
w Witaszycach?**

| s. 20-21

JAROCIN FESTIWAL WRÓCIŁ NA RÓW



Jaki był Jarocin Festiwal 2019? Ile osób uczestniczyło w wydarzeniu? Kiedy pokaże go telewizja? Informacje, komentarze festiwalowiczów, plany organizatora i dużo zdjęć

UWAGA! MAMY KONKURS! | s. 16, 17, 18

**Ważne
zmiany
w szpitalu.
Pacjenci
zostaną
rozdzieleni**

| s. 3

ŚCIEŻKA ROWEROWA Z WIATĄ



| s. 5

**BYŁY
WICESTAROSTA
I RADNY
POWIATOWY
Z ZARZUTAMI
OSZUSTWA**

| s. 8

OGŁOSZENIE

PERUN
Skład węgla i drewna Warmo

**Transport
do 20 km
gratis!**

Jarocin,
ul. Przemysłowa 1 ☎ 793 129 828

(alg)

NOWE ZASADY NA SOR-ACH

Tłum pacjentów zostanie rozdzielony

NIEBAWEM BĘDĄ OBOWIĄZYWAŁY NOWE ZASADY PRZYJĘCIA NA JAROCIŃSKI SOR. Co więcej, oddział ratunkowy ma być doposażony w nowy sprzęt. Wszystko po to, aby skrócić się czas oczekiwania na przyjęcie przez lekarza.

Weszło w życie rozporządzenie ministra zdrowia w sprawie Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. Ma ono ujednolicić zasady przyjmowania pacjentów na ten oddział w całej Polsce. Na terenie kraju realizowany jest projekt pt.: Tryby Obsługi Pacjenta w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym (TOPSOR).

Zgodnie z założeniami każdy pacjent, który trafi na SOR otrzyma numer, a w ciągu kilkunastu minut powinien dostać opaskę z kolorem określającym, jak pilny jest jego przypadek.

Jak realizacja programu będzie wyglądała w Jarocinie? Zmieni się wejście do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. Będzie się ono znajdowało od strony budynku, gdzie aktualnie jest laboratorium analityczne. – Rozdzielony zostanie tłum pacjentów skupionych wokół trzech podmiotów udzielających świadczeń medycznych: wieżyczynki, izby przyjęć i Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. Chcemy „wyłować” tych, którzy potrzebują natychmiastowej po-

JAK BĘDĄ WYGLĄDAŁY PRZYJĘCIA NA SOR?

Pacjent po wejściu na oddział pobierze numer z biletomatu. Następnie pielęgniarka założy wstępną dokumentację medyczną. – Potem udamy się do tzw. pomieszczenia trawowego, gdzie będą wykonywane podstawowe parametry życiowe pacjenta, na podstawie których będzie przyznawany kolor oczekiwania na przyjęcie – opowiada kierownik SOR-u. Pacjent zostanie zakwalifikowany do jednej z pięciu kategorii oznaczonych kolorem, które określają stopień pilności oczekiwania na wizytę lekarską.



KOLORY OPASEK

- **CZERWONY** - pomoc natychmiastowa
- **POMARAŃCZOWY** - pomoc bardzo pilna - czas oczekiwania do 10 minut
- **ŻÓŁTY** - pomoc pilna - czas oczekiwania do 60 minut
- **ZIELONY** - pomoc odroczone - czas oczekiwania do 6 godzin
- **NIEBIESKI** - pacjent wyczekujący - czas oczekiwania do 8 godzin

■ Z raportu Najwyższej Izby Kontroli wynika, że aż 70 proc. pacjentów SOR-u mogłoby znaleźć odpowiednią pomoc u lekarzy rodzinnych. Z kolei lekarze medycyny ratunkowej przypominają, że na wspomniane oddziały powinny trafić osoby w sytuacji zagrożenia życia i zdrowia. System TOPSOR jest wdrażany sukcesywnie. W największych szpitalach w kraju już obowiązuje. W Jarocinie może zostać wprowadzony we wrześniu lub październiku.

mocy. Zdarza się, że w tym tłumie pacjentów chory wymagający pilnej konsultacji lekarskiej stoi za placami osoby, która ma planowe przyjęcie na oddział lub przychodzi z zachorowaniem do „wieżyczynki” – wyjaśnia Marek Stawski, kierownik SOR-u w Jarocinie. W jego ocenie takie rozwiązanie będzie korzystne dla chorych. – Będziemy mieli sfokusowanych pacjentów SOR-u – podkreśla.

Czy to oznacza, że więcej osób będzie pracowało na tym oddziale? – Uważam, że w jarocińskim Szpitalnym Oddziale Ratunkowym jest za mało lekarzy, pielęgniarek i ratowników, a wynika to z braku chętnych do pracy na coraz trudniejszym i wyczerpującym oddziale jakim jest SOR – mówi Marek Stawski.

Co najważniejsze projekt TOPSOR zakłada doposażenie oddziałów w sprzęt. Mają zostać zakupione kardiomonytory do pomiaru krytycznych parametrów życiowych z możliwością transmisji danych do systemu TOPSOR.

(era)



MIESZKAŃCY PYTAJĄ - URZĄD MIEJSKI W JAROCINIE ODPOWIADA

■ Dlaczego nie mam jeszcze pojemnika na BIO odpady?

Brązowe pojemniki z napisem BIO są sukcesywnie dostarczane do mieszkańców gminy Jarocin przez firmę ZGO Nova. Planowany termin zakończenia dystrybucji to koniec października 2019 roku.

■ Czy muszę zapłacić za brązowy pojemnik?

Pojemniki z napisem BIO będą dostarczane w ramach opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

■ Jak często będą odbierane bioodpady?

- z nieruchomości w zabudowie jednorodzinnej - raz na 2 tygodnie
- z nieruchomości w zabudowie wielorodzinnej - sukcesywnie po wypełnieniu pojemnika jednak nie rzadziej niż raz w tygodniu
- z nieruchomości niezamieszkałych, na których powstają odpady komunalne - raz na 2 tygodnie

■ Kto będzie mył pojemniki po BIO odpadach?

Zgodnie z obowiązującym „Regulaminem utrzymania porządku na terenie gminy Jarocin” mycie pojemników jest obowiązkiem właścicieli posesji. Czynność taką - za dodatkową opłatą - będzie można jednak zlecić firmie ZGO Nova, która odbiera odpady od mieszkańców gminy Jarocin. Cennik na tę usługę zostanie wkrótce ogłoszony.

■ A co z właścicielami posesji, którzy bioodpady przeznaczają do skarmiania przez zwierzęta?

Nie ma możliwości, aby przeznaczać cały strumień odpadów biodegradowalnych - kuchennych do karmienia zwierząt. W kategorii tych odpadów są na przykład zużyte ręczniki papierowe lub chusteczki higieniczne, które powinny znaleźć się w pojemniku na bioodpady kuchenne.

■ Od kiedy muszę segregować bioodpady?

Selektywna zbiórka bioodpadów kuchennych powinna być prowadzona od momentu dostarczenia brązowego pojemnika z napisem BIO.

„500+” POPULARNIEJSZE OD WYPRAWKI

OD 1 LIPCA RODZICE MOGĄ SKŁADAĆ WNIOSKI W PROGRAMIE „RODZINA 500+” NA NOWYCH ZASADACH. Świadczenie przysługuje teraz na wszystkie dzieci do 18. roku życia, niezależnie od dochodu rodziny.

Dotychczas wypłata środków z programu Rodzina 500+ była uzależniona od nieprzekroczenia progu przeciętnego miesięcznego dochodu - 800 zł netto na osobę lub 1200 zł w przypadku wychowywania w rodzinie dziecka niepełnosprawnego. Lepiej sytuowane rodziny mogły więc uzyskać świadczenie dopiero na drugie i kolejne dzieci. Teraz to się zmieniło - próg dochodowy został zlikwidowany, a świadczenie jest już wypłacane na każde dziecko.

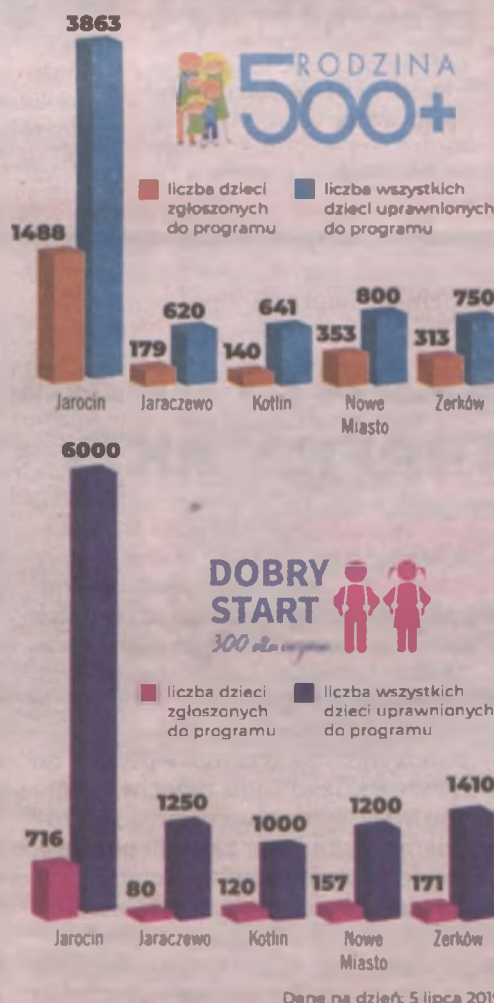
W ciągu pierwszych pięciu dni najczęściej wniosków wpłynęło w gminie Nowe Miasto nad Wartą. Tutaj już około 44% (patrz wykres) dzieci może spokojnie czekać na wypłatę świadczenia. Dużą liczbę przysła-nych dokumentów odnotowano również w gminie Żerków (42%) i Jarocin (39%).

Razem z programem „Rodzina 500+” ruszył również program „Dobry start”, czyli 300 złotych na wyprawkę szkolną

dla uczących się dzieci do 20. roku życia. Jednak Ośrodki Pomocy Społecznej informują o mniejszej liczbie osób zainteresowanych tym programem. Tak jak w przypadku „500+” najwięcej dzieci do wyprawki szkolnej zostało zapisanych w gminie Nowe Miasto - 13%. W gminach Żerków i Kotlin zarejestrowano 12% uprawnionych, a w gminie Jarocin na 6000 dzieci na razie 716 może oczekiwać na pieniądze. Gmina Jaraczewo odnotowała mniejszą ilość - poniżej 10%.

Tak jak dotychczas, jest kilka dróg złożenia wniosku o świadczenie z programu „Rodzina 500+” i „Dobry start”. Od 1 lipca można zrobić to elektronicznie przez portal empatia.mpips.gov.pl, PUE ZUS lub panel bankowości elektronicznej. Osoby chcące złożyć wniosek w formie papierowej mogą to zrobić w gminie lub listownie przez Poczta Polską od 1 sierpnia. Przed przystąpieniem do wypełniania wniosku trzeba będzie zgromadzić dane osobowe swoje i członków rodziny, w tym numery PESEL i adresy zamieszkania oraz numer konta bankowego, na który wypłacane będzie świadczenie.

ERYK KACZMAREK



Z POLICJI

PRZEKROCZYŁ PRĘDKOŚĆ O 52 KM/H

W sobotę (13 lipca) o godzinie 16.55 na ul. św. Ducha w Jarocinie został zatrzymany mieszkaniec gminy Żerków. Kierujący opłem insignią przekroczył dozwoloną prędkość o 52 km/h. Mężczyzna pędził 102 km/h w terenie zabudowanym. Został ukarany 10 punktami karnymi oraz mandatem w wysokości 400 zł. Policja zatrzymała mu także uprawnienia do kierowania pojazdami.

KOLIZJE Z MANDATAMI

W niedzielę na skrzyżowaniu ul. Kościuszki i al. Niepodległości w Jarocinie około godziny 14.30 mieszkaniec gminy Jarocin kierujący samochodem marki Peugeot nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do bocznego zderzenia z audi. Kierowcę peugeota ukarano mandatem.

Do kolizji drogowej doszło również w niedzielę około godziny 18.10 na ul. Warcianej w Jarocinie. Mieszkanica gminy Jarocin kierująca opłem zafira nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu i doprowadziła do zderzenia z rowerzystką. Sprawczyni z opła została ukarana mandatem. Na szczęście rowerzystka z gminy Jarocin nie odniosła poważnych obrażeń.

Zdarzenie z udziałem motocyklisty miało miejsce w niedzielę o 19.20 w Wyszkach. Kierujący jednośladem marki Honda, mieszkaniec powiatu jarocińskiego nie zachował bezpiecznej odległości i uderzył w tył samochodu marki Opel, a następnie w jadący z naprzeciwka samochód marki Renault. Motocyklistę z powiatu jarocińskiego ukarano mandatem.

Z NARKOTYKAMI NA FESTIWALU

14 lipca w jarocińskim parku policjanci zatrzymali 17-letniego mieszkańca powiatu jarocińskiego. Nastolatek posiadał przy sobie środki odurzające. Mundurowi zabezpieczyli biały proszek. Sprawa trafi do sądu rodzinnego.

(jkn)

ZE STRAŻY

SARNA WTARGNĘŁA NA POSESJĘ

We wtorek (9 lipca) na teren jednej z posesji w Jarocinie przy ul. Słowackiego wtargnęła sarna. Zaniepokojony właściciel postanowił zawiadomić służby w celu usunięcia niechcianego gościa. Na miejsce został wysłany jeden zastęp straży pożarnej. Doszło do samouwolnienia zwierzęcia, które wydostało się z posesji i pobięła do lasu.

STRAŻACY WALCZYLI Z POŻAREM LASU

Do pożaru lasu doszło w gminie Jaraczewo w czwartek (11 lipca) około godziny 18.00. Na miejsce zostały wysłane trzy zastępy straży pożarnej z Jarocina oraz dwa zastępy z powiatu gostyńskiego. Spaleniu uległo około 250 metrów suchej trawy na obszarze przy drodze leśnej. (jkn)

PRZYZNAŁ SIĘ, ŻE ŚMIERTELNIE POTRĄCIŁ DZIECKO

62-LETNI KIEROWCA PRZYZNAŁ SIĘ, ŻE ŚMIERTELNIE POTRĄCIŁ 7-LETNIĄ DZIEWCZYNKĘ JADĄCĄ NA HULAJNODZE. PROKURATURA ZAKOŃCZYŁA ŚLEDZTWO I SKIEROWAŁA AKT OSKARŻENIA DO SĄDU REJONOWEGO W JAROCINIE.

Ta tragedia wstrząsnęła lokalną społecznością. Do śmiertelnego wypadku doszło na wąskiej drodze w Roszkowie w Wielkim Tygodniu. Jarocińska prokuratura zakończyła postępowanie w sprawie zdarzenia. 62-letniego mieszkańca gminy Jaraczewo oskarżyła o nieumyślne

spowodowanie śmiertelnego wypadku. – Mężczyźnie zarzucono, że 16 kwietnia, kierując samochodem osobowym skoda, jadąc w kierunku Dąbrowy, naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie dość wnikliwie obserwował przedpole jazdy, bo nie zauważył jadącej z przeciwnej strony po jej lewej stronie jezdni małoletniej pokrzywdzonej – relacjonuje prokurator Maciej Meler, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wielkopolskim. Jak ustalili śledczy, pojazd uderzył dziewczynkę

prawą stroną. 7-latką zginęła na miejscu. – Mężczyzna przyznał się do zarzucanego mu czynu, wyjaśnił okoliczności, w jakich doszło do zdarzenia, wyraził głęboki żal. Nie był dotychczas karany – zaznacza prokurator.

Sprawcy grozi od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności. Wypadek wydarzył się kilka metrów od domu dziewczynki. Najpierw próbował ją ratować ojciec. Pomimo wysiłku wielu osób nie udało się przywrócić dziecku czynności życiowych. (era)

Wiceburmistrz chce jeździć na akcje ratownicze

Wiceburmistrz Jarocina Bartosz Walczak jest drugim po włodarzu Jaraczewa Dariuszu Strugale samorządowcem, który wstąpił w szeregi Ochotniczej Straży Pożarnej. W galowym mundurze wręczał puchary i dyplomy na gminnych zawodach sportowo-pożarniczych w Jarocinie.

Od jak dawna należy pan do OSP Witaszyce?

Zapisałem się około czterech lat temu.

Pierwszy raz założył pan mundur galowy na gminne zawody sportowo-pożarnicze?

Nie. Pierwszy raz w mundurze galowym byłem na obchodach Dnia Strażaka, które zorganizowała jednostka z Witaszyc.

Co pana skłoniło, żeby wstąpić do OSP?

Chcę się udzielać społecznie w miejscu zamieszkania. Jednostki OSP wpisały się już na stałe w życie społeczności lokalnych. Pomagają mieszkańcom i wspomagają ich w wielu dziedzinach. Z kolei czynni druhowie niosą bezpośrednią pomoc ludziom znajdującym się w krytycznych sytuacjach, zagrażających ich życiu i zdrowiu. To jest wspaniała formacja, a ludzie są bardzo empatyczni, angażują się na dwieście procent w to



Z BARTOSZEM WALCZAKIEM - wiceburmistrzem Jarocina rozmawia ELŻBIETA RZEPCHYK

co robią. Nie oczekują profitów, tylko pytają: „Jak mogę pomóc” i to mi się najbardziej podoba w strażakach - ochotnikach.

A pan ma już ukończone szkolenia uprawniające do wyjazdu na akcje ratownicze?

Nie. Kurs podstawowy jest planowany jesienią i chciałbym go odbyć, aby mieć uprawnienia i wyjeżdżać na akcje z chłopakami.

Czyli chce się pan sprawdzić w działaniach ratowniczych?

Nie ma nic piękniejszego niż pomaganie drugiemu człowiekowi, zwłaszcza kiedy znajduje się w sytuacji zagrożenia.

Na akcjach ratunkowych można spotkać się z różnymi sytuacjami. Nie obawia się pan makabrycznych widoków?

Trzeba być przygotowanym na wszystko. Chociaż trudno mi się wypowiedzieć, bo nie miałem styczności z takim zdarzeniem.

A pierwszej pomocy umie pan udzielać?

Myślę, że tak. Na szczęście nie miałem jeszcze możliwości sprawdzić swoich umiejętności w praktyce.

Pana oponenci wskazują, że zapisał się pan do straży ze względów pragmatycznych.

Zawsze znajdzie się ktoś, kto w taki sposób będzie postrzegał moją przynależność do OSP, ale tak nie jest. Jak tylko czas mi pozwala, to staram się wspierać strażaków.

Wiceburmistrz w szeregach straży z Witaszyc, to może ochotnicy dostaną jakiś samochód?

To tak nie działa. Staramy się, aby każda jednostka w miarę potrzeb i możliwości była wyposażona. Wiadomo, że zawsze dla swoich kolegów chciałoby się jak najlepiej, ale jako zastępca burmistrza muszę myśleć o wszystkich ochotnikach.

POWIAT

RADNY I URZĘDNIICY Z ZARZUTAMI. DO SĄDU TRAFIŁY AKTY OSKARŻENIA

DO SĄDU REJONOWEGO W OSTRZESZOWIE WPŁYNĘŁY DWA AKTY OSKARŻENIA. Jeden przeciwko radnemu powiatowemu, a drugi przeciwko urzędnikom jarocińskiego starostwa.

Sprawa trafiła do Ostrzeszowa po tym, jak Prokuratura Rejonowa w Jarocinie wyłączyła się z postępowania.

Jeden akt oskarżenia wpłynął do ostrzeszowskiego sądu przeciwko Mirosławowi D. Byłemu wicestaroście jarocińskiemu, członkowi zarządu powiatu, a obecnie radnemu powiatowemu Prawa i Sprawiedliwości prokuratura zarzuca oszustwo na szkodę Starostwa Powiatowego w Jarocinie. Miałoby ono polegać na niesłusznym uzyskaniu czyli wyłudzeniu

zwrotu kosztów podróży oraz składaniu fałszywych zeznań, a także nakłanianiu do tego świadków.

Zwróciliśmy się do oskarżonego Mirosława D., żeby odniósł się do sprawy. W odpowiedzi usłyszeliśmy jednak: – Żadnych komentarzy. Z kolei szef jarocińskich struktur PiS-u Janusz Krawiec, który jest dyrektorem jednostki powiatowej – Domu Pomocy Społecznej w Kotlinie, tak skwitował całe zdarzenie. – Jest coś takiego, jak domniemanie niewinności. Wyrok jeszcze nie zapadł. Jeśli takowy będzie, odniesiemy się do niego. Zapytany, jakie standardy obowiązują w PiS-ie, jeśli chodzi o uczciwość członków partii, Krawiec odpowiedział: – Chodzi o ciężar problemu – jeżeli to

w ogóle zakończy się skazaniem. Nie można jednakowo traktować kogoś, kto ukradł przyśłowiowy batonik ze sklepu, a inaczej kogoś, kto jechał i zabił człowieka. To jest właśnie ten ciężar – stwierdza szef jarocińskiego PiS-u.

Drugi akt oskarżenia trafił do tego samego sądu przeciwko dwóm urzędnikom Starostwa Powiatowego w Jarocinie – Jackowi Sz., który zajmuje się kontaktami z mediami oraz Witoldowi B. Im także prokuratura postawiła zarzut składania fałszywych zeznań w toku śledztwa. Sprawa dotyczy tej samej podróży służbowej, która jest przedmiotem aktu oskarżenia przeciwko Mirosławowi D.

ANNA KONIECZNA

JAROCIN/NOWE MIASTO

ROLNICY NIE PÓJDA GŁOSOWAĆ

Po dwóch radnych będzie reprezentować każdą gminę Ziemi Jarocińskiej w Wielkopolskiej Izbie Rolniczej.

Rada Powiatowa WIR w Jarocinie liczy 8 członków, po 2 osoby z każdej gminy. - W związku z faktem, iż we wszystkich gminach powiatu jarocińskiego zgłoszono po 2 kandydatów, właściwe miejscowo komisje okręgowe podjęły uchwały o odstąpieniu od przeprowadzania głosowania - liczba zgłoszeń była równa liczbie mandatów - wyjaśnia Robert Hyżorek,

kierownik biura powiatowego WIR Jarocinie.

Rada Powiatowa WIR w Środzie Wlkp. liczy 10 członków, po 2 osoby z każdej gminy. Komisje okręgowe zarejestrowały zgłoszenia 15 kandydatów. Z gminy Nowe Miasto nad Wartą wystartują w wyborach Szymon Kaczmarski (Szyplów), Stefan Kominek (Kruczynek) oraz Czesław Kuźniacki (Chocicza). Wyборы odbędą się w niedzielę, 28 lipca. Lokale wyborcze będą czynne w godzinach od 8.00 do 18.00. W gminie Nowe Miasto rolnicy będą oddawać głosy w szkole podstawowej w Kolniczkach.

(akf)

W RADZIE POWIATOWEJ WIR W JAROCINIE ZASIADAĆ BĘDĄ:

- **Gmina Jaraczewo**
Bartosz Banaszak (Gola)
Marcin Gościński (Zalesie)
- **Gmina Jarocin**
Witold Kubiak (Witaszyczki)
Bartłomiej Orpel (Siedlemin)
- **Gmina Kotlin**
Krzysztof Szyszka (Kotlin)
Robert Szyszka (Wyszki)
- **Gmina Żerków**
Wojciech Szczęśniak (Chwałów)
Jacek Włoszczyk (Chrzan)



Stosowny dokument potwierdzający fakt przystąpienia Środy Wlkp. do Porozumienia Międzygminnego podpisali burmistrzowie: Jarocina - Adam Pawlicki i Środy - Piotr Mieloch

ŻERKÓW

PIERWSZY ODCINEK ŚCIEŻKI ROWEROWEJ Z WIATĄ I STACJĄ NAPRAWY

ZAKOŃCZYŁY SIĘ PRACE ZWIĄZANE Z BUDOWĄ PIERWSZEGO ETAPU ścieżki rowerowej z Żerkowa do Jarocina - od skrzyżowania z drogą na Dobieszczyznę do Lutyni.

Koncepcja budowy ścieżki rowerowej z Jarocina do Żerkowa powstała już w 2016 roku. Wtedy to 11 kilometrów trasy zobowiązały się zbudować trzy samorządy: powiatu jarocińskiego, gminy Jarocin oraz gminy Żerków. Niestety inwestycja zamiast połączyć samorządy to je podzieliła. Otóż po odwołaniu z funkcji starosty jarocińskiego Bartosza Walczaka współpraca powiatu z gminą Jarocin się zakończyła.

Powiat jarociński i gmina Żerków nie zrezygnowały z budowy ścieżki rowerowej, która stała się największą inwestycją powiatową na rok 2019. W budżecie zarezerwowano na ten cel ponad 2 mln zł.

Po tym, jak gmina Jarocin wycofała się z udziału w projekcie, powiat mógł liczyć tylko na dofinansowanie od gminy Żerków. Jej udział finansowy wzrósł w ostatnim czasie



Pierwszy etap ścieżki rowerowej kończy się na Lutyni



Miejsce odpoczynku dla rowerzystów ze stacją naprawy rowerów

o 100 tys. zł i obecnie wynosi 2 mln zł na całość zadania.

Prace nad budową ścieżki rowerowej rozpoczęły się we wrześniu 2018 roku. Początkowo w inwestycji brały udział tylko dwa samorządy, jednak niedawno doszło do porozumienia między powiatem jarocińskim a gminą Jarocin, której rada miejska uchwaliła dofinansowanie budowy ścieżki rowerowej w wysokości blisko 1,5 mln zł.

Pierwszy etap od Żerkowa do rzeki Lutyni jest gotowy. Przy jego końcu wykonano specjalną wiatę z ławkami i stołem, gdzie każdy rowerzysta może sobie odpocząć. Niewątpliwie plusem tego miejsca jest stacja naprawy rowerów. Trasa przeszła pozytywny odbiór techniczny. Pod koniec lipca przewidziana jest uroczystość otwarcia tego odcinka.

KARINA MUSZAŁSKA

ŚRODA WLKP. BĘDZIE PRZYWOZIŁA ŚMIECI DO JAROCINA

Środa Wlkp. wróciła do Jarocina - a przynajmniej do Porozumienia Międzygminnego, które zrzesza gminy dostarczające śmieci ze swojego terenu na wysypisko w Witaszyczkach należące do Zakładu Gospodarki Odpadami.

Okazuje się, że Środa nie pierwszy raz jest w porozumieniu. Była już w 2008 r. Kiedy jednak okazało się, że - jako udziałowiec - musi się dołożyć finansowo do rozbudowy jarocińskiego ZGO, samorząd średzki zrezygnował z członkostwa w porozumieniu.

Wszystko się zmieniło po ubiegłorocznych wyborach samorządowych. Władzę w Środzie Wielkopolskiej przejął burmistrz Piotr Mieloch.

Po ośmiu miesiącach jego rządów Środa wróciła do Porozumienia Międzygminnego i będzie przywoziła śmieci z terenu swojej gminy na wysypisko w Witaszyczkach.

(ann)

W ramach porozumienia międzygminnego współpracuje teraz 19 wielkopolskich samorządów: od 2008 roku - Jarocin, Jaraczewo, Kotlin, Nowe Miasto, Żerków, Krzykosy, Czermin, Gizałki, Dobrzyca, Chocz, Borek Wielkopolski, Zaniemyśl, Książ Wielkopolski, Piaszki, Dominowo i Kórnik, od 2014 roku - Śrem, od 2018 roku - Pleszew i od 2019 roku - Środa Wielkopolska.

OGŁOSZENIE

JAROCIN



Koniec z dziurami, kałużami i kurzem - osoby, które do niedawna mieszkaly przy sześciu gminnych gruntówkach, doczekały się asfaltowych nawierzchni

ASFALT NA SZEŚCIU DROGACH GRUNTOWYCH

Na sześciu gminnych drogach gruntowych o łącznej długości ponad 2 km położona została nawierzchnia asfaltowa.

Prace prowadzone były na osiedlu Leśnym w Bachorzewie, ulicach: Piaskowej i Zagajnikowej

w Golinie, Żytniej w Jarocinie, Zakrzewskiej w Witaszyczkach oraz Polnej w Potarzycy. Aby poprawić bezpieczeństwo postawione zostały także nowe znaki drogowe.

Wykonawcą, wyłonionym w przetargu, była firma Drobud

- ta sama, która wybudowała łącznik ulicy Wrocławskiej z nową obwodnicą Jarocina, a teraz będzie budowała drogę łączącą ulicę Maratońską z drogą Wilkowyja - Cielcza.

(ann)

SKUP

• kukurydzy suchej i mokrej
• pszenicy • pszenżyta

KRÓTKIE TERMINY PŁATNOŚCI

MIESZALNIA PASZ BOROWSKI
DOBRYCA, ul. Krotoszyńska 49
tel. (62) 742 88 04, 538 101 936, 666 063 503, 600 309 209

NOWE LOKALIZACJE, DODATKOWO SKUP W ŻNIWA:

KROMOLICE 49A
63-860 POGORZELA
(DAWNA SPÓŁDZIELNIA W KROMOLICACH)

BRONÓW 36
63-300 PLESZEW

OFERUJEMY MOŻLIWOŚĆ ROZWOJOWEJ I STABILNEJ PRACY!

Więcej informacji na stronie www.adros.pl

JAROCIN



Prace remontowe w stołówce trwają już między innymi w Witaszyczach

STOŁÓWKI JAK NOWE PO WAKACJACH

Cztery szkoły podstawowe z gminy Jarocin wzięły udział w rządowym programie „Posiłek w szkole i w domu”, w ramach którego zostaną w nich doposażone stołówki.

W sumie do Jarocina trafi 286 tys. zł. Pieniądze zostaną przeznaczone na unowocześnienie kuchni i stołówek szkolnych w: Szkole Podstawowej nr 3, Zespole Szkół nr 4, Szkole Podstawowej w Golinie oraz Zespole Szkół w Witaszyczach.

Całkowita wartość projektu w gminie Jarocin wynosi blisko 360 tysięcy złotych. Oprócz rządowego dofinansowania, ponad 71 tysięcy złotych do remontu i wyposażenia szkolnych jadłodajni dołoży gmina. (ann)

DYŻURY APTEK



W dniach od 15 do 21 lipca w godzinach od 8.00 do 21.00 dyżur pełni apteka „Aspirynka” (ul. Hallera 14) w Jarocinie, a w dniach od 22 do 28 lipca - „Dr Max” Kolejowa (ul. Sienkiewicza 1 A).

OGŁOSZENIA

– Sprzęt pracuje do późnych godzin – mówi Henryk Gabryszak z Zalesia. To jemu kopalnia kruszywa najbardziej daje się we znaki, bo mieszka najbliżej. – Mam już tego dość. Od roku hałas jest nie do zniesienia – dodaje.

SORTOWNIK POMIĘDZY BUDYNKAMI

W jego ocenie najbardziej uciążliwy jest sortownik, który znajduje się pomiędzy gospodarstwami sąsiadującymi ze zwirownią. – Mają taką ilość ziemi, to ta maszyna nie musi tutaj stać pomiędzy budynkami. Wątpię, czy oni mają na nią zezwolenie. Zastanawiam się, czy ktoś wziął pod uwagę hałas, jaki towarzyszy pracy sortownika. Maszyna jest ustawiona prosto na moją oborę. Zwierzęta są zestresowane. Cały rok znośłem ten hałas, ale teraz mam już dość. Nie mam nic przeciwko temu zakładowi. Niech działa, niech się ludzie budują, ale mamy XXI wiek. Chyba są jakieś rozwiązania, które pozwolą ograniczyć emisję hałasu – opowiada zdenerwowany rolnik. To nie jedyna uciążliwość, z którą musi się zmagać część mieszkańców Zalesia. Wydobyciu kruszywa, zwłaszcza w wietrzne dni, towarzyszy pył i kurz, który osadza się na roślinach, budynkach i pojazdach.

Henryk Gabryszak zaalarmował jaraczewskich urzędników. Do Zalesia przyjechali Mariusz Czabański, kierownik referatu rolnictwa, ochrony środowiska, gospodarki odpadami i polityki przestrzennej Urzędu Miasta i Gminy Jaraczewo oraz inspektor drogownictwa Wiesław Kostórkiewicz.

Wizytowali posesję. Kierow-

JARACZEWO | MIESZKAŃCY ZALESIA BOMBARDUJĄ RÓŻNE INSTYTUCJE, BO...

OD ROKU MAJĄ DOŚĆ HAŁASU Z KOPALNI KRUSZYWA

TRUDNY DO ZNIESIENIA HAŁAS, PYŁ OSADZAJĄCY SIĘ NA BUDYNKACH, ROŚLINACH I POJAZDACH. To uciążliwości, z jakimi zmagają się część mieszkańców Zalesia. Jako źródło wskazują kopalnię kruszywa. Tymczasem Okręgowy Urząd Górniczy stwierdził, że zakład wbrew koncesji sortuje kruszywo.

Wydobycie surowca odbywa się na powierzchni kilkunastu hektarów



Inspektorzy OUG zastali na terenie zakładu urządzenia służące do sortowania kopaliny, które nie powinny tam pracować



VISION OPTYK

(obok kina „Echo”)

63-200 Jarocin, ul. Wyszyńskiego 4
(wejście od ul. Gołęziej)

GODZINY
OTWARCIA
pon.-pt. 10⁰⁰-18⁰⁰
sob. 9⁰⁰-14⁰⁰

SPRZEDAŻ
KATALNA

Wielka
promocja

-50%

PROMOCJA -150 zł NA OKULARY PROGRESYWNE



BEZPŁATNE KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU

62 505 27 00

JACQUES LEMANS



Czas jest także sprawą stylu

Zegarmistrzostwo Janusz KRÓL

Jarocin, ul. J. Killińskiego 33 | kom. +48 694 568 761

Autoryzowany
punkt sprzedaży

GUESS

LACOSTE



LORUS CASIO SEIKO

nik wskazał, do jakich instytucji należy się zwrócić, aby sprawdzić, czy zakład prowadzi działalność zgodnie z koncesją. – Aby określić poziom hałasu, to trzeba byłoby przeprowadzić odpowiednie badania. Organ koncesyjny – Urząd Marszałkowski w Poznaniu – na pewno ustalił poziom hałasu. Wyzначył godziny, w których kopalnia może pracować. Z kolei Okręgowy Urząd Górniczy może się wypowiedzieć, czy jest możliwość przerobu urabianego kruszywa – wyjaśniał Mariusz Czabański.

DOMAGAJĄ SIĘ EKRANÓW DŹWIĘKOSZCZELNYCH

Gabryszak postąpił tak, jak wskazali jaraczewscy urzędnicy. Niedogodności związane z funkcjonowaniem zakładu górniczego opisał w piśmie przesłanym do burmistrza Jaraczewa, Urzędu Marszałkowskiego oraz Okręgowego Urzędu Górniczego w Poznaniu. Pod petycją zebrał 65 podpisów mieszkańców wioski. – Jest hałas. Pracują od rana do wieczora – od 6.00 do 22.00. Jak wydobyć prowadziła poprzednia firma, to było cicho i spokoj. Oni kończyli pracę o 14.00 – 15.00, a rozpoczynali o 9.00 – mówi jeden z mieszkańców Zalesia. Ludzie wskazują, że po tym jak kopalnia ruszyła pełną parą, nasilił się ruch kołowy ciężarówek. Mieszkańcy domagają się obniżenia nadmiernego hałasu, przeniesienia maszyny sortującej żwir i piasek na obszar niesąsiadujący bezpośrednio z budynkami mieszkalnymi i inwentarskimi oraz zamontowania ekranów dźwiękoszczelnych.

Złóża kruszywa w Zalesiu

są eksploatowane od kilku lat. W 2012 roku koncesję na wydobywanie kopaliny otrzymało „Kruszgeo” Wielkopolskie Kopalnie Sp. z o. o. W czerwcu 2018 roku koncesja została przeniesiona na rzecz spółki Kruszywa Zalesie Sp. z o. o. z Murowanej Gośliny. Urząd marszałkowski informuje, że w decyzji koncesyjnej przedsiębiorca nie został zobowiązany do wykonania ekranów akustycznych, a eksploatacja złoża powinna się odbywać zgodnie z decyzją wójta Jaraczewa z 2012 roku o środowiskowych uwarunkowaniach. Ze wspomnianego dokumentu podpisanego przez Stanisława Andrzejczaka, wtedy wicewójta Jaraczewa, wynika, że wydobywanie surowca będzie się odbywać na powierzchni 14,2 ha, a powierzchnia zakładu górniczego wyniesie 15,9 ha. „Na terenie złoża nie przewiduje się przeróbki kopaliny. Praca zakładu górniczego odbywać się będzie wyłącznie w porze dziennej, a kruszywo będzie transportowane przez 16 pojazdów” – czytamy w decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Przewidywane roczne wydobywanie kopaliny wyniesie 100 tys. ton, a działalność zgłoszona na około 14 lat.

OKRĘGOWY URZĄD GÓRNICZY ZAKAZAŁ PRZERÓBKĘ KOPALINY

Dwukrotną lustrację zakładu w Zalesiu przeprowadził Okręgowy Urząd Górniczy w Poznaniu. Znalaziono uchybienia. „W związku z kontrolami została wydana decyzja wstrzymująca ruch zakładu górniczego „Zalesie KR” w części prowadzenia przeróbki kopaliny

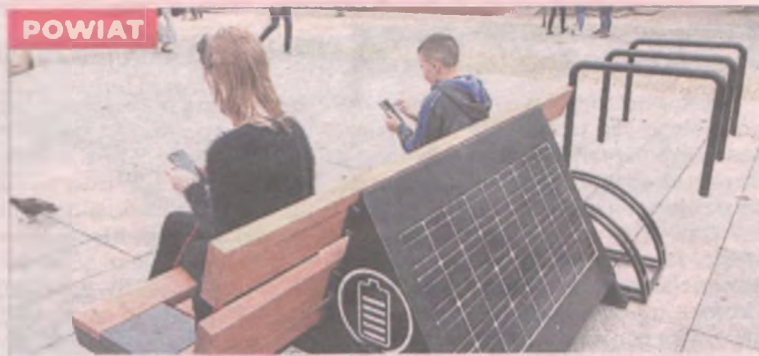
przy pomocy przesiewacza wraz z urządzeniami pomocniczymi. Według posiadanej koncesji oraz innych dokumentów na terenie zakładu górniczego „Zalesie KR” nie powinno prowadzić się prac związanych z przeróbką kopaliny” – pisze Robert Nowak, dyrektor Okręgowego Urzędu Górniczego w Poznaniu.

Dyrektor OUG powiadomił urząd marszałkowski o wykrytych nieprawidłowościach, które miały miejsce podczas kontroli zakładu górniczego „Zalesie KR” oraz wszczął postępowanie wobec przedsiębiorcy. Prokurent firmy Kruszywa „Zalesie” twierdzi, że nie zna jeszcze decyzji Okręgowego Urzędu Górniczego. – Być może niebawem otrzymamy taką informację. Po tym, jak wpłynęło do nas pismo od mieszkańców byliśmy u właścicieli nieruchomości, którzy sąsiadują z naszym zakładem. Rozmawialiśmy z nimi i postaramy się ograniczyć uciążliwość do minimum – mówi Marcin Woźniak. Zaznacza, że w najbliższych dniach przedsiębiorstwo zaproponuje mieszkańcom rozwiązanie, jak zmniejszyć hałas. Jak kopalnia zamierza zredukować emisję pyłów? – Za pogodę nikt nie może. Jak jest wiatr, to będzie pył. Z pól rolników też wtedy nad drogą znajdującą się między polami unoszą się zwały pyłu – odpowiada prokurent. Zapewnia, że spółka, którą reprezentuje nie przerabia kopaliny.

ELŻBIETA RZEPCYK

100.000
TON KOPALINY ROCZNIE
ma być wydobywane
w Zalesiu

POWIAT



Ławki solarne zostały już zamontowane w kilku polskich miastach, między innymi w Białymstoku

SPRYTNE ŁAWKI PRZY SZKOŁACH

PRZED SZKOŁAMI ŚREDNIMI NA TERENIE POWIATU JAROCIŃSKIEGO pojawią się ławki, które będą między innymi... ładowały telefony.

Ławki zostaną postawione przy Zespołach Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 i 2 w Jarocinie (na dziedzińcu przylegającym do obu szkół), przy Liceum Ogólnokształcącym w Jarocinie oraz przy Zespole Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach.

Zamontowane w nich panele zasilane energią słoneczną pozwolą ładować telefony czy laptopy poprzez

porty USB. Ławki wyposażono także w stacje do ładowania bezprzewodowego. Urządzenie umożliwiające ciągłe ładowanie przez co najmniej 10 godzin dziennie. „Sprytnie” ławki mają być także wyposażone w czujniki smogu oraz stojaki na rowery.

Zostały one zakupione przez Starostwo Powiatowe w Jarocinie za 75 tys. zł, z czego 37,5 tys. zł (50% wartości) stanowi dofinansowanie przyznane przez zarząd Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu.

(ann)

INTERWENCJA



DO STACJI DRUGIM WJAZDEM

W redakcji „Gazety Jarocińskiej” interweniował jeden z kierowców. – Rzadko jeżdżę drogą krajową nr 12, ale ostatnio w Górze na wysokości stacji auto-gazu zauważyłem znak: „Nakaz jazdy na wprost”. Zastanawiam się, jak jadący od Jaraczewa mają tam wjechać. Czy to oznacza, że trzeba dojechać do skrzyżowania z drogą na Panienkę, zawrócić i potem dopiero dostać się na stację? – pyta nasz Czytelnik.

O wyjaśnienie wątpliwości zwróciliśmy się do policji. – Kierujący od strony Jaraczewa mają nakaz jazdy na wprost i nie mogą w tym miejscu skręcić w lewo. Natomiast kilkanaście metrów dalej już mogą wykonać taki manewr, gdyż tam jest wjazd.

Jest to za znakiem opisującym miejscowość – wyjaśnia komisarz Błażej Kubiak, zastępca naczelnika Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego KPP w Jarocinie.

Warto dodać, że cztery lata temu w tym miejscu doszło do tragicznego w skutkach wypadku, w którym życie stracił 67-letni mieszkaniec gminy Jaraczewo. Mężczyzna, jadąc fiatem uno, skręcał w lewo – do wspomnianej stacji. Na tył jego pojazdu najechał kierujący oplem vectra. Następnie w przód fiata uderzyła jadąca z przeciwnego kierunku dostawcza kia. Pomimo reanimacji mężczyzny nie udało się uratować.

(era)

KOTLIN

AWARIA, A NIE OGRANICZENIA W DOSTAWIE WODY

CZĘŚĆ MIESZKAŃCÓW MAGNUSZEWIC I ORPISZEWKI SKARŻYŁA SIĘ NA BRAK WODY. Wójt Kotlina przyznaje, że wystąpiła awaria w stacji uzdatniania. Jednocześnie apeluje o niepodlewanie ogródków.

„Codziennie w Orpiszewku brakuje wody. Ludzie po pracy muszą czekać do północy, żeby się umyć. Nie ma jak obiadu ugotować. Nie ma się nawet czego napić” – napisała do nas mieszkanka Orpiszewki. Podobny sygnał otrzymaliśmy z Magnuszewic. – Wieczorami nie ma wody. Prawdopodobnie

są ograniczenia w jej dostawie, żeby ludzie nie podlewali ogródków – dywaguje kolejny nasz Czytelnik.

Wójt Kotlina Mirosław Paterczyk wyjaśnia, że wystąpiła awaria w hydroforze w Magnuszewicach, która jest najstarszym obiektem. – Stacja nam się wyłączała. Było przepięcie w sieci elektrycznej wewnątrz budynku, ale problem mamy już rozwiązany – tłumaczy wójt gminy. Podaje, że największy problem był 29 i 30 czerwca oraz 1 lipca.

Zaznacza, że samorząd nie wprowadził żadnych ograni-

czeń w dostawie wody. Jednak apeluje do mieszkańców, aby nie podlewali ogródków działkowych. Taka informacja trafiła do sołtysów, żeby ci przekazali ją dalej. – To jest bezsensowne, aby w takich warunkach atmosferycznych wylewać wodę. Oczywiście każdy może powiedzieć: „Płacę i robię co chcę”, ale nie ma to najmniejszego uzasadnienia ekonomicznego, tym bardziej, że trawniki wyglądają jak pieprz, a uprawy rolne zostały już objęte klęską suszy – argumentuje wójt Kotlina.

(era)

INTERWENCJA/JAROCIN DRUGI ŚWIATŁOWÓD WE WSI? SOŁTYS WIE, O CO CHODZI

Podobno „od przybytku głowa nie boli”, ale chyba jednak nie wszystkich. Jeden z mieszkańców Annapola napisał do naszej redakcji zaniepokojony tym, co się dzieje w tej miejscowości.

„Gmina Jarocin jest bardzo bogata. Dzisiaj zauważyłem, że w miejscowości Annapol są prowadzone prace związane z instalacją światłowodu. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że światłowód jest tam już od kilku lat” - twierdzi mężczyzna. „Po rozmowie z pracownikiem

dowiedziałem się tylko, że oni wiedzą, że światłowód już jest, ale dostali zlecenie, żeby pociągnąć kable jeszcze raz, to robią. Więc teraz będą dwa światłowody. Za chwilę może zrobią drugą kanalizację albo prąd czy gaz jeden obok drugiego” - obawia się mieszkaniec Annapola.

Postanowiliśmy sprawdzić, o co chodzi. - Światłowód rzeczywiście u nas już jest, ale to jest główna nitka, taka magistrala, która biegnie od Jarocina w stronę Wilkowyi. A teraz robią przyłącza do

domów. Więc ten, kto do was napisał, to gdzieś mu dzwoniło, ale nie wiedział gdzie - stwierdza Błażej Bartoszek, sołtys Annapola.

Z jego informacji wynika, że mieszkańcy czekali na podłączenie światłowodu. - Oczywiście nie wszyscy, ale zainteresowanie jest duże. Ja uważam, że każde media doprowadzone do wsi są dobre. Można z nich skorzystać albo nie - decyzja należy do mieszkańców - mówi sołtys.

(ann)



Po tym, jak niedawno budowana była kanalizacja, Annapol znowu jest rozkopany. Tym razem do posesji mieszkańców podłączany jest światłowód

JAROCIN

DRZEWA POD TOPÓR - BĘDĄ BUDOWANE DROGI

CZY GMINA JAROCIN POZBYWA SIĘ TERENÓW ZIELONYCH I ZALEWA JE ASFALTEM?

Wiele osób o takie właśnie działania posądza burmistrza Adama Pawlickiego. Przeciwnicy ingerencji w środowisko biją na alarm. „Wybudujemy w Jarocinie drogę do lasu i wytniemy ponad tysiąc drzew” - pisze na swoim profilu w mediach społecznościowych jarociniak, znany prawnik Bartłomiej Przymusiński, który jest rzecznikiem Stowarzyszenia Iustitia.

Do protestu dołączyły głosy członków Jarocińskiego Ruchu Samorządowego z jego liderem Jerzy Walczakiem, który jest również radnym miejskiej opozycji. „To pierwszy etap wojny burmistrza Jarocina i jego radnych z bezbronnymi drzewami. Drugi etap to wycinka pod drogę przez las od ulicy Poznańskiej do Niepodległości - uważają oponenci wóldarza Jarocina.

OKOŁO 14 HEKTARÓW LASU DO WYCINKI, A MOŻE I WIĘCEJ

W ostatnim czasie w Jarocinie oddany został do użytku łącznik, który przeciął centrum miasta i połączył ulicę Wrocławską z nową obwodnicą. W planach gminy jest budowa kolejnych tego typu dróg. W fazie projektowej jest łącznik dróg krajowych nr 11 i 12 za około 30 mln zł. Z kolei na budowę drugiego - ulicy Maratońskiej w Jarocinie z drogą Wilkowyja - Cielcza, pierwszy etap za 2 mln zł - wybrano już wykonawcę. Jest nim firma Drobud z Goliny.

Powstanie obu tych dróg wiąże się z wycinką setek drzew. Łącznik „jedenastki” i „dwunastki” pochłonie ich najwięcej. Od samego początku ta kwestia stanowiła najtrudniejszy do spełnienia warunek przy wytyczeniu przebiegu tego łącznika. Gmina w tej sprawie toczyła prawdziwą batalię z jarocińskim nadleśnictwem, w którego tereny miała dość istotnie ingerować nowa droga. W jednym z wariantów miała



Gmina wzdłuż budowanych łączników planuje nasadzenia nowych drzew. I tak w tym roku wzdłuż odcinka między ulicami Śródmiejską, Bema i Wrocławską ma zostać nasadzonych 312 drzew. - Będą to między innymi lipy, klony, graby, jarząb, dęby, platany, jesiony, grusze droбноowocowe, buki, gledicje trócierniowe. Łącznie będzie aż czternaście gatunków. Zależy nam na bioróżnorodności, a także na miododajności tych drzew - wyjaśnia Piotr Kociński, architekt krajobrazu. - Każde z drzew będzie wybierane w specjalistycznych szkółkach. Nie będziemy nasadzać drzewek, jakie często widzimy przy nowych drogach, które są grubości zbliżonej do kija od miotły. Wiele takich egzemplarzy w ogóle się nie przyjmuje i szybko obumiera - dodaje wiceburmistrz Robert Kaźmierczak. Drzewa sadzone wzdłuż łącznika mają mieć od 20 do 30 cm obwodu pnia.

ona przebiegać przez szkółkę leśną, co dla Lasów Państwowych ze względów ekonomicznych było nie do przyjęcia.

Po wielu perypetiach, również z finansowaniem inwestycji - początkowo w kosztach miał partycypować powiat, ale po zmianie władzy w 2017 roku wycofał się z tego projektu - burmistrz Jarocina podjął decyzję, że będzie budował łącznik 11 i 12 sam i nie będzie negocjował z właścicielami gruntów, a zastosuje specustawę i ich wywłaszczy.

Zwróciliśmy się do urzędu miejskiego o podanie ilości

drzew, które będą musiały zostać wycięte w związku z planowaną budową niespełna 3-kilometrowego odcinka łączącego drogi krajowe. Okazało się jednak, że na tym etapie urzędnicy nie są w stanie określić, ile drzew pójdzie pod topór. „Obecnie gmina jest na etapie rozstrzygnięcia postępowania przetargowego na opracowanie dokumentacji projektowej na budowę tego łącznika. Dopiero po otrzymaniu projektu wraz z inwentaryzacją drzewostanu będziemy mogli określić ilość drzew niezbędnych do wycinki” - napisał w odpowiedzi Hu-

bert Kujawa, który odpowiada w jarocińskim magistracie za drogownictwo.

Z informacji, jakie udało nam się zdobyć nieoficjalnie wynika, że pod łącznik „11” i „12” wyciętych może zostać ok. 14 hektarów lasu, a nawet więcej - wszystko zależy od szerokości jezdnii.

Nie mniej emocji budzi pierwszy etap budowy łącznika ulicy Maratońskiej w Jarocinie z drogą Wilkowyja - Cielcza. W tym przypadku wszystko jest dużo bardziej zaawansowane. Gmina wybrała już wykonawcę wycenioną na 2 mln zł inwestycji. Jest nim firma Drobud z Goliny. Ta sama, która budowała łącznik ul. Wrocławskiej z nową obwodnicą.

Burmistrz Adam Pawlicki w ubiegłym roku zapewnił, że: „droga poprawi układ komunikacyjny Jarocina, wyprowadzi ruch tranzytowy z obszaru zabudowanego i zmniejszy emisję hałasu i spalin”. - Chcemy połączyć cztery miejscowości. Największą jest oczywiście Jarocin. Poza tym trzy największe wioski północno-wschodniej części gminy - Cielcza, Mieszków i Wilkowyja. Między tymi miejscowościami powstanie sieć dróg i ścieżek rowerowych - argumentował Adam Pawlicki.

W tym przypadku otrzymaliśmy z urzędu miejskiego bardziej konkretną informację dotyczącą ilości drzew przewidzianych do wycinki. „Przy budowie łącznika długości ok. 1.200 m

- według opracowanej inwentaryzacji drzew - do usunięcia przewiduje się 498 drzew, z czego ponad 70% stanowią drzewa o obwodzie do 100 cm (mierzonym na wysokości 1,3 m)” - poinformował Hubert Kujawa.

„DZIĘKI” ZA NISZCZENIE SKARBU JAROCINA

W dyskusji, która przetoczyła się na ten temat przez internet, przeciwnicy likwidacji drzew nie zostawili jednak „suchej nitki” na proponowanych projektach. „Po co i komu ta droga jest potrzebna to się zapewne później okaże. Ciekawe kto i co będzie przy niej budował, kto będzie sprzedawał na przykład działki itp. Zawsze jakiś cel takich działań jest” - napisała mieszkanka Jarocina. „No, może jestem niesprawiedliwa i droga ta ma poprawić komunikację w mieście i okolicy? W to jednak trudno mi teraz uwierzyć, a to dlatego że przecież wiele osiedli mieszkaniowych nie ma porządných ulic dojazdowych, chodników. Czy to nie powinien być priorytet dla władz gminnych?” - pytała.

Z kolei Bartłomiej Przymusiński nie krył oburzenia: „Naprawdę „dzięki” za niszczenie skarbu Jarocina jakim są nasze lasy. (...) Jestem w szoku, bo najprawdopodobniej wycięte będą piękne kilkudziesięcioletnie dęby przy drodze.”

Koncepcji budowy łącznika Maratońskiej z drogą Wilkowyja - Cielcza bronił w tej dyskusji między innymi Rajmund Banaszyński, przewodniczący Rady Miejskiej Jarocina z klubu radnych Ziemi Jarocińskiej, ugrupowania, któremu szefuje burmistrz Pawlicki. „Na dokumentacji projektowej zaznaczono do wycięcia 10 drzew w etapie, który obecnie będzie realizowany. Natomiast w kolejnym, którego wykonanie nastąpi w późniejszym terminie, wskazano do wycięcia kolejnych 19 drzew. Gdzie więc są te tysiące?” - pytał szef rady.

ANNA KONIECZNA

358

drzew zostało wyciętych przy budowie łącznika ulicy Wrocławskiej z nową obwodnicą Jarocina

ODKRYCIA MEDYCZNE 2018:

Aparat słuchowy przeżytkiem? Przełomowe odkrycie naukowców z Wielkiej Brytanii rewolucją w walce ze wszelkimi wadami słuchu!

Przywracają 100% sprawności słuchowej, a ich technologia jest 88 razy tańsza, niż kupno większości aparatów słuchowych. W 28-dni – bez operacji: ✓ wzmocnisz najważniejsze dźwięki i mowę ludzką, ✓ wyeliminujesz niechciany hałas i szumy uszne!

Grupa brytyjskich naukowców poszła „na wojnę” z producentami aparatów słuchowych. Już ponad 300 tys. Europejczyków porzuciło drogie i nieskuteczne metody walki z niedosłuchem, korzystając tylko z tej metody. Ich badania kliniczne dowodzą, że w ciągu 4-tygodni przywraca ona słyszenie pełnego zakresu dźwięków – od szeptów po wysokie tony.



Siostra od lat mieszka w Anglii, plastry wysłała mi w prezencie. Mówi „Basiu weź ich spróbuj, tutaj większość moich znajomych już dawno odstawiła aparaty, wzmacniacze i inne cuda, korzystają tylko z nich. Jak nie zadziała, to biorę to na siebie.” Od aparatu miałam już rany na uszach, więc spróbowałam. Minęły 3-tyg. odkąd naklejam te dyskretne plastry. Zauważyłam, że stojąc tyłem do TV, słyszę wszystko głośno, a dźwięk jest czysty jak nigdy wcześniej. Nigdy bym nie pomyślała, że technologia tak poszła do przodu.

Barbara W. (71 l.) z Dąbrowy

„Nie mamy najmniejszych wątpliwości – dzięki biomedycznemu plasterkowi, znów usłyszysz wyraźną mowę ludzką, śpiew ptaków za oknem, dźwięki radia i tv, kwotę do zapłaty w sklepie i każde wypowiedziane przez księdza słowo. Będziesz doskonale rozumieć tych, którzy mówią cicho i niewyraźnie, usłyszysz wszystko i wszystkich wokół siebie, nawet z dalszej odległości. Masz dość tego, że nie słyszysz, co mówią do Ciebie inni?”

Dzięki specjalnej formule plastrów – w sposób

Aparat to istne dziadostwo! Wciąż wypadł mi z uszu, w dodatku te wszystkie trzaski i piski doprowadzały mnie do szału! Zaryzykowałam z plastrami i szczerze... Wygoda w noszeniu niesamowita, działają nawet gdy śpię, w tłumie znów słyszę wyraźnie, radio w kuchni też. To dopiero trzeci tydzień odkąd je noszę, a już jestem ciekawa, co będzie dalej.

Halina C. (62 l.) z Mrozów

automatyczny i pozbawiony Twojego wysiłku zaczniesz słyszeć wyraźnie, a niepożądane szumy i trzaski w tle znikną bezpowrotnie! Inteligentne nanopolarizatory wzmocnią bowiem dźwięki ważne, a wyeliminują zbędne, takie jak zgiełk uliczny, stukot obcasów sąsiadki za drzwiami mieszkania, szcęk sztućców w restauracji czy gwar ludzkich rozmów.

1 W odróżnieniu od doraźnych metod walki z ubytkami słuchu, takich jak wzmacniacze i drogie aparaty słuchowe, gdzie poprawiana jakość słyszanych dźwięków ma miejsce tylko w trakcie ich noszenia, ta innowacyjna metoda stanowi ogromny przełom. Przede wszystkim regeneracja uszkodzonych komórek słuchu odbywa się nawet kilkanaście godzin po zakończeniu aplikacji pojedynczego plastra, w tym także podczas snu.

2 Jest odpowiednia dla osób z każdą wadą, niezależnie od wieku czy płci. Została stworzona zarówno dla lekko, jak i mocno niedosłyszących, noszących aparaty i wzmacniacze słuchu, a także osób od dawna trapiących szumami usznymi.

3 Biomagnetyczne plastry potrafią usunąć nawet wieloletnie i bardzo poważne ubytki słuchu. Aktywizują system odnowy układu słuchowego, zmuszając organizm do rozpoczęcia procesu automatycznej regeneracji komórek. **Odczuwalna poprawa zauważalna jest już nawet po kilkadziesiąt godzinach od ich pierwszej aplikacji. Po upływie około 30 dni możliwe jest całkowite odzyskanie dawnej**

sprawności słuchu oraz przywrócenie mu ostrości i dokładności, porównywalnej do tej w wieku 25 lat. Następuje zwiększenie komfortu słyszenia nawet o 53%, zregenerowanie komórek słuchowych oraz blisko 14-krotna poprawa wyłapywanych szeptów i głosów w tłumie.”

Czy to naprawdę tak działa, czy jest skuteczne?

Dzięki szeregowi badań udało się dowieść ponad wszelką wątpliwość skuteczność tej metody. Została opatentowana i do dziś jest wykorzystywana głównie przez prywatne ośrodki laryngologiczne dla zawodowych muzyków, na co dzień pracujących słuchem.

W przeprowadzonych testach klinicznych potwierdzono, że nowo odkryta biostymulująca aktywna formuła plastrów, ma blisko 97% skuteczności. Osoby między 39-94 rokiem życia, biorące udział w badaniach, potwierdziły redukcję szumienia (głównie spowodowanego wieloletnią pracą w hałasie) aż o 82% w porównaniu ze stanem sprzed rozpoczęcia badania, 14-krotną różnicę w wyłapywaniu szeptów i głosów w tłumie oraz bezsporną i radykalną poprawę słyszalności mowy ludzkiej, grającego radia i tv. Zapytani, kiedy ostatni raz słyszeli tak dobrze, w 95% przypadków odpowiadali – „między 24, a 35 rokiem życia”.

Geniusz skuteczności nowej biomedycznej formuły opisuje dyrektor ośrodka badawczego Christopher Washington:

Odkryliśmy, że spolaryzowanie siły elektromagnetycznej pozwala odbudować i zmusić do właściwego działania komórki rzęsate, odpowiedzialne za rejestrowanie i odbieranie docierających do nas dźwięków. Wyniki przeprowadzonych badań zszokowały nas samych, ale i jednoznacznie pokazały, że regularne noszenie „Neodymium2000” w zdecydowanej większości przypadków pozwala odzyskać nawet do 100% sprawności słuchowej w zaledwie kilka tygodni. To oznacza, że aż 98,2% przypadków zadeklarowało ich 14-krotnie wyższą skuteczność, niż w przypadku 88

Wystarczy nakleić

TYLKO do 23 lipca 72% taniej!

Biomagnetyczne plastry przeznaczone są dla osób z każdą wadą słuchu: lekko i mocno niedosłyszących, odczuwających szumienie w uszach, noszących aparaty słuchowe, bądź wzmacniacze słuchu, małe, ciekiste i niewidoczne za uchem, idealne dla kobiet i mężczyzn z niedosłuchem, w 100% bezpieczne, nie wywołują ran i podrażnień uszu.

razy droższego aparatu słuchowego, wzmacniacza słuchu, niewygodnych i trudnych w aplikacji olejków czy groźnych zastrzyków w bębenki.

Wystarczy, że nakleisz dyskretne plastry za uchem i będziesz je regularnie nosić. Fale rozprzeczają proces intensywnej regeneracji kanału słuchowego oraz komórek rzęsatych. Zazwyczaj już po zaledwie kilku dniach następuje poprawa. Zaczniesz wyłapywać coraz więcej dźwięków, słyszeć ostrzej i wyraźniej. Nanotechnologia wykorzystywana m.in. do produkcji statków kosmicznych najnowszej generacji to dokładnie ta sama technologia, z której skorzystano przy produkcji „Neodymium2000”. Dzięki temu problem niedosłyszenia nawet w najcięższych przypadkach przestaje istnieć. Pani Barbara z Dąbrowy, kierowniczka firmy zajmującej się produkcją części do samochodów oraz Pani Halina z Mrozów, kiedyś nauczycielka muzyki opowiadają o tym, jak biomedyczne plastry odmieniły ich życie (patrz ramki).

Odzyskaj słuch nawet o 88 razy taniej niż z aparatem słuchowym!

Biomedyczne plastry podbijają zagraniczne rynki. Zyskały ogromne uznanie aż 21 krajów, skradły serca m.in.: Brytyjczyków, Norwegów, Japończyków, Czechów, Finów, Szwedów i najbardziej wymagających Niemców! Długo oczekiwane są już dostępne również w Polsce. Małe, dyskretne, wygodne i przystępne cenowo dla wszystkich! Dzięki specjalnej refundacji możesz z nich skorzystać aż 72% taniej. „Neodymium2000” są dostępne tylko w sprzedaży tel. Klubu Seniora. **Nie kupisz ich w sklepach czy aptece. Ilość zestawów jest ograniczona – decyduje kolejność zgłoszeń.**



Na zdjęciu po lewej stronie widzimy znajdujące się w przewodzie słuchowym uszkodzone komórki rzęsate skłócone w dół, powstałe na skutek zniszczenia komórek słuchowych. Tego typu uszkodzenie blokuje swobodny przepływ sygnałów dźwiękowych, powodując ich nieczytelny odbiór. Słyszemy słabo i niewyraźnie. Po kuracji struktura rzęs się odbudowała (zobacz po prawej), odzyskała swoje prawidłowe, pionowe ułożenie. Odbiór i rejestracja dźwięków przebiega w sposób prawidłowy, dźwięk jest mocny i czysty.

REFUNDACJA dla osób urodzonych w latach 1920-1985

Pierwszym 100 osobom, które zadzwonią do 23 lipca 2019 r., przysługuje **refundacja!** Otrzymasz wówczas 20 plastrów biomagnetycznych, wspomagających eliminowanie procesów głuchoty i odbudowę komórek słuchowych zamiast za 317zł tylko za 87zł (przesyłka GRATIS!)

Zadzwoń: 81 300 35 78

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00-20:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

TV

W tym roku susza nie odpuszcza. W Wielkopolsce obejmuje ona prawie wszystkie gminy, w tym powiatu jarocińskiego. Największe skutki upałów widać jednak w gminie Nowe Miasto nad Wartą. To właśnie tam straty w zbożach i roślinach mogą być największe. Dotyczy to również gmin Jaraczewo, Jarocin i Kotlin. Bardziej optymistycznie mogą myśleć rolnicy z gminy Żerków, gdzie prawdopodobieństwo zagrożenia jest najmniejsze.

Z powodu wysokich temperatur, które utrzymywały się w Polsce w drugiej połowie czerwca, wszelkie uprawy mogą być zagrożone wysuszeniem. Najbardziej ucierpiały zboża jare, rzepak oraz krzewy owocowe. Po-

ROLNIKÓW CZEKA WIĘKSZY NIEURODZAJ NIŻ W ZESZŁYM ROKU

twierdza to Mirosław Łysiak, który posiada własne gospodarstwo. Mówi, że obecna susza jest kontynuacją zeszłorocznej. – *Bardzo małe zapasy wody pozimowej starczyły tylko na pierwszy etap wegetacji. Najbardziej ucierpiały kukurydza, która ma największe wymagania oraz zboża jare – tłumaczy.*

Takie „afrykańskie” upały, odbijają się również na zwierzętach. – *Zwierzęta bardzo źle znoszą wysokie tempera-*

tury. Zdarzają się upadki, często również chorują – dodaje pan Mirosław. W czerwcu zanotowano rekordowo niskie opady atmosferyczne, a termometry często pokazywały powyżej 30 stopni. Obecnie odpoczywamy od upałów, jednak deszczu

LICZBA WNIOSKÓW W GMINACH:

- Jarocin - 541 (stan na 8.07)
- Jaraczewo - 533 (stan na 10.07)
- Żerków - 560 (stan na 10.07)
- Nowe Miasto - 187 (stan na 12.07)
- Kotlin - 260 (stan na 12.07)

jest jak na lekarstwo. – *Nawadniamy tylko te rośliny, których plon można jeszcze uratować (...). Po raz pierwszy w tym roku nie uzupełniał się poziom wody po deszczowaniu – tłumaczy Łysiak.*

Tegoroczna susza przyszła wcześniej niż w poprzednim. Może to doprowadzić do jeszcze mniejszych plonów – taki wniosek nasuwa się po sprawdzeniu danych z lat wcześniejszych. Z tego powodu od początku lipca rolnicy mogą składać wnioski do urzędów gmin o oszacowanie strat w wyniku wystąpienia suszy rolniczej. – *Należało w nim (we wniosku – przyp. red.) oszacować procentową stratę w plonie oraz wpisać ewentualne upadki i roczną produkcję zwierzęcą – wyja-*

śnia rolnik. Najwięcej czasu mają na to rolnicy z gminy Nowe Miasto – tam można je złożyć do 19 lipca. Jednak – jak zapewniają urzędnicy – ostatecznie wnioski nawet kilka dni po terminie też zostaną przyjęte.

Po otrzymaniu wniosków od rolników komisja powołana przez wojewodę wielkopolskiego przystąpi do szacowania strat w terenie, zgodnie z monitoringiem suszy prowadzonym przez Instytut Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach, w terminie do dwóch miesięcy od dnia zgłoszenia szkody, lecz nie później niż do czasu zbioru plonu głównego danej uprawy albo jej likwidacji.

ERYK KACZMAREK

OKŁADKOWE



Jesteśmy światowym liderem w branży podłóg i powierzchni sportowych, zaangażowanym w projektowanie rozwiązań, mających pozytywny wpływ na ludzi i naszą planetę. W 34 zakładach, działających w ponad 100 krajach zatrudniamy 13.000 Pracowników. Dołączając do nas, staniesz się częścią międzynarodowej kultury, w której będziesz mógł poszerzać swoje horyzonty i projektować przyszłość społeczeństwa. Nasza droga do sukcesu opiera się na wyznawanych przez nas wartościach, współpracy, otwartości na nowe rozwiązania, kreatywności i zaangażowaniu.

Obecnie prowadzimy proces rekrutacyjny na stanowisko:

MŁODSZY SPECJALISTA DS. PLANOWANIA PRODUKCJI

Miejscowość: Orzechowo, woj. wielkopolskie

Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna m.in. za:

- planowanie i nadzór realizacji harmonogramu produkcji
- tworzenie zleceń produkcyjnych
- przygotowywanie dokumentacji oraz instrukcji pracy
- bieżącą współpracę m.in. z działami produkcji, utrzymania ruchu, zapewnienia jakości
- raportowanie

Idealny kandydat powinien posiadać:

- doświadczenie w dziale planowania produkcji lub logistyki (mile widziane)
- wykształcenie minimum średnie kierunkowe
- znajomość pakietu Office (m.in. Excel)
- zdolności analityczne
- umiejętność priorytetyzowania i organizacji własnej pracy
- gotowość rekomendowania nowych rozwiązań
- znajomość angielskiego (mile widziana)
- znajomość programu SAP (mile widziana)

Oferujemy:

- pracę stacjonarną w zakładzie w Orzechowie
- umowę o pracę
- ustrukturyzowany proces wdrożeniowy
- możliwość rozwoju zawodowego
- dostęp do programu świadczeń socjalnych i ubezpieczenia grupowego
- program prywatnej opieki medycznej
- m.in.: pakiet bonusów motywacyjnych, bonus świąteczny, dofinansowanie wypoczynku, możliwość uczestnictwa w spotkaniach firmowych

Jak aplikować:

Zgłoszenia prosimy przysyłać na adres email: orzechowo.praca@tarkett.com lub bezpośrednio w siedzibie firmy: Tarkett Polska Sp. z o.o. ul. Miłosławska 13a, 62-322 Orzechowo.

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się z wybranymi kandydatami.

Prosimy o dodanie w CV następującej klauzuli:

„Zgodnie z art.6 ust.1 lit. a Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Tarkett Polska Sp. z o.o. dla potrzeb aktualnej rekrutacji”.

Tarkett

Budowa nowej fermy ciągle się przedłuża

W KRUCZYNI (GMINA NOWE MIASTO) OD TRZECH LAT PLANOWANA JEST DRUGA FERMA - tym razem indyków i brojlerów. Do tej pory nie wiadomo, kiedy rozpocznie działalność.

Projekt budowy fermy powstał w maju 2016 roku. Początkowo miało to być gospodarstwo wyłącznie nastawione na hodowlę indyków. Jednak sprawa nie została pozytywnie rozpatrzona. – *Warunkiem do wydania decyzji odmawiającej był brak uzgodnienia warunków realizacji przedsięwzięcia przez organ współdziałający, tj. przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Poznaniu – wyjaśnia wójt gminy Nowe Miasto Aleksander Podemski. Po tej decyzji inwestor złożył ponownie propozycję budowy. Rok później została wydana odmowna decyzja środowiskowa, od której wniesiono odwołanie. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Poznaniu utrzymało w mocy decyzję wójta. Na decyzję Kolegium wniesiono skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Do tej pory sprawa nie została*

rozstrzygnięta.

Ferma ma produkować ponad 350 tys. brojlerów rocznie. Jest to jednak jeden z kilku wariantów. Innym pomysłem mogą być same indyki (36 tys.), same indyczki (61 tys.) lub indyki i indyczki (48 tys.) oraz pisklęta indyckie (61 tys.).

Sołtys Kruczyna Marek Banaszak nie ma zdania na temat budowy. – *Każdy jakiś biznes robi. Mnie ta ferma ani nie pomaga, ani nie przeszkadza – komentuje. Natomiast Aleksander Podemski zapewnia, że gospodarstwo nie będzie uciążliwe dla mieszkańców. – Eksploatacja przedsięwzięcia nie będzie powodować przekroczenia dopuszczalnych normatywnów, m.in. w zakresie ochrony przed hałasem, ochrony powietrza, ochrony środowiska gruntowo-wodnego, gospodarki odpadami, a zastosowanie najlepszej dostępnej technologii i sprawdzonego na rynku unijnym sprzętu dodatkowo przyczyni się do utrzymania standardów jakości powietrza – mówi.*

Pomysłodawca gospodarstwa nie chciał z nami rozmawiać.

(okr)

OGŁOSZENIA

W związku z powiększeniem floty zatrudni

kierowcę C+E

€1850 - €2050
System pracy 2/1

Tel. 787 965 509

Zatrudnię do zbioru OGÓRKÓW

Tel. 506 462 748

W tym roku pojawiły się wątpliwości, czy matury się w ogóle odbędą. Związane to było ze strajkiem nauczycieli i obawami, czy podczas egzaminu dojrzałości uda się skompletować komisje pilnujące uczniów w trakcie pisania testów. Na szczęście strajk się zakończył, a egzaminy przebiegły bez większych problemów, choć do szkół trafiały informacje o podłożonych ładunkach wybuchowych. Z tego względu maturę zabezpieczały jednostki policji. Do zdania na poziomie podstawowym potrzebne było 30 % punktów. W przypadku matur na poziomie rozszerzonym wystarczyło do nich podejść, ponieważ wynik nie miał wpływu na zdanie egzaminu dojrzałości.

DYREKTOR JEST DUMNY Z MATURZYSTÓW

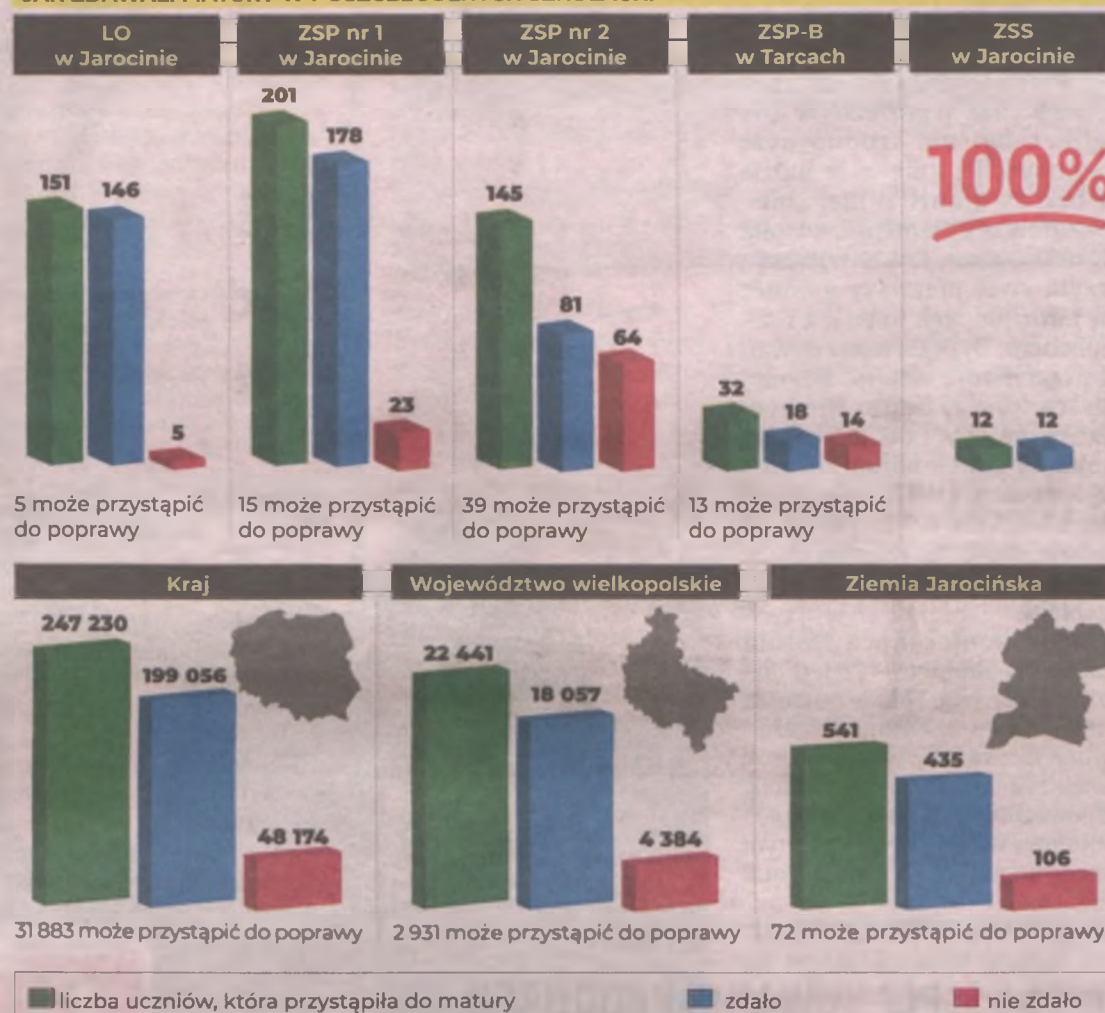
Dyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie nie kryje zadowolenia z tegorocznych wyników matur i podkreśla, że na 151 zdających 146 osób zdało maturę w pierwszym terminie. – *Ta piątka, która nie zaliczyła matury będzie miała szansę na poprawę w sierpniu, a ich wyniki z maja oscylowały w okolicach progu zdania. Jestem dobrej myśli i mam nadzieję, że szkoła drugi rok z rzędu będzie miała stuprocentową zdawalność matur. Chciałbym, żeby to była szkolna tradycja. Uważam, że dobre liceum powinno mieć 100 procent abiturientów, którzy zdają maturę* – mówi Marek Tyrakowski. Dyrektor „ogólniaka” jest również usatysfakcjonowany tym, jak wypadły matury na poziomie rozszerzonym. – *Matury na poziomie rozszerzonym z bardzo trudnych przedmiotów takich jak matematyka, fizyka czy informatyka poszły bardzo dobrze, a niektóre wyniki z tych przedmiotów wyniosły 100 procent. Jestem dumny z naszych maturzystów, wierzę że wyjdą „na ludzi”, a szkoła będzie z nich miała pociechę* – podsumowuje Tyrakowski.

WYNIK ZBLIŻONY DO WOJEWÓDZTWA I KRAJU, ALE GORSZY NIŻ W ZESZŁYM ROKU

PONAD 80 % ABSOLWENTÓW Z JAROCIŃSKICH LICEÓW I TECHNIKÓW ZDAŁ MATURĘ ZA PIERWSZYM PODEJŚCIEM.

Jak zwykle piętą achillesową okazała się matematyka, choć zdarzały się też stuprocentowe rezultaty z tego przedmiotu, również na poziomie rozszerzonym.

JAK ZDAWALI MATURY W POSZCZEGÓLNYCH SZKOŁACH:



SKUPILI SIĘ BARDZIEJ NA EGZAMINIE ZAWODOWYM NIŻ MATURZE

W Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 i 2 w Jarocinie maturę zdają nie tylko

licealiści, ale również uczniowie technikum, którzy oprócz egzaminu dojrzałości mają egzamin zawodowy. W „jedynce” do matury przystąpiło 201 uczniów, 178 zdało, a 15 ma szansę na sierpniową poprawę. Z kolei w „dwójce”

egzamin dojrzałości napisało 145 uczniów, z czego 81 zdało, a 39 może przystąpić do poprawy. – Z wyników tegorocznego egzaminu nie jesteśmy zadowoleni, mamy nadzieję, że uczniowie, którzy mogą przystąpić do egzaminu poprawkowego

w sierpniu ten egzamin zdadzą. W porównaniu z zeszłym rokiem wyniki matury w liceum są lepsze, a w przypadku technikum są gorsze, ponieważ w tym roku do egzaminu przystąpili prawie wszyscy uczniowie technikum, być może uczniowie położyli większy nacisk na egzamin zawodowy niż na egzamin maturalny – wyjaśnia Dorota Gromada, wicedyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Jarocinie

100 % ZA PIERWSZYM PODEJŚCIEM

W Zespole Szkół Społecznych w tym roku do matury przystąpiło 12 uczniów. Cała dwunastka zdała ją w pierwszym terminie. – 100-procentową zdawalność matury zawdzięczamy przede wszystkim małej liczbie uczniów w klasach, co powoduje pełną koncentrację ucznia i możliwość indywidualnej pracy nauczyciela z uczniem, co również jest komfortowe dla nauczycieli. Mamy także zwiększoną liczbę przedmiotów maturalnych od pierwszej klasy, tak żeby uczeń od początku mógł spokojnie przygotować się do matury, a przy okazji mógł korzystać z uroków szkoły – informuje Marcin Zwierzyński, dyrektor Zespołu Szkół Społecznych w Jarocinie.

NAJWAŻNIEJSZE EGZAMINY ZAWODOWE

Ostatnią szkołą na terenie Ziemi Jarocińskiej, w której była zdawana matura jest Zespół Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach. Tam do egzaminu dojrzałości przystąpiło 32 uczniów, z czego osiemnastu zdało, a 13 ma szansę poprawić swój wynik podczas drugiego podejścia w sierpniu. – Dla naszych uczniów najważniejsze są egzaminy zawodowe, to im poświęcają najwięcej czasu, z nich też mają bardzo dobre wyniki, ma to wpływ na wyniki matur – tłumaczy Alicja Wolniewicz – Mróz, wicedyrektor ZSP-B w Tarcach. (JP)

ŻERKÓW

NIE PRZESTANĄ BYĆ DYREKTORKAMI

Tuż przed zakończeniem roku szkolnego, burmistrz Żerkowa ogłosił konkurs na stanowisko dyrektora w dwóch gminnych szkołach – w Dobieszczynie i Komorzu Przybysławskim.

W pierwszy piątek lipca odbyło się posiedzenie komisji konkursowej. Czy nastąpiła zmiana na stanowiskach?

Obecnie sprawujące władzę dyrektorki: Danuta Wilak (Dobieszczyna) i Mariola Zawal (Komorze Przybysławskie) od samego początku nie kryły się z chęcią powołania o stołek szefa. Co ciekawe do żerkowskiego urzędu wpłynęły tylko dwie oferty, po jednej na każdą szkołę. Nietrudno się domyślić, że startujące nie miały konkurentek w trakcie przesłuchania przez komisję i to one zostały dyrektorkami w obu szkołach na kolejną kadencję, która potrwa 5 lat. (kar)

Wymarzony sprzęt dla 200 uczniów z reklam w TVP

Zakup nowoczesnych urządzeń multimedialnych pozwalających dzieciom lepiej poznawać świat – to cel projektu „Daj mi szansę”, z którego skorzystają uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych w Jarocinie.

– Dzieci w dzisiejszej rzeczywistości ze wszech stron otoczone są światem multimedialnym. Telefony, smartfony, komputery, elektroniczne nośniki informacji, płatności itp. – wiele dzieci właśnie dzięki pomocy urządzeń medialnych komunikuje się ze światem bądź przyswaja sobie wiedzę o nim – wyjaśnia Małgorzata Mysiukiewicz, członek zarządu stowarzyszenia Tacy Sami działającego przy Zespole Szkół Specjalnych w Jarocinie.

Fundusze na zrealizowanie projektu udało się

pozyskać dzięki ogólnopolskiej akcji charytatywnej TVP Reklama Dzieciom. – Nigdy wcześniej nie wnioskowaliśmy o fundusze z tego źródła. Okazało się, że nasz wniosek zrobił bardzo dobre wrażenie i otrzymaliśmy aż 20.700 zł, co pozwoli nam zakupić wymarzony sprzęt. Urządzenia będą służyły wszystkim uczniom szkoły specjalnej – jest ich ok. 200 – mówi nauczycielka. (akf)

**URZĄDZENIA, KTÓRE MAJĄ
ZOSTAĆ ZAKUPIONE:
MAGICZNA ŚCIANA, AKADEMIA BAMBIKA,
WALIZKA SENSORYCZNA**

LIONS CLUB OCZYWIŚCIE POMÓGŁ

Dzięki pomocy Lions Club Jarocin w Zespole Szkół Specjalnych uda się stworzyć stanowisko wspierające mowę i komunikację.

Znajdzie się ono w pracowni wczesnego wspomagania rozwoju. - Zwróciliśmy się jesienią 2018 do jarocińskiego Lions Club z prośbą o pomoc w zakupie sprzętu pozwalającego nam szybko i profesjonalnie tworzyć indywidualne systemy komunikacyjne, drukować książki komunikacyjne. Odpowiedź Lions Club była natychmiastowa: oczywiście, pomożemy wam! - mówi Małgorzata Mysiukiewicz, członek zarządu stowarzyszenia Tacy Sami działającego przy Zespole Szkół Specjalnych w Jarocinie. Lions Club Jarocin zorganizował dwa wydarzenia - charytatywny bal oraz koncert, a dochody z tych wydarzeń trafiły m.in. do stowarzyszenia działającego przy ZSS na realizację projektu. Przekazano prawie 5.000 zł. To pozwoli na zakup dobrego sprzętu i oprogramowania.

(akf)

NOWE MOŻLIWOŚCI DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Osoby z niepełnosprawnością mogą skorzystać ze wsparcia w ramach pilotażowego programu „Aktywny Samorząd”.

Pomoc można uzyskać np. na zakup sprzętu elektronicznego i oprogramowania czy zakup skutera inwalidzkiego. Program realizowany jest przez oddział wielkopolski Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Wnioski należy składać w powiatowym centrum pomocy rodzinie lub ośrodku pomocy, zgodnie z miejscem zamieszkania, do dnia 31 sierpnia, a w przypadku dofinansowania nauki - do dnia 10 października.

(akf)

OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNE mogą otrzymać dofinansowanie na: zakup i montaż oprzyrządowania do posiadanego samochodu, kurs i egzamin na prawo jazdy, zakup sprzętu elektronicznego i oprogramowania, przeszkolenie w zakresie jego obsługi, czy też na utrzymanie sprawności technicznej nabytego w ramach programu sprzętu.

Osobom z niepełnosprawnością przysługują także dofinansowanie na: zakup skutera inwalidzkiego o napędzie elektrycznym lub oprzyrządowania elektrycznego do wózka ręcznego, utrzymanie sprawności technicznej posiadanego skutera lub wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym oraz zakup protezy i utrzymanie jej sprawności technicznej. Ponadto istnieje możliwość pokrycia kosztów w przypadku potrzeby zapewnienia opieki nad dzieckiem, tj. nad osobą zależną od osoby z niepełnosprawnością. Dodatkowo osoby niepełnosprawne mogą uzyskać dofinansowanie na zdobycie wykształcenia na poziomie wyższym.

WRÓCIŁA PÓŁTORA ROKU TEMU Z ANGLII. PRZYWIOZŁA ZE SOBĄ BAGAŻ DOŚWIADCZEŃ, TROCHĘ RZECZY W SAMOCHODZIE I POMYŚL NA WŁASNY BIZNES. Nie miała gdzie mieszkać, ale już wtedy wiedziała, że marzenia same się nie spełnią, dlatego ostro zabrała się do pracy. Nieraz usłyszała, że jej się nie uda, że ma „grubą dupę” i że w ogóle jest beznadziejna. Ale Dorota Wieczorek już wie, skąd płynie siła i piękno człowieka, dlatego „poprawia koronę” i idzie dalej.

WIELKIE WEJŚCIE DORI DIAMOND

Kiedy jeździła na mistrzostwa stylizacji paznokci w Anglii, tubylcom trudno było wymówić jej imię, a że ludzie z branży mówili o niej „nieoszlifowany diament”, została Dori Diamond. Rok temu otworzyła swój pierwszy gabinet w Jarocinie. Jak to ona, z rozmachem. Był czerwony dywan i przecinanie wstęgi. Później praca, praca, praca. Nie było łatwo wejść w i tak już bogaty lokalny rynek usług kosmetycznych. Ale jak to mówi Dori: jeśli kochasz to, co robisz, to robisz to dobrze. Klientki chyba to doceniają, bo przychodzą na zabiegi.

Pod koniec lipca Dorota przenosi gabinet. - To jest dopiero królestwo. Tak się cieszę, że mogę moim klientom zaoferować jeszcze więcej. Więcej miejsca, większy zakres usług - poszerzony o nowe zabiegi. Mam mnóstwo pomysłów i świetny zespół, z którym mogę wszystko! - mówi Dorota.

ALE ONA JEST GRUBA!

Czasem jak ktoś patrzy na Dorotę - wiecznie zabieganą i zapracowaną, w butach sportowych i leginsach, w niebanalnych okularach i z uśmiechem, który nigdy nie schodzi z twarzy - zastanawia się, czy tak właśnie wygląda bizneswoman, królowa makijażu permanentnego?

- Wiem, jak wyglądam i wiem dlaczego. W Anglii koncentrowałam się głównie na pracy. Jedzenie w biegu, byle co, byle tylko przegryźć. Do tego doszło zjadanie problemów. Nie dbałam o siebie, no i tak wyszło plus 20 kg. Życie grubaski w Polsce wcale nie jest łatwe! Na Wyspach nikt nie zwraca na to uwagi, ale w takim Jarocinie... W sklepie wszystko w rozmiarze, delikatnie mówiąc - nie dla ciebie. Otyli ludzie na siłowni wzbudzają sensację, a to chyba odpowiednio miejsce, by coś ze sobą zrobić. Pamiętam jak poszłam na zakupy z córką i usłyszałyśmy komentarz przechodzących obok kobiet: ale ona ma grubą dupę!

DORI DIAMOND OD KUCHNI



Przykro mi się zrobiło, głównie ze względu na dziecko. Ale... ja tak łatwo się nie poddaję, więc zabrałam się za siebie - wspomina.

W ZGODZIE Z NATURĄ

Jeszcze w Anglii Dorota zaczęła się interesować wegetarianizmem. Najpierw głównie z powodów ideologicznych, ale później znalazła tam receptę na rozwiązanie swoich problemów zdrowotnych.

- Nadwaga to duży problem, nie ze względów estetycznych, jeśli to komuś nie przeszkadza, ale... to ogromny problem zdrowotny. Zaczęłam to coraz dotkliwiej odczuwać. Dodatkowe kilogramy obciążają nasze stawy, kręgosłup. Nie wspomnę o niebezpieczeństwie cukrzycy czy nadciśnienia. To mnie chyba najbardziej zmotywowało.

Zaczęłam czytać, uczyć się i zdrowo przygotowywać posiłki. Najpierw zrezygnowałam z jedzenia mięsa, zastępując je odpowiednimi produktami pochodzenia roślinnego. Teraz po kilku latach skłaniam się coraz bardziej w stronę weganizmu - mówi Dorota. Medytuje, chodzi na spacer z psami. Nie ogląda telewizji. Kiedy chce się zrelaksować, słucha Queen. Spokoju szuka w naturze.

UWIERZ W SIEBIE

Był taki czas, kiedy sprzedawała butelki, żeby kupić jedzenie dla syna. Dwa razy w życiu straciła tak naprawdę wszystko, na co ciężko pracowała. Żartuje, że jest niezatapiałna, bo w każdej porażce znajduje siłę. Przyznaje - to nie jest proste i bardzo dużo kosztuje. Jest to

jednak wysiłek, który się opłaca. Dziś wiele klientek mówi o niej, że jest królową swojego salonu. Życie jednak nie jest bajką, dostarcza wielu problemów, z którymi musi sobie radzić. Ona jednak poprawia koronę - jak sama żartuje - i idzie dalej. Skąd czerpie siłę? - Z wiary we własne możliwości i z miłości do ludzi. Wiem jak to brzmi, jak bym była nawiedzona, ale naprawdę tak jest - śmieje się Dorota. - Wierzę, że wszystko do ciebie wróci: i dobre, i złe. Ja bym chciała, żeby dobro do mnie wracało, dlatego tak staram się postępować - dodaje.

Dla dziesięciu kobiet zorganizowała warsztaty „Uwierz w siebie”, na których oprócz praktycznej nauki stylizacji paznokci (kursantki otrzymały zestawy niezbędne do tego, aby dalej mogły same pracować), starała się je zmotywować do działania. Do tego, by uwierzyły w siebie. Po warsztatach powstała grupa, która się wspiera, radzi w kłopotach czy po prostu żartuje sobie z drobnościami dnia codziennego. - Jak jest wam naprawdę ciężko, to nie zamykajcie się w tej swojej skorupie i nie zjadajcie tego kolejnym posiłkiem, też to przerabiałam. To najgorsze co może być. Obok was zawsze znajdzie się ktoś, kto wam dobrze życzy, da wsparcie w najtrudniejszych momentach. To wcale nie muszą być tłumy, ale ktoś, kto czasem po prostu wysłucha - mówi Dorota. - Pomoże ci znaleźć taką wewnętrzną siłę. Jak uwierzysz w siebie, to będzie ci łatwiej, ale to nie znaczy, że już wszystkie problemy znikną. To znaczy, że znajdziesz siłę, żeby sobie z nimi radzić.

NIE HEJTUJĘ!

Jakiś czas temu na swojej drodze Dorota spotkała Roberta Kupisza. Została jego fanką. Dziś do jej ulubionych elementów garderoby należy koszulka tego projektanta z przesłaniem „Nie hejtuję!”.

- Naprawdę staram się w życiu przestrzegać tej zasady. Kiedy wróciłam do Polski, to chyba najbardziej zaskoczył mnie fakt, że jesteśmy dla siebie, tak na co dzień, po prostu niemili i nieuprzejmi. To smutne. Rzadko się do siebie uśmiechamy, tak po prostu na ulicy, ale także za rzadko mówimy do siebie „proszę” czy „dziękuję”. Miałam już kilka takich sytuacji, podałam pani torebkę, która jej upadła i zamiast zwykłego „dziękuję” dostałam takie spojrzenie, że szkoda mówić. Zwroty: „zrób to”, „masz to, czy tamto” są na porządku dziennym. Rozmawiałam ze znajomymi, którzy mieszkali także za granicą i mają podobne odczucia. A to dopiero wierchołek góry lodowej! Prawdziwe

szambo wylewa się w internecie! Oj miałam już takie nieprzyjemne sytuacje – opowiada Dorota. – Byłam nowa w branży. Jarocin to małe środowisko. Ja uznałam, że każdy robi swoje i niech robi to najlepiej jak potrafi, ale czasem to nie wystarcza. Dostaję informację od moich klientek, że ktoś, coś gdzieś tam o mnie nagadał. Jeśli to jest prawda, to ok, ale kłamstwa nie znoszę. Bardzo ciężko pracuję na swoją firmę i nie pozwolę się oczerniać. Staram się jednak nie wdawać w te „fejsbukowe dyskusje”. To nic nie daje. Załatwiam to profesjonalnie – żartuje Dorota.



Dorota Wleczorek z córką Latiką

JAK JEST WAM NAPRAWDĘ CIĘŻKO, TO NIE ZAMYKAJCIĘ SIĘ W TEJ SWOJEJ SKORUPIE I NIE ZAJADAJCIE TEGO KOLEJNYM POSIŁKIEM, TEŻ TO PRZERABIAŁAM. TO NAJGORSZE CO MOŻE BYĆ. OBOK WAS ZAWSZE ZNAJDZIE SIĘ KTOŚ, KTO WAM DOBRZE ŻYCZY, DA WSPARCIE W NAJTRUDNIEJSZYCH MOMENTACH.

MARZENIA SIĘ SPEŁNIA

Plany Dori Diamond na najbliższą przyszłość? – Będę dalej inwestować w nowy gabinet, żeby jeszcze więcej móc oferować klientom. Mam mnóstwo nowych pomysłów, ale wszystko w swoim czasie. Na pewno będę dalej pracować nad sobą, moja waga jeszcze pozostawia wiele do życzenia. Myślę także o kilku projektach dla kobiet. Chcę znaleźć trochę więcej czasu dla córki, na odpoczynek. Ale tak mnie zawsze nosi, żeby spełniać kolejne marzenia, nie tylko swoje...

MARIOLA DŁUGASZEK

PRZEPISY WEGETARIAŃSKIE OD DORI DIAMOND:

Miska Buddy

- ¾ szklanki ugotowanej ciecierzycy (może być ze słoika)
- 1 marchew
- kilka sztuk pieczarek
- 1 dojrzałe awokado
- 1 łyżeczka papryki wędzonej
- ½ łyżeczki oregano
- zielony ogórek
- 2 garści szpinaku
- 1 łyżeczka oliwy z oliwek
- 1 łyżeczka soku z cytryny
- sól, pieprz

Kaszę kuskus zalewamy gorącą wodą, czekamy aż napęcznieje. Paprykę kroimy wzdłuż w kawałki, grillujemy na patelni. Marchew pokroić na cieniutkie słupki. Pieczarki pokrojone na plastry zgrilluj na odrobinie oleju, dodając do nich oregano. Do głębokiej miski wyłóż umyty szpinak, nałóż ugotowaną kaszę kuskus, pieczarki i słupki marchewek. Awokado obierz, pokrój w paski i wyłóż na szpinaku. Na sam koniec na środku miski rozsyp ciecierzycę i polej oliwą z czarnuszki.

Zielone smoothie



- szpinak
- jarmuż
- kiwi
- gruszka
- cytryna

Mieszanka nasion: chia, siemien lniane i sezam. Wszystko blendujemy. Jeśli jest za gęste, dolewamy trochę wody. Podajemy ze świeżą miętą.

Zupa krem z zielonego groszku

- 0,5 kg mrożonego groszku
- mięta (garść wg uznania)
- 1/4 cebuli (opcjonalnie łyżka masła)
- kostka warzywna
- 0,5 litra wody, wody zawsze tyle samo, ile groszku

Groszek gotujemy. Na sam koniec dodajemy miętę i wszystko blendujemy.

Spaghetti z cukinii



- (składniki na 2 porcje)
- 2 cukinie umyte i pokrojone w julienne (cienkie paseczki)
 - Cukinii tak naprawdę nie trzeba blanszować, wystarczy gorący sos.
 - Sos pomidorowy według uznania.

ŻERKÓW



TRUDNO UWIERZYĆ, ŻE WEJŚCIE NA ŁYSĄ GÓRĘ TAK WYGLĄDA

NIKOGO ZAPEWNE NIE TRZEBA PRZEKONYWAĆ, ŻE SZWAJCARIA ŻERKOWSKA JEST JEDNYM Z BARDZIEJ UROKLIWYCH MIEJSC NA NASZYM TERENIE. Oprócz znanego wszystkim punktu widokowego czy pałacu w Śmiełowie kolejną atrakcyjną pozycją na mapie tej krainy jest zapewne Łysa Góra o wysokości 161 m n.p.m., znajdująca się w środku lasu na północ od Żerkowa. Można na nią dotrzeć korzystając z zielonego szlaku pieszego. Nie jest to jednak łatwe - jak skarży się nasz czytelnik

Jeden z mieszkańców Żerkowa napisał za pośrednictwem DAJ ZNAĆ: „Łysa Góra jest zarośnięta. Żeby tam dotrzeć, to trze-

ba tasaki zabrać ze sobą. Miejsce zapuszczone!!! To jest Żerków? Gdzie szlaki? Nawet nie ma tam gdzie usiąść i odpocząć, jest tylko tablica. Trudno uwierzyć, że to tak tam wygląda”.

– Tereny, o których mowa, należą do Nadleśnictwa Jarocin. Z moich informacji wynika, że zostały one uprzątnięte po pamiętnej burzy z 2017 roku – tłumaczy Michał Surma, burmistrz Żerkowa.

Obszar, na którym znajduje się Łysa Góra obejmuje lasy gospodarcze. Prowadzi się więc tutaj gospodarkę leśną, która w dużym uproszczeniu polega na pielęgnacji i pozyskiwaniu drewna oraz odnawianiu drzewostanu.

– Jest to teren ciekawy przyrodniczo i historycznie. O ile pamiętam stała tam kiedyś jakaś wieża.

Obecnie znajduje się tam tablica informacyjna – mówi Janusz Gołkiewicz, nadleśniczy Nadleśnictwa Jarocin. Jak wyjaśnia nadleśniczy, Lasy Państwowe nie są w stanie budować specjalnych ścieżek do każdego ciekawego punktu znajdującego się w lesie. Teren, o którym mowa, uległ częściowemu zniszczeniu podczas sierpniowej nawałnicy w 2017 roku, został on już uporządkowany. – Gdyby pojawiła się ewentualność wybudowania w przyszłości wieży widokowej na Łysej Górze we współpracy z gminą, to nie widzę problemu – za pewnia nadleśniczy. – Wtedy również można byłoby tę ścieżkę zrobić w lepszym standardzie. Póki co, jest to tylko las gospodarczy – dodaje.

KARINA MUSZALSKA

KOMENTARZ

W Polsce z roku na rok przybywa zwolenników samodzielnych pieszych wycieczek opartych na survivalu zielonym lub bushcraftie. Mówi się też o przeciwdziałaniu tzw. zespołowi deficytu natury u dzieci i dorosłych, pojęciu którego autorem jest Richarda Louv. Pojawia się także coraz więcej leśnych przedszkoli i szkół, w których sale lekcyjne zmieniono na las. W samym tylko Poznaniu są trzy takie placówki, jak choćby Przedszkole „Leśne Gzubki”, które miałam przyjemność odwiedzić. Sporym zainteresowaniem cieszą się mikrowyprawy w miejsce upowszechnione przez dziennikarza i zapalonego podróżnika Łukasza Długowskiego, który przekonuje, że w każdym mieście znajdziemy miejsca, które pomimo otaczającej je cywilizacji nadal urzekają nieskalaną przyrodą. Kolejnym przykładem może być działalność Barbary Zamożniwicz. To ona jest inicjatorką ogólnopolskiej akcji #idziemydolasu. Z każdym miesiącem w Polsce przybywa mam, które przyłączają się do wspomnianej akcji, również i Jarocinie, i organizują wyprawy dla całych rodzin. Może właśnie o to w tym wszystkim chodzi, aby las, łąka, staw czy nawet rów stały się miejscem eksploracji dla dzieci i dorosłych. Bo nic tak nie cieszy, jak zwyczajne odkrywanie otaczającego nas świata i tego, co jest dla nas nieznanne.

KARINA MUSZALSKA

JAROCIN

200 TYSIĘCY NA RELAKS W TRZECH MIEJSCOWOŚCIACH

Gmina Jarocin pozyskała 100 tys. zł na Otwarte Strefy Aktywności (OSA). Drugie tyle samorząd przekaże z własnego budżetu.

Pieniądze pochodzą z programu rozwoju małej infrastruktury sportowej i rekreacyjnej realizowanego przez Ministerstwo Sportu i Turystyki. Dzięki nim place zabaw w Siedleminie, Bachorzewie i Mieszkowie rozbudowane zostaną o siłownie zewnętrzne.

W Siedleminie oraz w Bachorzewie powstaną siłownie składające się z sześciu urządzeń, wśród których będą między innymi orbitrek, stepper czy wioślarz. Dodatkowo w obu miejscowościach powstaną strefy relaksu, gdzie zamontowane zostaną piłkarzki oraz stoły do gry w szachy, chińczyka i ping-ponga.

Z kolei przy szkole w Mieszkowie, poza siłownią zewnętrzną i strefą relaksu, powstanie sprawnościowy plac zabaw, a cały obiekt zostanie ogrodzony. Nowe strefy relaksu mają być gotowe do końca września.

(ann)

Pobyt rodziców przy chorym dziecku w szpitalu łączy się nieraz z wieloma uciążliwościami. Spędzanie nocy na niewygodnym krześle albo na własnej karimacie jest częstą rzeczywistością. – Moje dziecko często chorowało. Byliśmy w kilku szpitalach. Było bardzo różnie i to nie zależy od tego, czy to jest Jarocin, czy na przykład Poznań. Mnie się wydaje, że głównie chodzi o nieco szersze zrozumienie potrzeby bycia rodzica przy chorym dziecku – uważa mama 6-letniego Łukasza z Jarocina. – Były oddziały, gdzie warunki mieliśmy wręcz hotelowe, a były i takie, gdzie czuliśmy się trochę jak intruzy – dodaje.

To powinno się zmienić. Od 1 lipca zostały wprowadzone zmiany w Ustawie o prawach pacjenta. Zakładają one, że szpitale mają obowiązek zapewnić dobre warunki rodzicom pozostającym z dzieckiem na oddziale i nie mogą pobierać za to opłat.

– Zdecydowaliśmy, że Narodowy Fundusz Zdrowia będzie pokrywał wszystkie koszty związane z pobytem rodzica, takie jak łóżko, pościel i posiłek – informował w kwietniu minister zdrowia Łukasz Szumowski. – Wiemy, że pobyt rodzica jest ważny dla zdrowienia dziecka.

Za darmo i w godziwych warunkach przy chorym dziecku w szpitalu

JAROCIŃSKI SZPITAL, PODOBNI, JAK INNE PLACÓWKI W KRAJU NIE MOŻE POBIERAĆ OPŁAT ZA POBYT RODZICÓW ze swoim chorym dzieckiem na oddziale. Ma też obowiązek zapewnić im „godziwe warunki” w czasie tego pobytu - takie zmiany wprowadziła od 1 lipca Ustawa o prawach pacjenta z 2008 r.



W ODDZIALE DZIECIĘCYM SZPITALA POWIATOWEGO W JAROCINIE hospitalizowani są pacjenci od wieku noworodkowego do ukończenia 18. roku życia. Oddział posiada 7 sal, na których są 22 łóżka. Jest także wydzielona sala intensywnego nadzoru wyposażona w odpowiedni sprzęt monitorujący czynności życiowe pacjenta.

11.718 zł

wynosi roczny dochód z opłat za pobyt rodziców przy dziecku w oddziale dziecięcym Szpitala Powiatowego w Jarocinie

W 2018 roku 311 rodziców skorzystało z płatnego łóżka szpitalnego, a 370 z możliwości bezpłatnego pobytu przy chorym dziecku.

PRZY ODDZIALE DZIECIĘCYM jarocińskiego szpitala został urządzony pokój socjalny dla rodziców wyposażony w sprzęt kuchenny, kanapę i fotele do czuwania.

Lepiej, gdy rodzic jest w szpitalu. To jest zdrowsze dla dzieci. Dzięki tym regulacjom zniesiemy koszty rodzica będącego przy dziecku – argumentował.

Minister zapewnił też: – Pieńiądze na ten cel będzie przekazywał szpitalom Narodowy Fundusz Zdrowia. To będą dodatkowe środki przeznaczone na finansowanie posiłku, pościeli czy leżanki.

W jarocińskim szpitalu rodzice mają możliwość pozostania przy chorym dziecku. Warunki lokalowe na oddziale dziecięcym nie pozwalają jednak na zbyt wiele. Rodzic może nocować w szpitalu na łóżku albo na rozkładanym fotelu. Nie we wszystkich salach jest to jednak możliwe. Do tej pory opłaty były pobierane tylko za nocleg na łóżku. Niezależnie od tego rodzice mogli korzystać bez ograniczeń z niezbędnych rzeczy, między innymi z wody i prądu.

Personel oddziału dziecięcego nie ukrywa, że nadzieję na poprawę warunków – nie tylko dla siebie, ale dla pacjentów i ich bliskich – wiąże z oddaniem do użytku nowej części szpitala oraz planowanymi zmianami w „starej”, gdzie przebywają najmłodszy pacjenci.

ANNA KONIECZNA

NAGRODY DLA TYCH, KTÓRZY DZIAŁAJĄ NA WSI

„Na wsi najlepiej” – to konkurs, w którym nagradzane są najlepsze atrakcje turystyki wiejskiej w Polsce.

Do udziału w drugiej edycji „Na wsi najlepiej – 12 dobrych praktyk w turystyce wiejskiej” Polska Organizacja Turystyczna zaprasza właścicieli obiektów turystycznych, podmioty prowadzące działalność turystyczną na wsi, a także regionalne organizacje turystyczne, lokalne organizacje turystyczne, instytucje administracji samorządowej czy lokalne grupy działania. Kandydatury można zgłaszać na stronie nawsinajlepiej.polska.travel. Zgłoszenia będą przyjmowane do 20 lipca. (akf)

OGŁOSZENIE

www. OZE expert .pl

FOTOWOLTAIKA
TURBINA WIATR.

POMPY CIEPŁA
OGRZEWANIE
ELEKTRYKA

A+

Marcin Krawczyk
661 664 022

Jakub Jeziorański
512 706 644

Siedziba firmy
Sławoszew 51
63-220 Kotłın

ŻERKÓW

NIECODZIENNY POKAZ NA BASENIE

Na terenie basenu w Żerkowie odbył się niecodzienny pokaz. Otóż dla osób korzystających z kąpiele wodnych oraz dla dzieci kolonijnych i pracowników ZAZ-u „Promyk” przygotowano prezentację udzielania pierwszej pomocy osobom topiącym się i z uszkodzonym kręgosłupem. Inicjatorem akcji była Państwowa Straż Pożarna z Jarocina wspólnie z Komendą Powiatowej Policji oraz ratownikami pracującymi na basenie.

– Chcemy uświadomić dzieciom, młodzieży i osobom korzystającym z kąpiele, jak należy się prawidłowo zachowywać w czasie wypoczynku nad wodą – poinformował Tomasz Krawczyk, Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej. – Prowadzimy pogadanki na różnego rodzaju pokazach, ale w takim wykonaniu robimy to pierwszy raz – dodaje. (kar)



ŻERKÓW

DNI MIASTA Z NATALIA SZROEDER

PIERWSZY WEEKEND LIPCA NALEŻAŁ DO ŻERKOWA. Miasto obchodziło swoje święto.

Sobota była dniem koncertowym. Otóż w miejscowym amfiteatrze wystąpił zespół Discoboy. Tuż po nim na scenie pojawiła się gwiazda wieczoru – Natalia Szroeder. Nic więc dziwnego, że pod sceną tłumnie bawili się żerkowianie i wielu przyjezdnych.

Niedziela należała przede wszystkim do dzieci. To dla nich żerkowski amfiteatr zamieniono w wielki plac zabaw. Każdy chętny malec mógł przejechać się na kucyku lub w małej kolejce. Nie zabrakło również dmuchańców, animacji, zabaw edukacyjnych oraz sprawnościowych. A na koniec odbyły się występy: Orkiestry Dętej Mickiewiczowskiego Centrum Turystycznego, chóru seniora „Babie lato”, Zespołu Pieśni i Tańca „Szwajcaria Żerkowska” oraz wielu wokalistów z terenu gminy Żerków.

(kar)

Fot. Michał Skrzypczak



Natalia Szroeder



Discoboy

Sobotni koncert



Wspólnie zdjęcie uczestników zabawy w jaraczewskiej bibliotece



Na uczestników czekało sporo atrakcji

NOCNE OKRZYKI KOSMITÓW NA ULICACH JARACZEWA

„Leć z nami w kosmos” – to hasło wakacyjnej akcji jaraczewskiej biblioteki.

Nocka tradycyjnie rozpoczęła się od podchodów, zatem były kosmo-zadania: labirynty, rakiety, planety, kosmiczna matematyka oraz tradycyjnie tańce i okrzyki na ulicach Jaraczewa, a wszystko to pod okiem kosmicznych bossów z biblioteki – opowiada Katarzyna

Roszak, dyrektor jaraczewskiej placówki.

W zabawie uczestniczyło 20 osób. Po podchodach czekało na nich wiele atrakcji w bibliotece m.in. malowanie kosmosu na folii, misja ratowania słońca, pizza i słodkie upominki. Każde dziecko na pamiątkę spotkania mogło sfotografować się w kosmicznym klimacie.

Oprac. (era)

Fot. Organizatorzy



NIE TYLKO POZOWALI Z KSIĄŻKAMI

50 uczniów Zespołu Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach przyłączyło się do ogólnopolskiej akcji „Jak nie czytam, jak czytam”. Młodzież zapozowała z książkami do wspólnego zdjęcia. Dodatkowo uczniowie klasy IIC, uczący się w zawodzie technik organizacji reklamy, wykonali artystyczne zdjęcie z książkami, zadbał o odpowiednie oświetlenie, plener i modelki. (akr)


ROBERT KAŹMIERCZAK, WICEBURMISTRZ JAROCINA

Byłem na bardzo dobrych koncertach zespołów Izzy and The Black Tree, Para oraz Jagody Kret (laureatów konkursu eliminacyjnego Jarocińskich Rytmów Młodych - przyp. red.). To moim zdaniem najważniejsza część festiwalu i każdy z tych wykonawców zasługuje na to, aby grać pełnowymiarowe koncerty na każdym festiwalu w tym kraju. Byłem na podwójnie znakomitym koncercie Renaty Przemek, która chyba w specjalny sposób przygotowała się do występu na scenie jarocińskiego festiwalu. Darzy go zresztą dużym sentymentem, o czym kilka razy mówiła. Obejrzałem i wysłuchałem ciekawego koncertu Marka Piekarczyka, a także Sidneya Polaka, którego fanem nigdy nie byłem, ale dobrze mi się go słuchało. I na tym się zakończył mój tegoroczny festiwal, bo w niedzielę byłem już zupełnie gdzie indziej. Zresztą niedziela na festiwalu była podporządkowana produkcji telewizyjnej, a ja już w latach dziewięćdziesiątych doszedłem do przekonania, że transmisje telewizyjne i festiwal w Jarocinie nie pasują do siebie. Jeśli chodzi o organizację i frekwencję na festiwalu, to nie będę jej oceniał, bo nie byłem organizatorem tego wydarzenia.

MARIUSZ WOŹNICZKA, PRODUCENT FESTIWALU, WŁAŚCICIEL ŁÓDZKIEJ AGENCJI VISIONAIR

W mojej ocenie poziom artystyczny i produkcyjny festiwalu to była górna półka. Ja byłem w każdym miejscu festiwalu i rozmawiałem z ludźmi. Okazuje się, że się bardzo dobrze bawili. Bardzo dużo zbieramy podziękowań i gratulacji od ludzi z różnych stron. Muszę też powiedzieć, że jestem także pod ogromnym wrażeniem profesjonalizmu osób, które zajmowały się organizacją festiwalu z ramienia gminy Jarocin - chociażby instytucji kultury czy miejskich spółek. Marka Jarocin to bardzo duża moc i festiwal z dużym potencjałem. Nasza praca w Jarocinie się jeszcze nie skończyła, bo teraz przygotowujemy koncerty do emisji na antenach telewizyjnych. W ten sposób wydłużymy życie festiwalu o parę tygodni.


ROBERT CIEŚLAK, PREZES JAROCIŃSKIEJ AGENCJI ROZWOJU, ORGANIZATOR JAROCIN FESTIWALU 2019

Z punktu widzenia organizatora jesteśmy zaskoczeni wysoką frekwencją. Szczególnie to było widać w niedzielę. Myślę, że w tym dniu było około 6 tysięcy osób. Jeśli chodzi o poziom produkcji - o scenę, nagłośnienie, światła, to w mojej ocenie było na najwyższym poziomie europejskim. Organizacyjnie zapięliśmy wszystko na ostatni guzik. Co do zespołów, to jest kwestia gustu, jednym się podobało, innym nie. Teraz siadamy z producentem i omawiamy te rzeczy, które można by w przyszłym roku zrobić inaczej, lepiej. Chodzi głównie o finansowanie. O zaangażowanie takich sponsorów z zewnątrz, którzy pozwolą na ściągnięcie do Jarocina artystów dużego formatu. Ja to tak widzę. Nie wiem, kto będzie organizatorem za rok, ja będę tak pracował, jakbym ja to robił. Jeśli się okaże, że nie, to przekażę wszystko komuś innemu. Tak się zawsze mówiło, że nad następnym festiwalem trzeba zacząć pracować tuż po zakończeniu imprezy, ale nic się w tym kierunku nie robiło. Ja chcę to zmienić.

W GŁOSOWANIU SMS-OWYM ZWYCIĘZCĄ RYTMÓW MŁODYCH ZOSTAŁA PARA, która dzięki temu zagrała jedną piosenkę w niedzielnym koncercie telewizyjnym. Jeśli kiedyś zostanie on wyemitowany, to widzowie w całej Polsce dowiedzą się, że uczestnicy festiwalu w Jarocinie nie mogą być, jak głosi fama, odrażający, brudni i źli, skoro dokonują takich wyborów.

Eliminacje do tegorocznych Rytmów zostały ogłoszone późno i, mimo że termin zgłoszeń był wydłużany, swój akces zgłosiło raptem około 100 zespołów. Jury w składzie: Marek Piekarczyk - były wokalista TSA, Sidney Polak - wokalista, muzyk, perkusista T Love i Tomasz Jankowski - muzyk, jarocinianin - wybrało 12 uczestników koncertów eliminacyjnych. Ostatecznie na scenie klubu Kontrapunkt w Spichlerzu Polskiego Rocka pojawiło się podczas 3 koncertów 11 wykonawców. Tomek Jankowski jako lokals oglądał występy na żywo, natomiast Sidney Polak zaszczylił swoją obecnością drugi koncert, a Marek Piekarczyk trzeci. To było ciekawe. Wiadomo: w klubie jest głośno, w uszach dudni, a przez Internet można oglądać koncert w kulturalnych warunkach, przewinąć nudniejsze fragmenty i bez emocji, na zimno wydać werdykt. To też jest wskazówka, ale i apel do ambicji organizatorów na przyszłość - myślę, że zdalne jury w składzie: Mick Jagger, Sting, Eric Clapton, Bono i John Lydon jest do ogarnięcia.

Powróćmy jednak do głównych bohaterów. Chyba nie było problemów z wyłonieniem zwycięzcy pierwszych eliminacji, którym został Izzy and The

JAROCIŃSKIE RYTMY MŁODYCH 2019

Pop rządzi!



ROZPOZNAŁEŚ SIEBIE? PRZYJDŹ DO NAS PO PAMIĄTKĘ

Dla uczestników festiwalu mamy niespodziankę. Jeśli ktoś rozpoznaje się na zdjęciach publikowanych obok, może zdobyć kubek „Gazety” z tą fotografią.

Wystarczy przyjść do naszej redakcji przy ul. Kasprzaka 1a w Jarocinie ze swoim aktualnym egzemplarzem „Gazety Jarocińskiej”. Jesteśmy codziennie w godzinach od 9.00 do 16.00. Zapraszamy!

(red)



Black Trees. Mógł im zagrozić tylko poznański Glasspop, bo forma zespołów o wdzięcznych nazwach: Calei i Hurrockaine tego dnia była niższa. Stawka drugiego koncertu eliminacyjnego była bardziej wyrównana, decyzja jury nie bulwersuje, ale szczerze mówiąc, nie wiem dlaczego akurat Jagoda Kret awansowała do finału. Zaproszeniem do występu na festiwalu jury wyróżniło warszawski Sunsmoke. Natomiast kapelom Rusty Pine i The Sunlit Earth pozostaje satysfakcja z dobrze wykonanej roboty. Trzeci koncert eliminacyjny był najsłabszy. Grana Śmietana z Koźmina o występie dowiedziała się kilka godzin przed koncertem. Brawa za odwagę, ale jednak nie przypadkiem nie przeszli kwalifikacji. Jury musiało wybrać między hardrockowym Hollow Stone i elektropopowym triem Para i właśnie ci ostatni awansowali na festiwal.

Finaliści Rytmów Młodych zagrali na głównej scenie, która była solidnych rozmiarów, ze świetnymi światłami i bardzo dobrym nagłośnieniem. Publiczność tradycyjnie nie dopisała. Na początku koncertu słuchało coś ze 40 fanów. Później było coraz więcej i pewnie razem z osobami ze strefy gastronomicznej doliczylibyśmy się kilkuset. Zanim wystąpili finaliści Rytmów, na scenie pojawili się chłopcy z wyróżnionej przez jury warszawskiej kapeli Sunsmoke. Nie wchodząc w specjalistyczną terminologię, ich muzykę można określić jako połączenie metalowego łojenia z rapującym wokalistą. Dzięki dobremu nagłośnieniu słuchacze mogli się przekonać, że jest ona prosta a piękna. Gitarzyści byli niby statyczni, ale gdy przyszedł odpowiedni moment, to robili me-

talowe wygibasy, zamieniali się pozycjami na scenie i nie oszczędzali instrumentów. Wokalista biegał, gestykulował i sprawiał wrażenie, że ma coś ważnego do powiedzenia i to mówi. Gdyby udało mu się wymyślić jakąś nawet idiotyczną, ale nośną frazę w języku polskim, to cały stadion skandowałby z nim, a utwory Sunsmoke znalazłyby się na czołowych miejscach list przebojów. Taka to była energia. Naprawdę fajny koncert i gdyby to było możliwe, to byłby to mój faworyt do zwycięstwa w Rytmach. Ale nie było to możliwe, gdyż głosować można było tylko na trzech finalistów Rytmów.

Spośród nich jako pierwszy wystąpił band o nazwie Izzy and The Black Trees. Izzy to wokalistka. Ich koncert był tak nagłośniony, że w większości utworów, a przynajmniej w refrenach, na pierwszy plan wysunięty był wokal Izzy i sekcja rytmiczna: bas lub perkusja. To dawało efekt prostego, surowego brzmienia, a całość miała charakter marszowy. Jeśli do tego dodamy jeszcze melodyjność kompozycji, to mamy gotowe przeboje dla rockowego radia. Musiało być bardzo miło, bo pod sceną pięciu nie pierwszej młodości kawalerów rozpoczęło pogo. Ciekawostką pozamuzyczną, związaną z tym koncertem, były toasty wznieszone ze sceny. Widziałem już kieliszek wina, widziałem całą butelkę piwa, wina lub whisky, ale „bombka” to dla mnie coś nowego. Chyba znak czasu.

Wraz z trio Para na scenie pojawiły się klawiszowe, komputerki i znak rozpoznawczy – ubrana na żółto wokalistka. Jeśli ktoś kojarzy zespół Dumplings, to będzie wiedział, jakie klimaty zagościły na festiwalu. Melodyjna, popowa muzyka mająca szanse na

trwałą obecność w komercyjnym radiu, bo tam nikomu nie będzie przeszkadzać. Szczerze mówiąc nie zdziwiłbym się, gdyby grali jako goście na festiwalu w Jarocinie na zasadzie rozszerzenia spektrum muzycznego, pokazania co się dzieje tu i tam, ale jak na finałową trójkę Rytmów Młodych, to dla mnie byli ciut za słodcy. Inne odczucie miała grupka weteranów bawiąca się pod piracką flagą, która pod sceną podczas koncertu Pary wpadła wręcz w entuzjazm.

Przegląd finalistów Rytmów zakończył występ Jagody Kret wraz z towarzyszącym zespołem, w którym – tu ciekawostka – w bębny walił jarocinianin Jakub Martuzalski. Klimat Jagody Kret to blues. Śpiewała po polsku – to plus. Śpiewała ładnie, chociaż z nużącą mnie manierą. W trakcie koncertu kilka razy złapałem się na tym, że bardzo mi się podoba, tyle że nie śpiew a gra na gitarze. Dlaczego więc to Jagoda Kret ma być gwiazdą? Gdyby w konkursie startował zespół, którego wokalistką jest Jagoda, to co innego. Nie wydaje mi się bowiem, żeby wyrastała ponad towarzyszących jej muzyków.

Okrzyki pod sceną, skandowanie sugerowały, że chyba właśnie Jagoda Kret podbiła serca publiczności. W sobotę późnym wieczorem dowiedzieliśmy się, kto zdobył telefony fanów. W głosowaniu SMS-owym zwyciężcą Rytmów Młodych została Para, która dzięki temu zagrała jedną piosenkę w niedzielny koncert telewizyjny. Jeśli kiedyś zostanie on wyemitowany, to widzowie w całej Polsce dowiedzą się, że uczestnicy festiwalu w Jarocinie nie mogą być, jak głosi fama, odrażający, brudni i źli, skoro dokonują takich wyborów.

DARIUSZ PILARCZYK

NASZA SONDA

Ludzie o Jarocin Festiwal 2019

Jarocin Festiwal 2019 przeszedł już do historii. Tegoroczna edycja była w pewien sposób wyjątkowa, ponieważ drugiego dnia nagrywany był koncert telewizyjny, w trakcie którego wystąpiło szesnastu artystów.

Postanowiliśmy zapytać festiwalowiczów, dlaczego przyjechali na festiwal, który raz odwiedzili nasze miasto, czy podoba im się tegoroczna odsłona imprezy oraz czy wybiorą się do Jarocina na kolejną edycję Festiwalu. (lp)



MICHAŁ Z POZNANIA: Chociaż wychowałem się w Jarocinie, to jest to dopiero mój trzeci festiwal. W tym roku do Jarocina nie przyciągnęli mnie artyści, a chęć spotkania się z znajomymi, których znam z młodości, a nie mam okazji się z nimi zobaczyć, gdyż studiuję, mieszkam i pracuję w Poznaniu.

ŁUKASZ ZE ŚLĄSKA: Festiwal jak festiwal, jest na dobrym poziomie, ale dziwi mnie bardzo mała ilość ludzi. Poziom imprezy pogorszył się od momentu, w którym jej organizację przejęło miasto. Moim zdaniem w tym roku frekwencja jest gorsza, ponieważ nie ma pola namiotowego, na którym zawsze było mnóstwo ludzi. Fakt, że jestem ze Śląska powoduje wiele wyrzeczeń, ale lubię tu wracać i poznawać nowe osoby. Na Jarocinie jestem po raz czwarty i pewnie przyjadę po raz piąty.



NATALIA Z CHOJNIC: Przyjeżdżam tu z sentymentu i tego, co wpoili mi rodzice. Jestem tu siódmy raz i niestety... nigdy nie było tak słabo. Mało ludzi i nieciekawe zespoły sprawiają, że to wszystko upada i prawdopodobnie nie przyjadę tu za rok.

KUBA Z KLUCZ KOŁO OLKUSZA: Jestem tu po raz pierwszy i choć „wystawiło” mnie kilka osób, to bardzo mi się podoba, poznaję nowych ludzi. Szukam, ale nie mogę znaleźć żadnych subkultur typu metalowcy, hipisi, punki. Niestety nie przypomina to festiwalu z lat 80. i 90., a festyn rodzinny, ale ja zamierzam się dobrze bawić. Przyjechałem tu, ponieważ chcę zaśpiewać razem z Dżemem ku pamięci mojego idola Ryśka Riedla. Z chęcią tu wrócę, ale miło byłoby, gdyby organizatorzy zaprosili Dezertera, KSU czy Zielone Żabki.

PARA Z JAROCINA, KTÓRA NIE CHCIAŁA PODAĆ SWOICH IMION: Jesteśmy na prawie każdym festiwalu, mieszkamy blisko Maratońskiej. Nie wchodzimy do środka, zawsze jesteśmy na rowie. Mamy misję. Chcemy uświadomić wszystkim, którzy przyjeżdżają do Jarocina, że Festiwal jeszcze nie umarł, bo festiwal to nie tylko artyści i muzyka, ale także ludzie, którzy siedzą tu, na rowie.





Jarocin Festiwal 2019 - dobrze zorganizowany festyn?

CZY NAJWIĘKSZYM SUKCESEM TEGOROCZNEJ IMPREZY JEST POWRÓT NA MARATOŃSKĄ? WIELU UCZESTNIKÓW JAROCIN FESTIWAL 2019 WŁAŚNIE W TYM WIDZI UDANY KROK ZE STRONY ORGANIZATORÓW. NARZEKAĆ MOŻNA ZAWSZE, WSZĘDZIE I NA WSZYSTKO. Jednak czy ostatnia odsłona tego wydarzenia rzeczywiście zasługuje na tak gorzkie słowa? Po spędzeniu na tym festiwalu kilkunastu godzin wydaje mi się, że takie opinie są dość przesadzone. Zauważyłem podczas tegorocznej edycji na pewno bardzo dobrą organizację, ale niestety idącą w parze z niezbyt dobrym line upem (lista wykonawców - przyp. red.).

Pierwszy dzień imprezy i pustki na ul. Maratońskiej były idealną okazją dla przeciwników obecnych edycji jarocińskiego festiwalu. W internecie nie brakowało negatywnych opinii i wyśmiewania „tłumów”, których co trzeba przyznać - nie było podczas otwarcia bramek. Nie było ich także przed sceną, gdy swoje koncerty grały takie zespoły jak HLA4transplant czy Sunsmoke. Nie umknęło to uczestnikom festiwalu. - No Wimbledon to to nie jest. Stolica punk rocka, a na scenie nie ma żadnej kapeli punkrockowej. Jest Dżem, wspomnienie Ryśka - mojego autorytetu, ale no czegoś nadal brakuje. Prawda jest taka, że ludzie

śmieją się z tego festiwalu - mówi Kuba, który przyjechał do Jarocina z Małopolski. - Szkoda, że nie mogę się cofnąć do lat 80. - dodaje. Po raz kolejny pojawiły się opinie, że z festiwalu zrobił się „festyn rodzinny” albo „drugie Opolo”. Jednak pomimo tego z godziny na godzinę ludzi zaczęło przybywać. Pierwszego dnia festiwalu w godzinach wieczornych kultowe „rowy” były wypełnione po brzegi. Gdy na scenie pojawił się Sebastian Riedel, który świętował 25-lecie swojego zespołu Cree, miałem wrażenie, że na chwilę festiwalowicze zapomnieli o wszystkich minusach tegorocznej edycji i oddali się całkowicie muzyce. Na ulicy Maratońskiej ludzie śpiewali wraz z „Bastkiem” przeboje ojca - Ryszarda Riedla z kultowego zespołu Dżem. Tak samo wyglądało to też na terenie festiwalu. Zabawa na „rowach” trwała do około 1.30.

Drugiego, a zarazem ostatniego dnia Jarocin Festiwal 2019 bramki miały zostać otwarte o godzinie 17.00. Jednak podobnie jak dzień wcześniej, pojawiło się małe opóźnienie przez co festiwalowicze mogli wejść na teren imprezy dopiero kilkadziesiąt minut później. Tak naprawdę nikt na tym nie stracił, ponieważ koncert telewizyjny, który był nagrywany przez Telewizję Polską zaczynał się dopiero o 19.30. Przez

2,5 godziny uczestnicy mogli jedynie słuchać prób artystów i obserwować prace techniczne. Gdy doszło w końcu do występów filmowanych przez 9 kamer, uczestnicy mogli posłuchać takich zespołów jak Róże Europy, Renata Przemyk, Mrozu, Sidney Polak czy Happysad. Jednak tak naprawdę duża część tegorocznych festiwalowiczów czekała na koncert z okazji 40-lecia zespołu Dżem. A trzeba przyznać, że trochę musiała na nich poczekać. Planowo kultowy zespół miał wystąpić o godzinie 22.15, jednak artyści weszli na scenę dopiero około 23.40. Sprawiło to, że wielu zniechęconych i zmęczonych słuchaczy wyszło z terenu festiwalu. Nie znaczy to jednak, że pod sceną nie było tłumów. Owszem, były, ale spora grupa nie wytrzymała do końca koncertu. Ku naszemu zdziwieniu z piosenki na piosenkę ludzi robiło się coraz mniej. Retransmisja z koncertu Dżemu odbędzie się w piątek (19 lipca) o godzinie 22.15 w TVP Kultura.

W międzyczasie zapytaliśmy festiwalowiczów, jaki powinien być idealny festiwal w Jarocinie. - Szczegrze to tęsknię do tych starszych festiwali. Pamiętam ten z 1992 roku, gdzie grał Proletariat czy Defekt Muzgó. Według mnie powinno być trochę punka, trochę metalu, trochę reggae - żeby to wszystko było urozmaicone

- mówi przed naszą kamerą Damian z okolic Jarocina.

Moim zdaniem festiwal organizacyjnie stał na bardzo wysokim poziomie i problem tkwił w line up-ie. Zabrakło jedynie gwiazd wielkiego formatu, które mogłyby przyciągnąć więcej publiczności. Pomimo tego, że tacy wykonawcy jak GrubSon czy Mrozu mają dużą grupę zagorzałych fanów, to tym razem ten patent nie zadziałał w Jarocinie. Gdyby taki festiwal zorganizowano np. w Kaliszu to ludzi przyjechałoby kilka razy więcej niż do Jarocina. Dlaczego? Odpowiedź jest prosta. W mieście z taką historią jak Jarocin trzeba liczyć się z tym, że ludzie mają pewne wymagania, wspomnienia i przyzwyczajenia. I to zupełnie normalne. Ludzie reagowałiby tak samo negatywnie gdyby nagle na Woodstocku przez parę dni królował klimat muzyki gospel, a na Sunrise Festival zamiast muzyki elektronicznej pojawiły się przedstawicielki muzyki ludowej ze swoim zespołem. Następnym razem warto się zastanowić, kogo i dlaczego powinno się tu zapraszać. Wtedy Jarocin Festiwal może mieć szansę, żeby ponownie stanąć na nogi. Mam nadzieję, że z równie dobrą organizacją techniczną, jak w tym roku.

JAKUB NIEWIADA

Zdjęcia: Mikołaj Dziurzyński, Michał Pakulski

Z Nowego Miasta do Mieszkowa



W niedzielę 14 lipca obraz witali parafianie w Nowym Mieście

W dekanacie nowomiejskim trwa nawiedzenie parafii przez kopię obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Obraz był już uroczystie witany w Sulęcinku, Solcu i Nowym Mieście. W poniedziałek wieczorem dotarł do parafii w Mieszkowie. Trasa przejazdu samochodu-kaplicy została udekorowana choągiewkami i wstążkami. Do tego wydarzenia religijnego parafianie przygotowywali się również poprzez trzydniowe rekolekcje.

Po powitaniu, na skrzyżowaniu ulic Poznańskiej

i Dworcowej odbyła się msza św. pod przewodnictwem księdza biskupa Damiana Bryła. Niemal przez całą noc miało miejsce czuwanie. Po szczególne godziny zostały przypisane wspólnotom parafialnym oraz mieszkańcom wsi wchodzących w skład parafii - Mieszkowa, Osieka, Wolicy Pustej i Stramnic. O północy pasterkę koncelebrowali kapłani pochodzący i pracujący w mieszkowskiej parafii. W ramach nawiedzenia odprawiane są też msze św. w intencji cierpiących oraz ludzi w podeszłym wieku

z sakramentem namaszczenia chorych. Uroczysta msza św. na pożegnanie we wtorek 16 lipca rozpocznie się o godz. 17.00.

Ksiądz Krystian Grabijas - proboszcz z Mieszkowa - poprosił parafian o zachowanie wystroju do 22 lipca, ponieważ z dekanatu nowomiejskiego obraz zostanie przewieziony do dekanatu boreckiego, do którego należą m.in. Panienka, Góra, Nosków i Potarzyca. Hasło peregrynacji brzmi: „Z Maryją w nowe czasy”.

(la)

Jest to już drugie nawiedzenie obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Poprzednie trwało od sierpnia 1957 roku aż do roku 1980 i wówczas było elementem przygotowań do milenium chrztu Polski. Wówczas wędrowce obrazu towarzyszyły ogromne emocje. Nawiedzenie diecezji kaliskiej przez kopię obrazu Matki Bożej Częstochowskiej rozpoczęło się 11 września 2009 w Kaliszu, w Sanktuarium św. Józefa i trwało ponad 13 miesięcy. Peregrynacja zakończyła się 23 października 2011 roku w kaliskiej katedrze. W archidiecezji poznańskiej peregrynacja rozpoczęła się 18 maja od parafii Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Poznaniu. Trwać będzie do 26 września 2020 roku.

DEKANAT NOWOMIEJSKI

15 lipca - Mieszków
16 lipca - Dębno n. Wartą
17 lipca - Radlin
18 lipca - Cielcza
19 lipca - Kolniczek
20 lipca - Chocicza

DEKANAT BORECKI

25 lipca - Panienka
26 lipca - Góra
27 lipca - Nosków
28 lipca - Potarzyca
29 lipca - Rusko
31 lipca - Cerekwica
1 sierpnia - Jaraczewo

ZAPISUJĄ NA PIELGRZYMKĘ PIESZĄ I ROWEROWĄ

W kancelarii parafii św. Marcina w Jarocinie przyjmowane są zapisy do grupy biało-zielonej (jarocińsko-pleszewskiej), która stanowi jedną z grup promienistych Pieszej Pielgrzymki Kaliskiej na Jasną Górę. Termin pielgrzymki to 6-13 sierpnia. Wpisowe wynosi 100 zł. Spotkanie przed pielgrzymką zaplanowano na piątek 2 sierpnia. Początek o godz. 19.00 w kościele św. Marcina. W najbliższą niedzielę przed kościołem będą zbierane ofiary na organizację pielgrzymki.

W niedzielę 4 sierpnia można się będzie zapisać na pielgrzymkę rowerową w parafii Matki Bożej Fatimskiej w Jarocinie. Spotkanie organizacyjne odbędzie się w kościele po mszy św. o godz. 11.00. Grupa wyruszy do Częstochowy tydzień później - 11 sierpnia. Na Jasną Górę dotrą wraz z pozostałymi pątnikami z diecezji kaliskiej we wtorek 13 sierpnia. Ci, którzy zdecydują się pokonać na dwóch kółkach trasę w obie strony, wrócą do Jarocina w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny (15 sierpnia).

(la)

ODESZLI

JAN MIKOŁAJCZAK

l. 70 (Kotlin)

MARIA JAKUBOWSKA

l. 67 (Jarocin)

KAZIMIERA BUDASZ

l. 84 (Witaszyce)

WALENTYNA ANTONIEWICZ

l. 72 (Potarzyca)

Rodzinom składamy wyrazy współczucia

Ksiądz został nagle odwołany. Nikt nie wie, dlaczego

Ksiądz Michał Korach pod koniec czerwca sprawował uroczystą sumę odpustową ku czci Najświętszego Serca Jezusowego w kaplicy znajdującej się w jarocińskim szpitalu. We wtorek sprawował mszę św. pogrzebową. Dlatego z dużym zdumieniem parafianie przyjęli lakoniczną wiadomość w ogłoszeniach parafii Chrystusa Króla w Jarocinie, iż z dniem

9 lipca ksiądz Michał Korach został odwołany z funkcji wikariusza. - Nikt nie wie, dlaczego, bo miał jeszcze służyć przez rok w naszej parafii i nawet nie wiemy, gdzie go przenieśli. Odszedł z dnia na dzień bez żadnego pożegnania, takiego czegoś w naszej parafii jeszcze nie było - napisali do naszej redakcji zaniepokojeni parafianie.

Nagle odwołanie jest też o tyle

zaskakujące, że ksiądz Michał Korach pod koniec zeszłego roku został mianowany przez biskupa duszpasterzem nauczycieli z dekanatu jarocińskiego i żerkowskiego. W sierpniu planował zorganizowanie pielgrzymki-wycieczki na Bałkany, która teraz została odwołana. Zapytanie o przyczyny nagłej zmiany wysłaliśmy do kanclerza kurii diecezjalnej w Kaliszu.

(la)



Serdeczne podziękowania dla wszystkich, którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu

ś. t p.
Lucjana Witczaka

składają
żona i córka z rodziną

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL
CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ 63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biurowo obsługa klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121 **NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE**

"JEZIEŃSKI" s.c.
ul. Targowa 18A 63-200 Jarocin

CAŁODOBOWE POGOTOWIE POGRZEBOWE 601 869 111 www.jezierskisc.pl

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

JAN MARCINIAK
Jarocin, ul. Moniuszki
tel. (62) 747 18 20
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. 604-242 489

OFERUJEMY NISKIE CENY
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

PRZED NAMI

Letni piknik w namiocie

Koło nr 10 Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Żerkowie zaprasza na piknik do namiotu MCT (ul. Jarocińska 35). Impreza odbędzie się w czwartek 18 lipca. Początek o godz. 15.00. Koszt udziału wynosi 25 zł (członkowie) i 30 zł (sympatycy). Zapisy wraz z wpłatami przyjmowane będą w biurze związku (Żerków, ul. Mickiewicza 6) w środę 17 lipca w godz. 9.00-11.30.

Dziesiąty piknik z folklorem

W najbliższą niedzielę 21 lipca na placu przy świetlicy wiejskiej w Górze odbędzie się X Piknik Folkloru. Początek o godz. 14.00. Na scenie wystąpią: „Noskowiacy”, „Borkowiacy”, „Biadkowiaki”, „Kobierzanki”, „Tośtoki”, „Chrzanianki”, „Studzianna” i „Kalina”. Od godz. 19.00 zaplanowano zabawę taneczną z zespołem „Samer Sax” i DJ-em Michem. W trakcie będą też atrakcje dla dzieci i dorosłych m.in. dmuchane zamki oraz loteria fantowa. Nie zabraknie również stoisk gastronomicznych.

Oddaj krew w niedzielę

Klub Honorowych Dawców Krwi działający przy zarządzie rejonowym PCK w Jarocinie organizuje kolejną jednodniową akcję - w najbliższą niedzielę 21 lipca w dolnym kościele św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie. Ekipa z RCKiK w Kaliszu pracować będzie w godz. 9.00-12.00.

Zgłoś swój ogródek do konkursu

Do końca lipca przyjmowane są zgłoszenia do dziewiątej edycji konkursu „Piękno Naszej Gminy”. Mogą w nim wziąć udział właściciele ogródków przydomowych z terenu gminy Kotlin, którzy je sami zaplanowali i urządzili. Karta zgłoszeniowa oraz regulamin dostępne są na stronie www.kotlin.com, w sekretariacie Urzędu Gminy oraz u sołtysów. Szczegółowe informacje można uzyskać także pod nr. tel. (62) 740-54-81 wew. 28. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody. Ogłoszenie wyników odbędzie się 31 sierpnia w trakcie obchodów Dnia Kotliny - Święta Pomidora.

Na wycieczkę po Kujawach

Oddział Rejonowy Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów w Jarocinie we współpracy z Biurem Podróży „Grzelak” z Żerkowa organizuje w dniach 22-24 sierpnia trzydniową wycieczkę na Kujawy. Na trasie znajdują się m.in. Włocławek, Nieszawa, Ciechocinek, Toruń, Golub-Dobrzyń. Zapisy i wpłaty w biurze PZERiI (JOK, p. 33) przyjmowane są do 30 lipca. Zarząd dyżuruje w każdy wtorek w godz. 11.00-14.00, czwartek i piątek w godz. 9.00-12.00.

Jesienią w góry

Oddział Rejonowy Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Jarocinie organizuje turnus jesiennych wczasów w Zakopanem (7-15 września). Koszt pobytu w górach wynosi 930 zł dla członków i 960 zł dla sympatyków. Zapisy przyjmowane są w biurze PZERiI (JOK, I piętro, pok. 33). Zarząd dyżuruje w każdy wtorek w godz. 11.00-14.00, czwartek i piątek w godz. 9.00-12.00.

André Rieu powraca na ekran

Jarociniacy pokochali holenderskiego dyrygenta i skrzypka, dwa noworoczne koncerty sprzedawały się na pniu. W sierpniu André Rieu powróci na ekran kina Echo. Doroczne występy w rodzinnym mieście - Maastricht przyciągają fanów z całego świata. W tym roku André zaprasza do założenia butów do tańca i wzięcia udziału w koncercie zatytułowanym „Zatańczymy?”. Wydarzenie zaplanowano na niedzielę 4 sierpnia. Początek o godz. 17.00. Bilety w cenie 25 zł (przedsprzedaż do 28 lipca) i 30 zł (później) można nabyć w kasie kina „Echo” i na www.kino.jarocin.pl.

Organizatorów imprez prosimy o ich zgłaszanie w redakcji (osobiście, telefonicznie pod nr. (62) 747-15-31 lub mailowo na adres: redakcja@jarocinska.pl, l.sokowicz@jarocinska.pl) najpóźniej DO PIĄTKU poprzedzającego kolejne, wtorkowe wydanie „Gazety Jarocińskiej”.

KINO ECHO

„WIELKA PODRÓŻ CYRKIELKI”

reż. Jannik Hastrup
Animacja, familijny
16-18 lipca, godz. 15.00

„SEKRETNE ŻYCIE ZWIERZAKÓW DOMOWYCH 2”

reż. Chris Renaud
Animacja, komedia, przygodowy
16-18 lipca, godz. 17.00

„OSZUSTKI”

reż. Chris Addison
Komedia
16-18 lipca, godz. 19.00

„AGENT KOT”

reż. Christoph Lauenstein,
Wolfgang Lauenstein
Animacja, komedia
19 lipca, godz. 13.00, 16.00
20-21 lipca, godz. 16.00
22-25 lipca, godz. 13.00, 16.00

„ANABELLE WRACA DO DOMU”

reż. Gary Dauberman
Horror
19-21 lipca, godz. 18.00, 20.00
22-23 lipca, godz. 17.30 19.30
24-25 lipca, godz. 18.00, 20.00

TWARDY BIZNESMEN CZY PIOTRUŚ PAN W MUNDURZE NAPOLEONA - KIM JEST GOSPODARZ PAŁACU W WITASZYCACH?

Mówią, że życie w pałacu nie może być zwyczajne. I coś w tym jest, bo kiedy przekraczam bramę pałacową w Witaszycach, ku mojemu własnemu zaskoczeniu czuję ten niezwykły klimat. Pałac w otoczeniu zieleni i drzew wydaje się zupełnie innym światem niż ten pozostawiony za bramą, pełen zgiełku i bieganiny. Nawet widoczna krzątania - bo to przecież hotel i restauracja - wydaje się bardziej naturalna niż biznesowa.

Przyjechałam do tego miejsca, żeby spotkać się z jego gospodarzem. Kierowała mną ciekawość - nie wiem, czy bardziej tego, jak to jest żyć w pałacu, czy jakim człowiekiem jest „Pan na Witaszycach”.

Przyznam szczerze, w czasie rozmowy przez telefon i umawiania się na spotkanie, nie zrobił na mnie zbyt dobrego wrażenia - trochę zmanierowany, może nieco arogancki, zaczął stawiać warunki, pod którymi możemy się spotkać. Skończyło się na tym, że możemy co prawda porozmawiać, ale to wcale nie znaczy, że materiał ukaże się w gazecie.

Mimo to nie odepchałam i pojechałam do Witaszyc. Zabrałam ze sobą dyktafon, aparat fotograficzny i spory bagaż informacji na temat Tomasza Klauzy, właściciela witaszyckiego pałacu.

Jest na pewno człowiekiem nietuzinkowym. Może dlatego wzbudza tak skrajne emocje. Na opinię o nim wpływa pałacowe

otoczenie i jego pasje - to, że wciela się w postać Napoleona a ostatnio także lorda Vadera z „Gwiezdných wojen”.

Patrząc na te „przebieranki” i na życie w pałacu, niektórzy odbierają go, jak dużego chłopca, który spełnia swoje dziecięce fantazje - trochę tak, jak przystało na Piotrusia Pana. Są i bardziej radykalne opinie - że przewrócił mu się w głowie. Co więcej - jest męskim szowinistą i przedmiotowo traktuje kobiety.

Większość tych opinii jest jednak bardzo przesadzona, pobieżna i wydaje się, że wynika z nieznajomości oraz braku akceptacji dla „inności”. Jakim zatem człowiekiem jest Tomasz Klauza?

ANNA KONIECZNA



Tomasz Klauza pierwszy z prawej z dziećmi.

DZIECIŃSTWO

Co prawda urodziłem się w Kaliszu, ale najdłuższy etap mojego życia związany jest z Witaszycami.

Kiedy dorastałem, spędzałem tu bardzo dużo czasu u dziadków. Już wtedy pałac był moim drugim domem, bo tu znajdowała się biblioteka, a ja zawsze bardzo lubiłem czytać. Nie byłem krąbrnym dzieckiem, rodzice nie mieli ze mną większych problemów. Moje dzieciństwo to przede wszystkim książki. Zawsze lubiłem historię, przygody. Moim ulubionym bohaterem był Tomek Wilmowski z „Przygód Tomka” Alfreda Szklarskiego. No i indyane, dlatego, że bardzo interesowałem się Dzikim Zachodem. Prawdziwą karą dla mnie, kiedy coś przeszkadzałem, był zakaz oglądania westernu w sobotę. A moją największą zdobyczą była torba z Pewexu, na której były zdjęcia amerykańskich aktorów z westernów.

Pewnie dlatego w dzieciństwie chciałem zostać podróżnikiem albo dyplomatą. Później życie potoczyło się inaczej. Poszedłem na studia prawnicze - przyznaję, że z czystego pragmatyzmu.

RODZINA

Uważam, że jest najważniejsza w życiu każdego człowieka. To jest podpora. Musimy mieć grupę osób, którym ufamy, do których możemy zwrócić się z różnego rodzaju kłopotami, problemami. Ja mam jeszcze to szczęście, że oboje moi rodzice żyją. Mam też o sześć lat młodszą siostrę. Mieszka co prawda we Włoszech, więc daleko, ale spotykamy się i mamy ze sobą dobry kontakt. Bardzo emocjonalnie byłem związany z moimi dziadkami z Witaszyc.

W moich wspomnieniach jest także babcia, która mieszkała w Borku Wilk. Tam ciocia prowadziła księgarnię, więc dla mnie to było bardzo fajne miejsce. Miałem dostęp do książek, co za „komuny” nie było czymś oczywistym. Jeździło się wtedy do babci i to, co zapadło mi w pamięć - koty i książki.

Teraz najważniejszym celem jest dla mnie pokierowanie na właściwą drogę w życiu moich trzech synów. Mają 17, 12 i najmłodszy 3 lata.

KOBIETY

Są równie ważne jak mężczyźni. Choć patrząc na cywilizację białego człowieka, na kwestie związane z prawem czy tradycjami i zwyczajami, kobieta zawsze była na innym poziomie. Ja jednak zdecydowanie nie jestem męskim szowinistą (brak tolerancji i przyznawanie uprzywilejowanej pozycji własnej płci - przyp. red.). Co nie znaczy, że czasem nie posłużę się jakimś dowcipem, po którym moi adwersarze stwierdzają, że nie lubię kobiet. A to nieprawda. Bardzo mi odpowiada dowcip sytuacyjny. Niektórzy uważają, że jestem cyniczny, a to jest moje poczucie humoru. Ten, kto mnie zna, wie o co chodzi. Mam też swoje poglądy. Mężczyzna i kobieta to dwie odrębne płcie i nie można ich zrównywać. Niektóre kobiety próbują zastępować w życiu hasła feministyczne, a to nie ma żadnego sensu i powoduje tylko konflikty. Nie uważam, że jak twierdzą niektórzy, przekłamując Pismo Święte, że najpierw Bóg stworzył człowieka, a później kobietę. Nie myślę w ten



Pałac w Witaszycach

PAŁAC

W tym roku, 4 lutego, w moim urodziny minęło dokładnie 20 lat, od kiedy jestem właścicielem pałacu w Witaszycach. W 1999 roku wygrał liśmy przetarg. Zanim to nastąpił pałac przechodził wiele etapów adaptacji. Był tu Instytut Włókien Naturalnych, jakaś stołówka, dyskотеka. Miało powstać magazyn proskowany, przyprawy, a nawet salon masażu i piętrze czy hotel robotniczy.

Dla nas od samego początku był to dodatkowy element rodzinnego biznesu. To miejsce zawsze miało mieć charakter użytkowy z przeznaczeniem na imprezy, konferencje i tego typu rzeczy. I my tak robimy. Obecnie jest tu hotel, restauracja i muzeum. Pracujemy na pełnych obrotach. Teraz nie przykład mamy dzieci na koloniach. Takie grupy od jakiegoś czasu przyjeżdżają do nas co roku.

Największym problemem z prowadzeniem działalności w tego typu obiekcie jest stereotyp, że w pałacu musi być drogo. A tak wcale nie jest. Czy mieszkam w pałacu? I tak, i nie. Mieszkam w jego skrzydle, które w swego czasu zostało dobudowane w bardzo prostym stylu - jak blok. Tak więc można powiedzieć, że mieszkam w pałacowym blokowisku. Ale to jest mój dom i mieszka się, jak w każdym innym domu. Ale mam blisko do pracy.

PIENIĄDZE I PRACA

Pieniądże są ważne, ale nie mogą być celem w życiu. W każdej sytuacji



Tomasz Klauza
w mundurze z epoki
napoleońskiej

- czy lepsze jedzenie, lepsze ubranie, rozwijanie pasji - pieniądze są potrzebne. Ja miałem tę szansę, że na start dostałem je od rodziców. Ale od momentu, kiedy zdałem egzamin na prawo jazdy, sam na nie pracowałem w firmie ojca. Byłem takim człowiekiem od wszystkiego - od papierów, sprowadzania maszyn do przesadzania drzew. Więc te wszystkie sytuacje związane z przekraczaniem granicy, co w czasach zmian ustrojowych było prawdziwą przygodą, nie są mi nieznane i pozostawiły cały bagaż doświadczeń, które na pewno w jakiś sposób się przydają.



Gwiezdne Wojny to bardziej
fascynacja jego synów niż jego
samego

PASJE, FASCYNACJE

Moje zainteresowanie epoką napoleońską wynika z pasji do historii i czytania. Poza tym ja mam coś takiego, że czasem czuję się, jakbym był z tamtego czasu, jakbym nawet fizycznie dotykał i czuł tamte wydarzenia. Dlatego sprawia mi to tyle przyjemności i satysfakcji.

Z kolei pomysłodawcą muzeum Star Wars był mój najstarszy syn, który któregoś dnia wystawił w swoim pokoju wszystkie przedmioty związane z „Gwiezdnymi wojnami”. Stwierdził: „czemu nie. W efekcie powstała cała ekspozycja, która znalazła swoje miejsce w pomieszczeniach piwnicznych, dodających mrocznego klimatu.

Czy jestem Piotrusiem Panem? Myślę, że nie. Muzeum - oprócz spełniania mojej fascynacji przygodami - jest formą poważnej działalności i reklamy dla tego miejsca. W dzisiejszych czasach nie jest łatwo przyciągnąć i zaciekać gości. Nasze muzea są czymś niezwykłym, co nas wyróżnia. Przyjeżdżają tu całe rodziny, również z zagranicy. Mamy grupy kolonijne i indywidualnych zwiedzających. Czasem przyjemnie jest słyszeć, kiedy ktoś mówi, że spodziewał się jakiejś niewielkiej ekspozycji w jednej sali, a zastał muzeum z prawdziwego zdarzenia.

WIARA

Jestem osobą wierzącą. Niektórzy próbują tę moją wiarę ośmieszyć czy zdyskredytować, mówiąc, że wierzę w księży. Trzeba jednak oddzielić wiarę od instytucji kościoła, bo to dwie różne kwestie. Jeśli chodzi o księży, to jest to taka sama grupa społeczna, jak wszystkie inne i ma w swoich szeregach ludzi dobrych i złych.

Dla mnie wiara jest bardzo ważna, ale nie jestem osobą, która co niedzielę jest w kościele. Mam swoje drogi do Boga. Kiedy na przykład poczuje potrzebę, wsiałam w samochód i jadę do Częstochowy. Ostatnio wybrałem się do Niepokalanowa, który zrobił na mnie ogromne wrażenie. Jest tam kaplica poświęcona Matce Bożej. Klimat i atmosfera tej kaplicy powodują, że jeśli ktoś potrzebuje zastrzyku duchowego, to tam go na pewno znajdzie. Można usiąść, pomodlić się albo nawet posiedzieć w milczeniu. Dla mnie było to naprawdę duże przeżycie. Myślę, że nawet dla kogoś, kto jest niewierzący, może to być wyjątkowe doświadczenie. Bo wiara jest czymś w środku człowieka. To jest tak jak z przykazaniami. Jeśli ktoś ma prawidłowy kręgosłup moralny, to nie potrzebuje przykazań, żeby nie kraść czy nie zabijać.

Wysłuchała ANNA KONIECZNA

POZNAJMY SIĘ



Grażyna Pawełka-Stankiewicz
36 lat, neurologopeda. Pracuje
w Poradni Psychologiczno-
Pedagogicznej w Jarocinie

Prezentujemy cykl,
w którym chcemy, by nasi
Czytelnicy lepiej się poznali.

OTO GRAŻYNA
PAWEŁKA-STANKIEWICZ

Moje miejsce na ziemi... to
w którym jestem.

**Gdybym nie była tym kim jestem,
to byłabym...** aktorem
albo lekarzem.

Jarocin to dla mnie... rodzinne

miasto, w którym chciałabym
zostać i się realizować.

Najbardziej nie lubię, kiedy...
się mnie okłamuje oraz ignorancji.
Zakłamania i znieczulicy na
drugiego człowieka.

Moją największą pasją jest...
dzieciaki, muzyka i podróżowanie.

Gdybym wygrała miliony...
otworzyłabym muzyczne przedszkole,
podróżowałabym i pracowała dla przyjemności.

Najbardziej boję się... że nie
zdążę zrealizować wszystkich
moich planów.

Kiedy kłamię... nigdy tego nie
robię.

Nie wierzę w... tylko prognozy
pogody.

Marzę o... stworzeniu cudownej
pełnej rodziny - już mam,
drewnianym domku w lesie oraz
o tysiącu innych rzeczy dziennie
i ich realizacji.

Kule wodne były największą
atrakcją festynu



KULE WODNE, FOTOBUDKA, DMUCHANE ZAMKI, dojenie krowy i wiele konkurencji sportowych to niektóre z atrakcji na festynie w Woli Książęcej.

Działająca od kilku lat rada rodziców przy Szkole Podstawowej w Woli Książęcej zorganizowała festyn rodzinny. Najdłuższe kolejki ustawiły się przed basenem z kulami wodnymi i do dojenia krowy. Wysoka temperatura sprawiła, że wielu chętnych korzystało z kurtyny wodnej wystawionej przez miejscowych strażaków. Dzieci zjeżdżały na dmuchanych zamkach, animatorzy zapewniali im zabawy taneczne i różne konkursy. Wiele atrakcji sprawnościowych przygotowali harcerze z Rodła. Jako pamiątkę z festynu każdy mógł zrobić sobie zdjęcie w przebraniu w fotobudce. Uczniowie dostawali popcorn i watę cukrową. Koło Go-

spodyń Wiejskich z Woli Książęcej proponowało kawę i ciasto, ale można też było kupić pieczone kielbaski, lody i napoje. Do bezpłatnej degustacji były jogurty.

- Dzięki licznym sponsorom i osobom zaangażowanym w organizację festynu nasze dzieci miały ciekawe podsumowanie roku szkolnego. Wszystko zostało zakupione ze środków wypracowanych przez radę rodziców - mówi przewodnicząca Paulina Mataj.

- Super zabawa, takiego festynu u nas jeszcze nie było, dzieciaki miały frajdę. Co roku chcielibyśmy, żeby było tyle atrakcji - mówi mama uczniów szkoły w Woli Książęcej.

(red)

NASI MILUSINSKY



CÓRKA ANGELIKI I PAWŁA ROGUSZCZAKÓW
Z JAROCINA, ur. 14 lipca
o godz. 23.10, waga 3.270 g,
wzrost 54 cm



MAŁA LEDA Z KROTOSZYŃSKA
ur. 15 lipca o godz. 7.30, waga
3.140 g, wzrost 53 cm



ALEKSANDER FRĄTCZAK
Z GRABU, ur. 12 lipca o godz.
19.10, waga 3.930 g, wzrost
54 cm

Bezpłatne zdjęcia
noworodków rodzice
mogą odbierać od
płatku u fotografa

63-200 Jarocin,
ul. Śródmiejska 13,
tel. (62) 747-22-06

**Foto - Piotr
Mikołajczak**

NAJWIĘCEJ OSÓB ŻENI SIĘ LATEM

Wrzesień, sierpień i czerwiec są najpopularniejszymi miesiącami wśród osób wstępujących w związek małżeński. Potwierdzają to również dane Głównego Urzędu Statystycznego. Być może jest to związane z obecnością litery „r” w nazwie. Zresztą to nie jedyny przesąd dotyczący ślubów i wesel. Jest ich naprawdę znacznie więcej.

(18)

NAJPOPULARNIEJSZE MIESIĄCE NA ŚLUBY WEDŁUG DANYCH GUS ZA 2017 ROKU - WOJEWÓDZTWO WIELKOPOLSKIE

MAŁŻEŃSTWA
OGÓŁEM
18.320

I. 399
II. 445
III. 337
IV. 1251
V. 995
VI. 3028
VII. 2322
VIII. 3025
IX. 3538
X. 1716
XI. 482
XII. 782

MAŁŻEŃSTWA
WYZNANIOWE
11.761

I. 117
II. 174
III. 22
IV. 773
V. 557
VI. 2183
VII. 1583
VIII. 2186
IX. 2702
X. 1144
XI. 181
XII. 139

NIE OD DZIŚ WIADOMO, ŻE PRZEBYWANIE NA ŚWIEŻYM POWIETRZU POZYTYWNE WPŁYWA NA ZDROWIE CZŁOWIEKA ZARÓWNO FIZYCZNE, JAK I PSYCHICZNE. Każdy z nas dorosłych pamięta wakacje spędzone na wsi, w ogrodzie naszych babć, pikniki na kocu pod drzewami gdzieś na łące, w parku lub lesie. Sięgając do wspomnień tęsknimy i często mówimy, że był to najpiękniejszy spędzony z rodziną czas.

Dla dzieci ogród jest naturalną przestrzenią, gdzie przez cały rok mogą z niego korzystać do woli. Zabawy w ogrodzie uczą kreatywności, zdobywania kolejnych doświadczeń, eksperymentowania i stałe odkrywania nowych możliwości. Ogród uczy także szacunku do otaczającego nas świata i samej przyrody. Od najmłodszych lat powinniśmy zachęcać nasze pociechy do przebywania na świeżym powietrzu. Dobrym pomysłem dla posiadaczy ogrodów jest wydzielanie kawałka zieleni i przekazanie terenu dzieciom, by mogły zagospodarować go zgodnie ze swoimi potrzebami. Jeżeli mamy małe dzieci, możemy zbudować

Ogród przyjazny i bezpieczny dla dziecka



W MOIM OGRODZIE
Porad udziela
Kinga Latecka

KRZYŻÓWKA nr 339

Uszeregowane litery z krótek ponumerowanych w prawym, dolnym rogu utworzą rozwiązanie krzyżówki aforyzmu Abrahama Lincolna. Hasło prosimy przesłać SMS-em na numer **71051** (koszt 1,23 zł z VAT), w treści wpisując „gj.nr krzyżówki.hasło.imię i nazwisko.miejsowość”. Na rozwiązanie czekamy do **25 lipca** o godz. 23.59. Dwóch autorów prawidłowych rozwiązań dostanie nagrodę: **zaproszenie do kręgielni lub kubek**.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI nr 338

*„Kto utracił wstyd,
tego można uznać
za straconego”*

NAGRODY OTRZYMUJĄ:

AGATA MAZUREK
Jarocin
(zaproszenie do kręgielni)

MARIANNA PUDELSKA
Jarocin
(kubek)

Po odbiór nagród prosimy się zgłosić do redakcji (Jarocin, ul. Kasprzaka 1a), w ciągu dwóch tygodni.

POZIOMO:

- 1) może być porządkowy.
- 6) atrakcja Aten.
- 7) dokonany na Austrii.
- 8) znana z widzenia.
- 12) haftowanie, wyszywanie.
- 17) na głowie zakonnicy.
- 18) uprawiany dla zdrowia.
- 19) ciuszki, szmatki.
- 20) zbiorów na lekarstwo.
- 23) morska trawa, turzycy.
- 26) opera Rossiniego.
- 27) ptasi dom.
- 28) wpłata, danina.

PIONOWO:

- 1) pokrywa Antarktydę.
- 2) dawna stolica Pakistanu.
- 3) niewiniątko.
- 4) mister Olimpu.
- 5) przegrana bitwa.
- 9) napój nad napoje.
- 10) rycerz ze Spychowa.
- 11) dzieli role.
- 13) wataha, banda.
- 14) okamgnienie na scenie.
- 15) jedzona na św. Marcina.
- 16) skamieniała matka.
- 21) tytuł dramatu Krasińskiego.
- 22) otwartość, dostępność.
- 23) szarfa.
- 24) wasal.
- 25) przewodzi oprychom.



Kręgielnia

R.M. Goscinińska Jarocin
ul. Fargowa 12
tel. 62 747 37 01

grafika i opracowanie: Stawik Andrzej

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42

samodzielnie lub zakupić dla nich plac zabaw. Gotowe zjeżdżalnie, piaskownice, huśtawki czy domki znajdziemy w każdym markecie budowlanym w dziale ogród. Wspólnie z dziećmi spróbujmy udekorować świąteczkami ozdobnymi czy lampeczkami np. domek lub jego taras. Możemy posadzić kwiaty, które postawimy w pobliżu domku. Planując miejsce, gdzie będą bawiły się nasze dzieci, powinniśmy wziąć pod uwagę, aby było ono częściowo zacienione.

Warto wygospodarować trochę przestrzeni, dla dorastających nastolatków, znaleźć im miejsce do gry w koszykówkę bądź siatkówkę. Chętnie odpoczną na harnaku czytając np. książkę.

DZIECKO W ŚWIECIE ROŚLIN

Ogród uczy ciekawości poznawania świata i cierpliwości. Wiele radości możemy dać dziecku, niezależnie w jakim jest wieku, umożliwiając mu samodzielne pielęgnowanie własnego ogrodu warzywnego lub kwiatowego. W ten sposób uczymy najmłodszych poznawać cykl wzrostu

roślin, kształtujemy świadomość związaną z porami roku, pogodą, a także dajemy możliwość bliższego poznania owadów, ptaków i innych zwierząt, które zamieszkują w ogrodzie. Samodzielne pielęgnowanie ogródka z całą pewnością nauczy najmłodszych systematyczności i odpowiedzialności. Dziecko nabierze także świadomości, że jeśli nie podleje roślin i nie będzie o nie odpowiednio dbało – po prostu uschną.

Jak zatem założyć taki ogródek dla dziecka? To bardzo proste. Wystarczy wyznaczyć granicę działki, którą przekażemy dziecku, aby ono samo już od wczesnej wiosny mogło zasiać swoje pierwsze warzywa czy kwiaty. Zaczniemy od najprostszych, które wykiełkują najszybciej, jak: sałata, rzodkiewka czy fasolka. Te warzywa możemy regularnie siać aż do końca lipca. Więc jeśli nie zrobiliśmy tego wiosną, mamy jeszcze trochę czasu, by założyć taki ogródek. Kupmy kilka sadzonek truskawek czy poziomek. Z całą pewnością sprawią one wielką radość małemu ogrodnikowi, kiedy pojawią się pierwsze owoce.

Posadźmy także kilka cebul kwiatowych, by cieszyły nasze oczy wiosną lub latem. Rośliny jednoroczne, tj. groszek pachnący, aksamitki, nasturcja, wyrosną równie szybko.

HORTITERAPIA

W całej Polsce organizowane są zajęcia dla dzieci z hortiterapii (terapia ogrodnicza - przyp. red.). Zajęcia mają na celu zachęcenie do przebywania na świeżym powietrzu. Korzyści, jakie wynikają z aktywności wśród fauny i flory ogrodowej, wysiłek podczas prac pielęgnacyjnych pozytywnie wpływają na rozwój fizyczny, emocjonalny oraz umysłowy, co ma znaczenie w późniejszym życiu.

BEZPIECZEŃSTWO PRZED WSZYSTKIM

Zakładając ogród kierujemy się zasadą, by był on bezpieczny przede wszystkim dla naszych pociech. Oczko wodne, sadzawki, stawy i ich okolice powinny być odpowiednio zabezpieczone siatką, by nigdy dziecko samo się do nich nie zbliżało. Podobnie jest z fontannami ogrodowymi

czy basenami wodnymi. Uważajmy także na rośliny, które sadzimy w ogrodzie. Wyeliminujmy trujące i szkodliwe dla ludzi. Wystarczy moment nieuwagi, aby małe dziecko wzięło do buzi coś, co może mu zaszkodzić i nieszczęście gotowe. Nie sadźmy roślin kłujących np. róż, ostrokrzewów czy berberysów. Młodsze dzieci są w ciągłym ruchu. Nie zdają sobie sprawy z zagrożenia, że mogą na coś wpaść i się skaleczyć. Często przeskakują przez rośliny, bo sprawia im to radość. Taka zabawa może źle skończyć się dla malucha.



ADOPTUJ PSIAKA

GRZECZNY MORGAN Z POTENCJAŁEM SZKOLENIOWYM

Morgan - psiak dostojny i przepiękny. Niech nie zwiedzie Was jego postura i „groźny” wygląd - Morgan to przytulanka. Jest bardzo łagodny, towarzystwo człowieka zawsze wywołuje u niego radość, nadstawia się do głaskania, miziania, a na chętniej wskoczyłby na kolana, jak mały szczeniak. Nie ma w nim cienia agresji. Jest pokorny, ma potencjał szkoleniowy, słucha opiekuna i stara się zrozumieć, co do niego mówi. Na spacerach jest grzeczny, bardzo ładnie chodzi na smyczy, nie zaczepia innych psów, jest do nich raczej pozytywnie nastawiony. To typ przyjaciela, wiernego i oddanego. Morgan ma około 2 lata, posiada chip i książeczkę zdrowia. Czekają na dom w Schronisku dla Zwierząt w Radlinie, kontakt w sprawie adopcji: tel. 603-735-974.



KAŻDEGO DNIA NOWE INFORMACJE

jarocinska.pl
Zawsze tam, gdzie Ty

NA ŚLUBNYM KOBIERCU

20 lipca
PAULINA STACHOWIAK
(Bielejewo)
KAMIL WEINERT
(Chwałęcín)

HOROSKOP

BARAN (21 III - 19 IV)

Rozpoczyna się wspaniała passa w pracy i finansach. Możesz działać bez obaw, oddychać pełną piersią i kochać wszystkich, którzy na to zasługują.

BYK (20 IV - 20 V)

Sukces będzie gonił powodzenie, a powodzenie wyprzedzi zyski finansowe. Na pewno nie będziesz nudno. I jeszcze zrobi się bogato. Sam sobie możesz pomóc.

BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)

W pracy najbliższe dni to będzie pogon za nowościami. W innowacyjny sposób będziesz chciał wszystko zmienić. Pamiętaj o dwoistości swojej natury.

RAK (21 VI - 22 VII)

Jeśli do dziś uważałeś, że w każdej sytuacji sam sobie dasz radę, to w najbliższych dniach przekonasz się, że współpraca z innymi potrafi czynić cuda. Odmieni to Twoje relacje z otoczeniem, a wagę sukcesów pomnożysz przez dwa.

LEW (23 VII - 22 VIII)

Zmienne nastroje, jakie gwiazdy w tym tygodniu wróżą, to test dla... Twoich przyjaciół. Naprawdę niełatwo im będzie znośić Twoje humorki, więc miej nad nimi litość i nie wystawiaj na próbę.

PANNA (23 VIII - 22 IX)

Lipcowe słońce przynosi pogodę we wszystkich dziedzinach życia. Masz przed sobą 7 dni, by osiągnąć zamierzone cele. Jednym z nich powinno być wykształcenie, odkrywanie nowych horyzontów wiedzy.

WAGA (23 IX - 22 X)

Szef ma Ci coś do zaoferowania, a jemu poleceń służbowych się nie odmawia. To może być nowy projekt realizowany w firmie i zaszczepem jest, że to Ty dowiedziałaś się o tym pierwsza.

SKORPION (23 X - 21 XI)

Sen z powiek będą Ci spędzały problemy z dziećmi, więc postaraj się o właściwą pieczę nad nimi. Możesz wkroczyć do akcji i aktywniej wpłynąć na rozwiązywanie problemów.

STRZELEC (22 XI - 21 XII)

Położenie planet obiecuje mnóstwo radosnych wydarzeń i nieoczekiwanych zwrotów sytuacji. Najczęściej to Ty będziesz nadawał ton biegowi spraw.

KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)

W pracy i sprawach materialnych wszystko będzie się układać zgodnie z tym, co sobie założyłeś. Jednak konsultuj swoje postanowienia z fachowcami i koniecznie z partnerem.

WODNIK (20 I - 18 II)

Aura gwiazd doskonała dla sfery materialnej i uczuciowej. Twoje plany dotyczące pracy zawodowej i finansowej sfery życia zostaną pozytywnie zweryfikowane, a ich realizacja zakończy się sukcesem.

RYBY (19 II - 20 III)

Duża energia, a intuicja doskonała. To znaczy, że masz sprzyjające warunki do robienia niemałych interesów. Śmiało, Rybko! Świat biznesu czeka!

SŁODZIAKI TYGODNIA



Kacper Borusiak (5 l.) - I miejsce



Oliwia Włczak (5 l.) - II miejsce



Nikolaus Regulski (4 l.) - III miejsce

Publikujemy kolejne 3 fotografie wybrane przez Was na naszym fanpage'u. Autorzy zwycięskich fotek dostają od nas kubki gazetowe z tymi zdjęciami, które będą do odebrania od czwartku 18 lipca. Śledźcie nasz profil facebookowy i czekajcie na kolejny konkurs na SŁODZIAKA. (kar)

RECENZJE

Pan Zbyszek i św. Hildegarda naturalnie dla zdrowia

W tych książkach pewnie każdy znajdzie coś dla siebie – niezależnie od wieku i stanu zdrowia. Nawet jeśli jesteście zdrowi jak ryby, na pewno odkryjemy tu cenne wskazówki, jak taki stan utrzymać jak najdłużej.

Zbigniew T. Nowak wielu osobom znany jest z cyklicznych występów – jako ekspert – w porannym paśmie jednej ze stacji telewizyjnych. Są tacy, którzy co środę oglądają kolejny „odcinek” tylko „dla pana Zbyszka” i jego cennych porad. To bowiem znawca roślin leczniczych, od 30 lat popularyzujący wiedzę z zakresu ziołolecznictwa, apiterapii i zdrowej diety. Autor ponad 50 książek (w tym wielu bestsellerów), ponad 1.500 artykułów prasowych i kilkuset audycji radiowych o tej tematyce.

W ostatnim czasie ukazały się m.in. „Żurawina – samo zdrowie”, „Brzoza ratuje w chorobie” i „Róża przedłuża życie”. Książki te – z cy-

klu „Złota kolekcja ziół” – zawierają cenne receptury na tanie i skuteczne domowe specyfiki z brzozy, owoców róży i żurawiny. Znajdziemy tu także przepisy na zdrowe, oryginalne w smaku konfitury, galaretki, przeciery, sałatki, surówki i kisiel żurawinowy. Dowiemy się np. dlaczego władczyni Egiptu – Kleopatra lubiła sypiać na poduszkach wypełnionych płatkami różanymi oraz dlaczego w antycznym Rzymie podczas uczt wieszano pod sufitem kwiat białej róży... Po te książki warto sięgnąć, jeśli zależy nam na dobrym zdrowiu i urodzie.

Zbigniew T. Nowak jest też autorem „Domowej spiżarni zdrowia”. „Nasze prababki rzadko chodziły do apteki, być może nie posiadały dyplomów uczeni medycznych, a jednak potrafiły skutecznie zadbać o zdrowie całej rodziny” – czytamy. „Wystarczyła im mądrość życiowa, która podpowiadała, że dobrze zaopatrzona spiżarnia domowa jest jak

najlepsza apteka, bo można z niej czerpać przez cały rok naturalne witaminy i prozdrowotne przetwory przygotowane z sercem.” Przetwory domowe to prawdziwa skarbnica zdrowia i to o nich właśnie jest ta książka. Znajdziemy w niej mnóstwo wypróbowanych przepisów na soki, syropy, konfitury, dżemy, powidła, galaretki, wino czy nalewki z najzdrowszych darów natury: fiołka, z truskawek, porzeczek, czarnych jagód, poziomek, czereśni, pomidorów, papryki, czosnku, chrzanu itd. Każdy przepis został opatrzony przez autora komentarzem na temat walorów leczniczych tych przetworów.

W Klubie Książki Katolickiej, który wydał poradniki Zbigniewa T. Nowaka, znajdziemy jeszcze inne ciekawe i wartościowe publikacje. W cyklu: „Święta Hildegarda leczy” ukazało się kilka pozycji, a mianowicie „Serce i układ krążenia”, „Reumatyzm, artretyzm,



Zbigniew T. Nowak
„Żurawina – samo zdrowie”, „Brzoza ratuje w chorobie”,
„Róża przedłuża życie”, „Domowa spiżarnia zdrowia”



W cyklu „Święta Hildegarda leczy”
„Serce i układ krążenia”, „Reumatyzm, artretyzm, podagra”, „Bóle głowy, migrena i inne bolesne dolegliwości”,
„Dolegliwości żołądka, wątroby, układu trawiennego i pokarmowego”, „Grypa, przeziębienie, gorączka, infekcje”,
„Włosy, skóra, paznokcie”

podagra”, „Bóle głowy, migrena i inne bolesne dolegliwości”, „Dolegliwości żołądka, wątroby, układu trawiennego i pokarmowego”, „Grypa, przeziębienie, gorączka, infekcje”, „Włosy, skóra, paznokcie”. Autorami tych książek są dr Gottfried Hertzka i dr Wighard Strehlow. Pierwszy – doktor nauk medycznych, absolwent Akademii Medycznej w Wiedniu, który przywrócił współczesnemu człowiekowi wielki skarb medycznej wiedzy i praktyki świętej Hildegardy. Sam przez blisko 50 lat zgłębiał jej pisma, tłumaczył z łaciny, rozpoznawał opisywane przez nią schorzenia i klasyfikował je zgodnie z wymogami współczesnej medycyny. Osobiście przygotowywał, badał i stosował w praktyce proponowane przez średniowieczną mniszkę receptury, uzyskując efekty, które swoją skutecznością zadziwiły jego samego i pacjentów. Drugi z autorów to z wykształcenia chemik i biochemik, terapeuta specjalizujący się w medycynie św. Hildegardy, uczeń i pełen pasji kontynuator wielkiego dzieła doktora Hertzki.

W tym niezwykle interesującym i pożytecznym kompendium znajdziemy praktyczne propozycje możliwych do zastosowania przez każdego z nas środków leczniczych.

(akf)

TAKIE JEST ŻYCIE

To życie pisze radosne i smutne scenariusze. Nie wiadomo, czy opisane historie są prawdziwe, ale jest wysoce prawdopodobne – że przynajmniej w części tak.

Magdalena godzinami wśluchiwała się w opowieści dziadka, ale jego przeszłość ciągle skrywa tajemnice. W jego wspomnieniach z lat wojennych opowieść o skomplikowanej miłości przeplata się ze strachem i cierpieniem. Powrót do rodzinnych historii „buduje” Magdalenę od nowa. Poznaje treść listów i zapisków, które nigdy nie powinny

wyjść na jaw... Jak prawda o dziadku wpłynie na jej życie?

Bohaterowie „Najlepszej przyjaciółki” – Asia i Kuba to szczęśliwa para, planująca wspólną przyszłość. On – towarzyski i przebojowy. Ona – raczej skryta. Gdy na lekcjach francuskiego dziewczyna poznaje Elwirę, Jakub uznaje to za dobry znak. Kobiety szybko przypadają sobie do gustu. Czy nie za bardzo jednak? Asia zaczyna spędzać z przyjaciółką coraz więcej czasu. Relacje z Kubą jednak się pogarszają... Asię i jej bliskich czekają dramatyczne przeżycia. (akf)



„Prawdy i tajemnice”
Sylwia Trojanowska,
Wydawnictwo Czwarta Strona Poznań 2018
„Najlepsza przyjaciółka”
Izabela M. Krasieńska,
Wydawnictwo Czwarta Strona Poznań 2018

Konkurs dla naszych Czytelników

Jeśli chcesz otrzymać książkę, wytnij poniższy kupon, wpisz prawidłową odpowiedź i prześlij go lub przynieś, w godzinach od 8.30 do 15.30 od poniedziałku do piątku, do redakcji „Gazety” (ul. Kasprzaka 1a, 63-200 Jarocin). Na odpowiedzi czekamy do 31 lipca. Spośród prawidłowych wybierzemy zwycięzców.

1. Bohaterka „Prawd i tajemnic” poznaje tajemnice dziadka z okresu...
2. Gdzie Asia poznaje koleżankę, która będzie miała duży wpływ na jej życie?

Odp. 1 _____

Odp. 2 _____

Imię i nazwisko _____

Adres _____

Telefon _____

KSIĄŻKI CZEKAJĄ NA NASZYCH CZYTELNIKÓW

W poprzednich numerach „Gazety” ogłosiliśmy konkurs dla naszych Czytelników. Nagrody otrzymują: **MIROSLAW ROSZYKIEWICZ** z Ludwinowa, **Ewa Walczak** z Radlina i **Paweł Wiśniewski** z Bieździadowa. Gratulujemy!

Książki, ufundowane przez wydawnictwo Czwarta Strona, można odebrać w sekretariacie „Gazety” od poniedziałku do piątku, w godzinach od 9.00 do 15.00.

RECENZJE

TYLKO 22.07
PODCZAS FINES CAFE
ROZDAJEMY DARMOWE NAPOJE



**CZEKAMY NA CIEBIE
Z WIELOMA ATRAKCJAMI**



START GODZINA 10.00

ZNAJDZIESZ NAS:

**Borek Wielkopolski
ul. Rynek 3**

Fines operator bankowy
WIELE POŻYCZEK - JEDNO MIEJSCE

garaże blaszane
- wzmocnione
bramy garażowe
wiaty, hale
kojce dla psów



DOWÓZ, MONTAŻ GRATIS!

PRODUCENT
(65) 537-81-20, (61) 610-00-87, 509-038-426
www.robstal.pl

Czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 14.00

**AUTO
SZYBY** DOJAZD DO KLIENTA
SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA
Tel. 607 560 682
Pleszew, ul. Podgórna 21

**GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery**

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ



www.konstal-garaze.pl **GARAŻE WZMOCNIONE**
61-812-54-69 62-586-07-83 63-278-62-25 509-574-644
55-519-34-15 63-220-26-46 68-419-03-39 509-058-388

Syndyk JAROMA SA
w Jarocinie

posiada do wynajęcia
powierzchnie
magazynowe,
produkcyjne i biurowe
tel. 62 753 00 39

**ZAKŁAD
KAMIENIARSKI
Z. Tomczak**
Nowe Miasto n. Wartą
ul. Śremska 5
tel. (61) 287-44-61
tel. kom. 601/787-620
oferuje:

- płyty granitowe z całego świata
- nagrobki (granit, lastryko)
- parapety, schody, blaty, płytki
- liternictwo
- tablice nagrobkowe
- elementy granitowe wg własnego projektu
- kosiarka granitowa



Gwarantujemy wysoka jakość i niskie ceny

SERWIS • KOMIS • CZĘŚCI • AKCESORIA

MOTOSTODOŁA

DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA WSZYSTKICH MAREK MOTOCYKLA

Motocykle Skutery Quady

ul. Floriańska 4a tel. 604 625 768, 698 625 572
63-720 Koźmin Wlkp.
Godziny otwarcia: Pon - Pt 9 - 17, Sobota 9 - 13
www.motostodoła.com

AUTO SZYBY
SPRZEDAŻ, MONTAŻ DOJAZD DO KLIENTA
OSOBOWE
CIĘŻAROWE
DOSTAWCZE

naprawa odprysków
Pleszew, ul. Kubackiego 55
Tel. 660-252-097

SPRZEDAŻ OPAŁU
PROMOCJA
NA DREWNO
KOMINKOWE

STANOS Sp. z o.o.
Al. Niepodległości 30 (plac GS), Jarocin
tel. 62/505 30 90 lub 697 915 073

**SYSTEMY ALARMOWE
MONITORING** Bezpieczny dom
firma gospodarstwo teren budowy

MONTAŻ • SERWIS • SPRZEDAŻ
tel. 725 843 660

BRUK - ZIEL
PPH.U. **BRUKARSTWO**

wykonujemy:
Place, podwórza, wjazdy, posesje pod ciężary duże i małe.
Posiadamy własny sprzęt oraz materiały.
Oferujemy projekty z kostki brukowej 2D i 3D.

JAROCIN, ul. Warciana 58, tel. 601-901-710
www.brukarstwojarocin.com

OKNOSTYL
K. RADZISZEWSKI, A. RADZISZEWSKI S.C.
Producent okien PVC

aluplast **WINK HAUS** **RATY!!!**

Oferujemy:
■ okna, drzwi
■ rolety, moskitiery
■ bramy, parapety
■ drzwi wew. i zew.

NIEDROGIE, SOLIDNE OKNA Z PIASKÓW
Szybki termin realizacji zamówienia!!!
63-820 Piaski, ul. Gostyńska 11 (plac GS)
tel. (65) 572 08 30, kom. 603 803 866, 691 709 405

SUPER CENA

**GOTOWE
DO SPRZEDAŻY**

Jarocin, ul. Leszczyce 11
› Powierzchnia 83m², 3pokoje
› Własne miejsce parkingowe
› Atrakcyjna lokalizacja
w centrum miasta
› Pomoc w udzielaniu kredytu

Cena za metr
2 409,50 zł za m²

**NAJNIŻSZA CENA W MIEŚCIE
199 990 zł brutto**

Rozpoczynamy rezerwacje mieszkań
665 400 097
biuro.sjdevelopment@onet.pl

SJ DEVELOPMENT

sprzedam

DREWNO KOMINKOWE I OPAŁOWE. Aktualny cennik na stronie: www.drewnokominkowe-wlkp.pl Tel. 513/684-393.

(5416P12)
ŁODÓWKI; ZMYWARKI; ZAMRAŻARKI; PRALKI; STOŁY; KRZESŁA; KOMODY; ŁÓŻKA; BERTONIARKI; KRAJZEGI używane z Niemiec. Tel. 605/408-969.

(82K14)
POMYSŁ NA PREZENT. Nowoczesne, kilkuczęściowe obrazy ręcznie malowane. Aleobrazy.eu. Tel. 515/488-600.

(468J16)
DREWNO kominkowe, opałowe, rozpałkowe. Tel. 507/679-552.

(509J18)
Sprzedaż nowych i używanych OKIEN PLASTIKOWYCH, DRZWI WEJŚCIOWYCH PCV oraz ROLET zewnętrznych. Jarocin, ul. Do Źroju 23. Tel. 603/123-192.

(519J18)
Sprzedam CZASOPISMA "MOTOR", prenumeraty od 1992 roku. Tel. 669/891-999.

(2528J18)
Sprzedam SUKNIE ŚLUBNĄ z roku 2018, rozmiar 34/36, kolor ivory. Dół wykonany z delikatnego tiulu, natomiast góra z przepięknej koronki, głęboko wycięte plecy, krótki rękaw. Cena 1200 zł. Tel. 781/305-218.

(168J19)

PIASEK ZASYPOWY, ŻWIR, ZIEMIA OGRODOWA PRZESIEWANA. Transport od 1t. Tel. 663/778-439.

(1547J19)

DREWNO KOMINKOWE. UKŁADANE. ŁUPANE. TRANSPORT. Tel. 512/980-919.

(1830J19)

PELLET Drzewny GOLD ECO Najwyższa jakość w NAJNIŻSZEJ CENIE. Tel. 512/980-919.

(1832J19)

SPRZEDAM TANIO NOWE PIECE C.O. oraz bojler. Możliwość podłączenia. Tel. 889/672-850.

(1172P19)

Sprzedam PIASEK 20ton, 400zł, CZARNA ZIEMIA 20ton 400zł, ŻWIR GRUBY 450 zł (Pleszew-Jarocin okolice). TRANSPORT GRATIS. piasek w ławy 350 zł, usługi koparko-ładowarką, wywóz gruzu Tel. 660-475-876

(1252P19)

Sprzedam ZIEMIĘ OGRODOWĄ, PIASEK, ŻWIR. USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ, WYBURZENIA - KOMPLEKSOWO. Tel. 604/812-736, 602/854-249.

(2059J19)

Sprzedam OKNA, DRZWI używane i nowe, DUŻY WYBÓR. Tel. 603/389-878, 669/621-309.

(2088J19)

Sprzedam przyczepę kempingową BAILEY RANGER 510/4, 2005r. Tel. 691-836-060.

(1330P19)

SPRZEDAŻ WIŚNI. Odbiór po godzinie 13.00, Golina, ul. Ogrodowa 21. Tel. 668/018-448.

(2142J19)

Sprzedam rury stalowe 76, cena 9 zł, bramy przesuwane, rynny. Tel. 889-029-387.

(1355P19)

kupię

KUPUJĘ: SILNIKI; SPAWARKI; NARZĘDZIA, SPRZĘT z likwidacji warsztatów, garaży. QUADRY; KOMAR; WSK itp. Tel. 692/990-828.

(679K19)

KUPIĘ POLSKĄ PORCELANĘ, PRZEDWOJENNE KSIĄŻKI, SKRZYPCE, SZTUĆCE, RÓŻNE STAROCIE... Tel. 880/366-054.

(2119J19)

motoryzacyjne

AUTO-GAZ - montaż instalacji gazowych. Jarocin, ul. Ceglana 1, tel. (62) 747-90-88, 604/252-277, 601/842-364.

(511J18)

SPRZEDAM

ALFA ROMEO 147 1.6 spark, pełne wyposażenie. CITROEN C5 rok 2009, nowy model, poj. 1.6 D, pełne wyposażenie. Tel. 607/761-247.

(2145J19)

CITROEN C3 PICCASSO - 2011r, diesel, bez metalik, bogate wyposażenie. Garażowany, zadbane. Tel. 664/674-431.

(464K19)

CITROEN C4 - 2015r, 1.6 diesel, 5 drzwiowy, biała perła, przyciemniane szyby, pakiet chrom, nawigacja kolorowa, podłokietnik, ledy, 2 kluczyki. Stan idealny. Zarejestrowany, ubezpieczony. Tel. 666/142-399.

(1062K18)

FIAT PUNTO - 1999r, 1.1, metalik. Zadbane, garażowany. Stan bdb. Tel. 883/090-556.

(721K19)

KIA CARENS 2.0+gaz, 2007r., kolor srebrny, alufelgi, cena 11.900. Tel. 666-815-901.

(1320P19)

MERCEDES B KLASSE Benz - 2006r., 1.7 benzyn, aautomat, srebrny, szyberdach, klima manualna, czujniki cofania tył, alufelgi. Stan bdb. Cena 17.000,-zł. Tel. 608/584-104.

(699K19)

OPEL CORSA C 1.3 CDTI, 2005 rok, przebieg 167.000. Tel. 603/495-263.

(2140J19)

OPEL MERIVA 2009 r., przebieg 179.290 km, pojemność 1.4, benzyna. Tel. 692/711-983.

(2049J19)

PEUGEOT 206 1999 r., 1.4, benzyna+gaz sekwencja, el. szyby, lusterka. Tel. 607/386-455.

(2153J19)

PEUGEOT 207 1.4+GAZ, 2007 r., ważne opłaty, salon polska, jestem drugą właścicielką. Tel. 506-045-764.

(1343P19)

PEUGEOT 207, 1.4D, 2008r., bezwyp., czarny, zadbane, 9 800 zł, przebieg 158 tys. TEL.667-471-874

(1344P19)

PEUGEOT 3008 1.6 HDI, 2010r., VW POLO 1.2, 2006r - po lifcie. Tel. 502/411-825.

(1350P19)

PRZYWÓZ BARDZO MŁODYCH AUT pokolizyjnych, możliwa naprawa oraz wszelkie formalności. DOBRE CENY !!! Tel. 601/932-422.

(1023J18)

SEAT IBIZA 1.4 benzyna, 2008 r., klimatronic, tempomat, czarna, 3 drzwi, 180 000 przebieg. Tel. 579/070-616.

(1420J19)

KUPIĘ

603/810-195 tel. AUTA DO KASACJI - kupię każde. Odsprzedaż części samochodowych.

(1819J17)

695/061-826 Złomowanie pojazdów, zaświadczenie do wydziału komunikacji, odbiór własnym transportem.

(9866J19)

A MY PŁACIMY NAJWIĘCEJ - AUTO SKUP samochodów osobowych i dostawczych. Gotówka od ręki. Tel. 721/937-113.

(1221J18)

AA AUTO - SKUP WSZYSTKIE MARKI OSOBOWE, DOSTAWCZE STARE TRANSITY, TOYOTY, MERCEDESY. Tel. 503/193-487.

(2176J19)

AAASKUP aut, cafe lub rozbite, sprzedaż części, wystawiamy kasacje. Tel. 883/151-515

(410J15)

AUTO - SKUP - wszystkie marki, osobowe i dostawcze. ODBIORĘ WŁASNYM TRANSPORTEM. Tel. 660/684-212.

(2177J19)

AUTO-KASACJA POJAZDÓW na korzystnych warunkach. Wydawanie zaświadczeń o kasacji. Sprzedaż części używanych. WIMAR-PIERUCHY. Tel. (62) 741-67-16, czynne: pn-pt 8⁰⁰-16⁰⁰, sob. 8⁰⁰-13⁰⁰.

(5143P10)



DREWNO OPAŁOWE DĘBOWE BRYKIETY DĘBOWE

KUPIJEMY DREWNO TOPOŁOWE

MOŻLIWOŚĆ DOWOZU DO KLIENTA

TARTAK KOSZKOWO

tel. 65 5716620, 515131606, czynne: pn-pt. 7-16

POLSKI WĘGIEL

503 008 740

POPLONY

- GORZYCA
- FACELIA
- WAPNO GRANULOWANE
- WYKA
- OZIMA, JARA
- słonecznik
- lubin
- lucerna
- siemię lniane
- groch
- gryka
- trawy poplonowe
- peluszką
- proso
- koniczyna
- raygras

Z TĄ REKLAMĄ DOWÓZ GRATIS !!!

tel. 663-325-800

AGRO-USŁUGI

ZBIÓR ZBÓŻ

tel. 607 544 908

SKUP BYDŁA RZEŻNEGO



zapraszamy do współpracy

Tel. 663 702 238

723 424 376

KUDEŁKA

Stankowo 5, 63-800 Gostyń

601-057-112

www.bydlo-kudelka.pl

SPRZEDAŻ CIELĄT

SKUP BYDŁA

USŁUGI TRANSPORTOWE ZWIERZĄT

MARTRANS Sworowski

SKUP:

Macior, Knurów, Tuczniaków i Bydła

Platność: • Gotówka • Szybki przelew

Tel. 608 340 910

PRZYJMĘ grunt orny

w dzierżawę lub kupię powyżej 2 ha z okolic: Noskowa, Goliny, Siedlemina

tel. 880 776 526

ROGOFARM

SPRZEDAŻ CIELĄT

Pakosław /k Rawicza, ul. 22 Stycznia 2

724 087 089

www.rogofarm.pl

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA CIELĄT KRAJOWYCH

Sprzedaż odbywa się co środę



SKUP BYDŁA

Najlepsze Ceny Gotówka z VAT

Odbieramy sztuki na ubój z konieczności

tel. 531 855 606

SKUP MACIOR, KNURÓW I TUCZNIKÓW

Szybki przelew

tel. 691 744 453

(65) 572-29-54

DOBRA CENA



SKUP BYDŁA RZEŻNEGO SKUP BYDŁA NA UBÓJ Z KONIECZNOŚCI



GOTÓWKA LUB PRZELEW

tel. 664 499 683

DANPOL ZDZIECHOWA

od wielu lat na rynku

NAJWYŻSZE CENY macior i knurów

ZADZWOŃ I PORÓWNAJ CENĘ

608 439 125

609 218 648

SKUP BYDŁA

SPRZEDAŻ CIELĄT GOTÓWKA

883 993 179



UBÓJ Z KONIECZNOŚCI W GOSPODARSTWIE BYDŁA

Skup macior, knurów

tel. 608 227 570

AUTO-SKUP za gotówkę osobowe, dostawcze, stan marka obojętne. Tel. 888/751-461. (517J18)

AUTO-SKUP, osobowych, dostawczych, motocykli, motorowerów, dobrych do remontu lub złomowania. Tel. 789/090-218. (1305P19)

KASACJA POJAZDÓW - odbiór własnym transportem, gotówka i dokumenty do wyd. komunikacji od ręki. JAROCIN ul. GLINKI 26. Tel. 605/886-562, 604/219-407. (1272J16)

Kupię każde auto uszkodzone lub do remontu. Szybka i miła obsługa. Tel. 538/321-231. (1310P19)

Kupię każde auto, stan obojętny. Tel. 503-548-566. (1143P19)

KUPIJEMY AUTA do złomowania. Gotówka i dokumenty od ręki. Tel. 601/757-165, 512/313-353. (2085J19)

SKUP SAMOCHODÓW za gotówkę, osobowe i dostawcze. Tel. 511/335-102. (518J18)

KUPIĘ AUTO osobowe, ciężarowe oraz CIĄGNIKI. Zadzwonić, na pewno się dogadamy. PŁACIMY NAJWIĘCEJ! Tel. 665/216-893. (2159J19)

Kupię **KAŻDE** AUTO. SKUP silników samochodowych 1 zł/kg, akumulatory 2, zł/kg, alternatory 2 zł/kg, rozruszniki 1,50 zł/kg. Tel. 693/297-853. (2172J19)

Kupię **KAŻDE** AUTO do kasacji lub remontu. Płacę gotówką. DOJADĘ. Tel. 609/041-771. (2173J19)

nieruchomości

Sprzedam **DOM** w centrum Żerkowa. Tel. 662/188-635. (2044J19)

Sprzedam **DZIAŁKĘ ROLNĄ** w Goli 25 000 m²/5,40 m². Tel. 669/836-842. (2067J19)

Sprzedam **DUŻY DOM 140 m² z OGRODEM 1400 m²** w Jaraczewie. Tel. 501/212-302. Proszę dzwonić po godz. 19. (2076J19)

Sprzedam **DOM** piętrowy, wolnostojący, 4 km od Jarocina. Tel. 518/107-628. (2091J19)

SPRZEDAŻ DZIAŁEK BACHORZEW, wytyczone geodezyjnie z warunkami zabudowy z mediami w drodze. Tel. 696/682-796. (2137J19)

KUPIĘ DZIAŁKĘ do 1200 m² na osiedlu Glinki, Leszczycy, Bogusław, Ługi. Tel. 578/864-616. (2141J19)

Sprzedam **DZIAŁKI BUDOWLANE** w Mieszkowie przy ul. Stramnickiej, gm. Jarocin, 7 km od Jarocina. Tel. 663/160-613. (2160J19)

ODDAM W NAJEM

Wynajmę **KAWALERKĘ 37 m²** w Jarocinie. Tel. 693/836-194. (2120J19)

Wynajmę **magazyn 800 m² oraz 200 m²**. Tel. 669/835-635. (1057G19)

Wynajmę **MIESZKANIE** w centrum Jarocina, 150 m². Tel. 501/565-275. (2126J19)

Do wynajęcia mieszkanie w Dobrzycy 50m² kuchnia z salonem, dwa pokoje, łazienka. Tel. 513/088-090. (1332P19)

Wynajmę **MIESZKANIE** 2 pokoje w Starej Obrze. Telefon po godz. 18.00 - 531/230-007. (2144J19)

Mam do wynajęcia **MIESZKANIE** w Jarocinie. Tel. 509/604-809. (2146J19)

Do wynajęcia **KAWALERKA** na przedmieściu Jarocina. Tel. 695/691-040. (2156J19)

rolnicze

OKNA INWENTARSKIE, PCV, różne wymiary, prosto od producenta, profesjonalny montaż. Tel. 515/241-917. (1768J13)

ELEWATOR Mieszków, ul. Dworcowa 74 poleca: **SPRZEDAŻ WĘGLA** - również workowany, **NAWOZÓW** - rozładunek HDS, **ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN**, **MATERIAŁ SIEWNY** - ponad 30 odmian, **PASZE** "Piast", **WAPNO KREDOWE** CaCo₃ 98%, **WAPNO MAGNEZOWA** MgCo₃ 30%, CaCo₃ 50% Tel. 661/019-630, 665/960-510. (544J19)

Przegląd, atest OPRYSKIWACZA z dozajdem do gospodarstwa. Sprzedaż, montaż **KOMPUTERÓW ARAG** Tel. 888/789-935. (206K19)

BIELENIENIE OBÓR I MAGAZYNÓW. Szybko-tanio. **Wypożycz rękab lub usług**. Tel. 694/991-857. (520P19)

Otręby kukurydziane, energetyczna pasza dla bydła i trzody z dowozem. Tel. 731/823-867. (499G19)

USŁUGI ROLNICZE-uprawa bezorkowa, siew zbóż, talerzowanie, uprawa, orka i inne. Tel. 500/747-899. (1179P19)

Sprzedam **słomę z żniw 2019**, możliwy dowóz. Tel. 724/450-209. (962G19)

Kupię **siano**. Tel. 503/494-202. (963G19)

Sprzedam lub **wydzierżawię** solidny BUDYNEK GOSPODARCZY 600 m², leżący na powierzchni 0,60 ha. Tel. 661/437-216. (681K19)

Sprzedam **SŁOMĘ** w belach. Tel. 694/987-517. (2010J19)

Sprzedam (pośląd) **JĘCZMIEN BROWARNY**. Tel. 506/176-026. (2052J19)

Usługi prasowania słomy, uprawa ściemiskowa bezorkowa, usługi ładowarka teleskopową. Tel. 500/733-950. (1283P19)

Sprzedam **WAPNO** z siarką, 27% wapna, 17% siarki, szybko rozpuszczalne. Tel. 667/252-318. (461R19)

OKNA INWENTARSKIE - PCV + SIATKI PRZECIWOADOM I PTAKOM. Produkcja/naprawa - **Wolica Pusta 8**, tel. 505/724-704. (2097J19)

Sprzedam **SIANO** i **SŁOMĘ**, duża ilość. Tel. 721/344-899. (466R19)

SIANO. Tel. 697/316-874. (2123J19)

Sprzedam **SŁOMĘ**. Cena do uzgodnienia. Duży BALOT. Możliwy transport. Tel. 535/754-212. (715K19)

Sprzedam **PRZYCEPĘ WYWROTKĘ HK 5**, z Niemiec, do rejestracji, po remoncie oraz **WIŚNIE** gm. Nowe Miasto nad Wartą. Tel. 609/324-253. (2129J19)

Sprzedam **SŁOMĘ** z tegorocznych żniw, z 13 ha. Tel. 516-975-560, 507-227-826. (1336P19)

Sprzedam **słomę prosto** z pokosu 11 ha lub **zamienię na obomik bydłęcy**. Sprzedam **śrutownik ssąco-tłoczący**, mieszalnik, wagę, ZETOR 12045. Tel. 666/037-630. (1346P19)

"**ROLMEX**" Super promocja na Polski **WĘGIEL już LATEM ZADBAJ O CIEPŁĄ ZIMĘ TRWA SEZON na TANIE RATY !!! 10 rat 0% lub z odroczoną płatnością 1 raty nawet o 4 m-ce POLSKI WĘGIEL ORZECH, EKOGROSZEK, MIAŁ WĘGLOWY**. Tel. (62)749-37-23. Cielcza, ul.Sienkiewicza 53a. (2147J19)

Sprzedam **jałóWKę** wycielenie 1 sierpień, ładowacz UNHZ500, dmuchawę, Poznaniak, prasa Z224, przegrabiarkę 4-gwiazdowa. Tel. 692-392-002. (1347P19)

Kupię **PSZENŻYTO**. Tel. 783/530-243. (2154J19)

Sprzedam **GRUNTY ROLNE** w Kowalewie 10,5 ha. Tel. 663/160-613. (2157J19)

Sprzedam **jałóWKę cielną**. Tel. 600 779 217. (1075G19)

Sprzedam **chłodnię** do mleka stacjonarną, 1250 litrów. Tel. 668 412 149. (1076G19)

SKUP ZBOŻA - PHU DROS Dobieszczyzna 47. Tel. (62)740-26-66. (2161J19)

PRESOWANIE SŁOMY duża kostka presą WELGER D6000. Dobra Cena. Sprzedam **ZBOŻE paszowe**. Tel. 784/552-340. (727K19)

Sprzedam **świeże siano, świeżą słomę**. Dowóz. Tel. 730/326-770. (1088G19)

Kupię **kiszonkę z kurkurydzy i siano**. Tel. 607/303-238. (1089G19)

Sprzedam **SŁOMĘ** po kombajnie z pszenicy, pszenżyta, żyta z 12 ha. Ktolin. Tel. 603/219-359. (2175J19)

MASZYNY

Sprzedam **ŚRUTOWNIK** ssąco tłoczący, węże 10m/3m dwukomorowy NOWY. REGENERACJA **ŚRUTOWNIKÓW**. Tel. 506/102-776. (135K17)

Skup wszystkich **CIĄGNIKÓW ROLNICZYCH, MASZYN ROLNICZYCH**. Tel. 883/646-199. (530J18)

Kupię **ciągniki rolnicze - absolutnie wszystkich marek, stan i rocznik obojętny**. Tel. 694/229-446. (1592P18)

Kupię **absolutnie każdy ciągnik rolniczy** URSUS, ZETOR, MF, MTZ-82, BELARUS, stan i rocznik obojętny. Tel. 694/400-305. (1593P18)

KUPIĘ: PRASĘ Kostkującą Sipma, Z224/1, Claas JOHN DEERE; **KOMBAJN** ANNA; **PRASĘ** Rolującą CLAASS, ROLANT 44, 46, 62, 66. Tel. 518/857-308. (1005K18)

Sprzedam **KOŁA bliźniacze z oponami 13,6R38**. Tel. 696/012-113. (1208K18)

Kupię **URSUSY, ZETORY, FERGUSONY MTZ, PRONARY, BELARUSY i inne CIĄGNIKI**. Tel. 601/729-483. (711J19)

Kupię **CIĄGNIKI i PRZYCEPY** oraz **MASZYNY ROLNICZE**. Tel. 602/811-423. (301R19)

Sprzedam: **PRZYCEPĘ** D50 6 ton, zarejestrowaną; **AGREGAT UPRAWOWY** 6 m i 3 m; **OPRYSKIWACZ** 16 m, pojemność 1000 l; 2 x **ROZSIEWACZE** do nawozu 24 m. Tel. 661/437-216. (680K19)

Sprzedam **BIZON Z 56 SUPER** 1983r, sprawny, szerokie koła. **PŁUG 4-skbowy**. Tel. 736/665-895. (694K19)

Sprzedam: **SIECZKARNIĘ STACJONARNĄ** napędzana silnikiem elektrycznym; **ROZRZUTNIK obomika dwuosłowy z burtami** do kukurydzy oraz szybkim posuwem. Tel. 663/561-890. (695K19)

Sprzedam **CYKLOP**, kombajn CLASS, wyciąg. Tel. 887-775-457. (1304P19)

Sprzedam **Ursus 3512** (nowa kabina oraz ogumienie) rok 1993. Tel. 607/684-857. (1040G19)

Sprzedam **ZETOR Forterra 135** 2011r. Tel. 881-918-019. (1318P19)

Sprzedam: **SIEWNIK** zbozowy 3 m POLANIN. Cena do uzgodnienia. Tel. 603/132-218. (713K19)

Sprzedam **ROZRZUTNIK OBORNIKA** dwuosłowy z nadstawkami do zielonek, **OPRYSKIWACZ** 12-metrowy i **ŁADOWACZ "NUJN-500"**. Tel. 665/592-226. (2124J19)

Sprzedam **CHŁODNIĘ DO MLEKA** 600 l "WESTFALIA". Tel. 601/920-768, 691/518-586. (2125J19)

Sprzedam: **AGREGATY; DMUCHAWA; OPRYSKIWACZ; KOLCZATKI, BRONY; DOJARKA; KOŁA28x11**. Tel. 515/163-202. (716K19)

Sprzedam **wóz zbierający** na tandemie z rotorem 8 t. Tel. 665/287-134. (1063G19)

Sprzedam **KOŁA 13/6-32, JAŁÓWKĘ CIELNĄ** (14 sierpnia). Tel. 603/933-441. (2131J19)

Sprzedam **OPONY 8.25x20** 4 szt. Tel. 664-607-020. (1328P19)

Sprzedam **CIĄGNIK "ZETOR K-25"** z silnikiem 330. Tel. 664/095-488. (2138J19)

Sprzedam **KOŁA** kompletne do przyczepy D47 + opona. Tel. 888/068-594. (471R19)

Sprzedam **"MASSEY FERGUSON 255"**, 1988 r. w ciągłej eksploatacji, **AGREGAT PODORYWKOWY** 1.8 m. Tel. 665/857-404. (2139J19)

Sprzedam **jałóWKę wysokocielną, wycielenie 30.07.2019**. Tel. 788-962-971, 662-143-208. (1342P19)

Sprzedam **DMUCHAWĘ DO ZBOŻA, ZGRABIARKĘ KARUZELOWĄ, ROZRZUTNIK** 2-osłowy. Tel. 795/577-756. (2148J19)

Grubry-agregaty ściemiskowe. Tel. 663/989-719. (1074G19)

Kombajn Bizon Z-56, Rozrzutnik, ładowacz, przyczepa, opryskiwacz, kultywator, brony. Tel. 667/363-152. (1078G19)

Sprzedam **ZMIJKI, ŚRUTOWNIKI SSĄCO-TŁOCZĄCE DO ZBOŻA, AGREGATY ŚCIERNISKOWE i UPRAWOWE, WYCINARKI DO KISZONEK, KROKODYLE DO KISZONEK, PORODÓWKI DO MACIOR, BRONĘ WAHADŁOWĄ "AMAZONE"** 3 m, **BECZKOWÓZ** 6 tyś. litrów. Tel. 698/209-472. (2169J19)

Sprzedam: **PRZYCEPĘ** do balotów; części do **BIZONA**; **ZMIJKA** do zboża; **KOSIARKĘ** dyskową. Tel. 602/337-113. (726K19)

Prasa Simpa balotnica siatka - sznurek, kosiarka dyskowa Samasz. Tel. 667/424-227. (1087G19)

Sprzedam **ZGRABIARKĘ, PRZETRZASARKĘ DO SIANA, DMUCHAWĘ DO ZBOŻA, SIEWNIK 3m i ROZSIEWACZ "AMAZONE"**, **CIĄGNIK IHC** 95 koni 4x4. Tel. 607/432-248. (2170J19)

Sprzedam **PRASĘ KOSTKUJĄCĄ** Sitna Z224 stan bdb. Tel. 661/542-229. (2174J19)

Sprzedam **C328, ROZRZUTNIK OBORNIKA** 1-osłowy. Tel. 781/158-790. (480R19)

ZWIERZĘTA

Kupię **JAŁOWICE** wysoko cielne. Tel. (61)437-75-27, 602/731-229. (1954J12)

Skup **macior i tuczników**, płatne gotówką. Tel. 880/203-189. (25G13)

Sprzedam **byczki i jałóWKi mięsne** oraz krzyżówki, ncb i hf (polskie) od 650 zł. **Możliwość transportu**. Tel. 601/057-112. (619G15)

Cielęta w ciągłej sprzedaży. Tel. 889/294-894. (620G15)

Kupię **BYDŁO HF** do 5,60/NCB 5,80/ MM 6,20/ BBB 7,10/ JAŁÓWKI do 6,70/ Ceny NETTO!!! Płatność od ręki. Tel. 883/993-179. (171J18)

SKUP BYDŁA. Najlepsze ceny, gotówka z VAT. Bydło w każdej kondycji. Tel. 531/855-606. (124K19)

Sprzedam **CIELĄT** ras mięsnych, kolory. Szkaradowo koło Rawicza. Tel. 734/485-654. (110R19)

SKUP BYDŁA RZEŹNEGO ORAZ DO CHOWU w każdej kondycji. Gotówka od ręki. Ceny bardzo dobre. Tel. 665/804-060. (648P19)

Kupię **BYDŁO RZEŹNE**: BYKI HF do 5,80 zł, MM do 6,50 zł, JAŁÓWKI do 7,00 zł, KROWY do 5,20 zł, gotówka + VAT oraz **BYDŁO NA UBÓJ z KONIECZNOŚCI**. Tel. 600/525-166. (426R19)

Kupię **BYCZKI i JAŁÓWKI** od 80 kg do 580 kg. Płatne gotówką, własny transport. Tel. 669/965-997. (427R19)

Sprzedam **BYCZKI HF i CIELĘTA MIĘSNE**. Transport GRATIS, 55-120 kg. Tel. 696/165-312. (2029J19)

UBOJNIA BYKI od - 6.60 zł do 7.80 zł, **KROWY - do 5.50 zł**. **SKUP tuczników i macior**. Tel. 608/138-133. (2034J19)

KURKI ODCHOWANE 18 i 22 tyg sprzedam. Dowóz GRATIS. Tel. 506/494-770. (2050J19)

Sprzedam **jałóWKę wysokocielną** termin wycielenia 22 sierpień, **krowę**. Tel. 62 741-92-52, 573/020-902. (1279P19)

Kupię **BYCZKI** i jałóWKi od 100 do 500 kg do dalszej hodowli. Tel. 665/077-944. (460R19)

Sprzedam **CIELĘTA MIĘSNE i CZARNO-BIAŁE** w wadze od 50 do 150 kg. Tel. 668/345-262. (2087J19)

Sprzedam **warchlaki** 25-30 kg, 12 szt. Tel. 502-506-343. (1324P19)

Sprzedam **jałóWKę wysokocielną**. Wycielenie 20 sierpień. Tel. 665/287-134. (1062G19)

Sprzedam **JAŁÓWKĘ HODOWLANĄ** 6 miesięcy cielną, **KROWY MLECZNE** lik. stada. Tel. 661/110-069. (2130J19)

Kupię **jałóWKi hodowlane i użytkowe cielność 6-7** miesięcy. Tel. (62)741-47-61, 602/777-217. (1326P19)

Sprzedam **jałóWKę wysokocielną**. Gm. Czermín. Tel. 514-451-638. (1329P19)

Sprzedam **JAŁÓWKĘ hodowlaną wysoko cielną**. Termin wycielenia 02.08.2019r. Tel. 601/280-419. (718K19)

SKUP BYDŁA RZEŹNEGO (pourazowego). Tel. 663/144-469. (1340P19)

Sprzedam **jałóWKi cielne, cielność od 3.5-7.5** miesiąc cielności, cena 3.500 zł. Tel. 663/144-469. (1341P19)

Sprzedam **CIELAKI BYCZKI i JAŁOSZKI**. Możliwy transport. Ceny od 550 zł. Tel. 603/317-660. (473R19)

Sprzedam **dwie jałóWeczki** mięsne żarłoki do 160 kg, **jałóWKę 8-mies. cielną**. Tel. 667-403-305. (1348P19)

Sprzedam **ROCZNE KURY NIOSKI**. Tel. 669/613-807. (2159J19)

Sprzedam **BYCZKA** 250 kg i **CIELAKI BYCZKI** 2 tygodniowe. Tel. 605/236-249. (2151J19)

SKUP TUCZNIKÓW i MACIOR PŁATNOŚĆ NATYCHMIASTOWA. Tel. 782/793-222. (2152J19)

Sprzedam **JAŁÓWKĘ CIELNĄ** 5 miesięcy. Tel. 603/461-997. (2158J19)

Sprzedam **2 BYKI** 4-miesięczne, **BROJLERY** 2,5-3 kg z wolnego wyboru oraz wydzierżawię **ZIEMIĘ ORNĄ**. Tel. 530/202-597. (475R19)

Skup bydła, macior oraz tuczników w każdej kondycji, atrakcyjne ceny, płatne gotówką lub przelewem do 3 dni. Tel. 508/429-603. (1072G19)

Sprzedam **KROWY i JAŁÓWKI** wycielone. Tel. 661/802-443. (477R19)

Sprzedam **ROCZNE KURY NIOSKI** 4 zł/szt

usługi

VIDEOFILMOWANIE - Profesjonalne Studio Cyfrowej Produkcji Video. Film + fotoksiążka. Korzystne ceny. Tel. 604/295-249.

PRANIE TAPICERKI, DYWANÓW, WYKŁADZIN, WYPOCZYNKÓW. Szybkie terminy realizacji. Tel. 722/180-142.

VIDEOFILMOWANIE RGB: fotografowanie, przegrywanie do form DVD, foto album MIX - Gratis weekend w Zakopanem. Tel. (62) 747-24-37, 601/568-781.

LOKAL "FIESTA" ZAPRASZA. ORGANIZUJEMY IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE ORAZ CATERINGOWE. TANIO - WESELA JUŻ OD 100 zł/osoba. Tel. 600/892-960.

NAPRAWA SPRZĘTU GOSPODARSTWA DOMOWEGO. Jarocin. Tel. 669/891-999.

VIDEOFILMOWANIE & FOTOGRAFIA CYFROWA. Profesjonalne Studio Produkcji Foto-Video. Przegrywanie z Kaset na DVD. **RABATY, PROMOCJE, GRATISY!!!** zobacz: www.audiovideofilm.pl, tel. 601/667-119

SKLEP MEBLOWY Kotlin, ul. Dworcowa 2A, ul. 15-go Sierpnia 1 - poleca szeroki **ZAKRES MEBLI oraz PRZEPROWADZKI.** Tel. 664/739-772. **ZAPRASZAMY!!**

FOTOGRAFIA ŚLUBNA I WIDEOFILMOWANIE. Zapraszamy na stronę >> creative7.pl << Tel. 693/799-304.

SERWIS TELEFONÓW, Golina, ul. Jarocińska 1a. **DARMOWA WYCENA.** Możliwy dojazd do klienta. Tel. 517/721-968.

POŻYCZKA NA DOWÓD. Bez zaświadczeń, minimum formalności. Zadzwoń: 611/110-037.

TANIE MOSKITIERY - produkcja - naprawa, Wolica Pusta 8, tel. 512/136-188.

FOTOGRAFIA-VIDEOFILMOWANIE Promocja na wolne terminy video 2019! www.szukalscy.pl, tel. 668 371 289.

BUDOWLANE

Pokrycia dachowe wszystkie, blacho-dachówka (wykonywanie opierzeń), papy termozgrzewalne, podbitki, płyta poliestrowa pod tynk, adaptacja poddaszy (sucha zabudowa), wykańczanie wnętrza, projektowanie i wykańczanie łazienek, styropapa, posadzkarstwo. **PRZYJMĘ DEKARZA.** Leszek Matela, 606/575-469, e-mail: dek-pos@o2.pl.

BRUKARSTWO. Profesjonalne układanie kostki, kamienia granitowego i polnego. Usługa koparko-ładowarką 2cx i wyburzanie. Kopanie fundamentów. Szybko, tanio i solidnie! Tel. 667/377-841.

BLACHARSTWO - DEKARSTWO, wszystkie pokrycia dachowe, renowacje dachów - usługi wykonujemy z własnego oraz z powierzzonego materiału. www.dachy-pleszew.weebly.com Tel. 604/220-487.

POKRYCIA DACHOWE, BLACHODACHÓWKI, DACHÓWKI: CERAMICZNA, BETONOWA, PAPY TERMOZGRZEWALNE, DOCIEPLANIE DACHÓW, PODBITKI DREWNIANE, DOCIEPLANIE BUDYNKÓW. Tel. 600/302-985.

UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ, GRANITU, OGRODZENIA Z KLINKIERU, ODWODNIENIA, KANALIZACJE. Tel. 515/377-557.

POSADZKI BETONOWE, PRZEMYSŁOWE - domy, mieszkania, biura. Tel. 693-459-435

HYDRAULIK - USŁUGI Wodno-Kanalizacyjne i Centralne Ogrzewanie. Fachowa obsługa i profesjonalne doradztwo. Tel. 507/796-387.

SPRZEDAŻ I UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ, UKŁADANIE GRANITU, ogrozenia klinkierowe, odwodnienia terenu, prace ziemne. Usługi koparko-ładowarką. Tel. 601/901-710.

KOMPLEKSOWE REMONTY MIESZKAŃ od A do Z. Wszystkie prace **BUDOWLANE I WYKOŃCZENIOWE.** KŁADZENIE papy termozgrzewalnej 82l/m². **AWARIE** hydrauliczne i elektryczne. **TANIO, SZYBKO I SOLIDNIE!** Tel. 537/524-696.

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, tapetowanie Malowanie elewacji. Solidnie i TANIO!!! Tel. 691/846-171.

CYKLINOWANIE 230V bezpyłowe parkietów, podłóg i schodów. Sprzedaż i profesjonalny montaż podłóg drewnianych, www.sklep-podlogi.eu, tel. 510/244-220, Salon Ekspozycyjny-Jarocin, ul. Moniuszki 7.

SIATKA OGRODZENIOWA różne rodzaje. **PANEL OGRODZENIOWY.** Kompleksowy montaż. Wolne terminy na rok 2019! Tel. 660/182-797, 692/740-254.

MALOWANE, SZPACHLOWANIE, USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE. INSTALACJE, POMIARY ELEKTRYCZNE. PROMOCYJNE CENY. Tel. 502/909-641.

PRODACH - DEKARSTWO, BLACHARSTWO, WIĘZBY DACHOWE, TERMOIZOLACJE, IZOLACJE BALKONÓW, TARASÓW oraz FUNDAMENTÓW, MONTAŻ OKIEN I ROLET DACHOWYCH. Tel. 785/540-005.

BEZPYŁOWE CYKLINOWANIE PODŁOGI. USŁUGI STOLARSKIE. Tel. 694/993-417.

POSADZKI BETONOWE. Maszynowo wykonywane w domach, blokach, biurach itp. Tel. 606/128-033.

POSADZKI MASZYNOWE. Szybko, tanio i solidnie. Tel. 697/428-561.

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, REMONTY MIESZKAŃ. Tel. 691/149-699.

PIASEK, ŻWIR GRUBY, CZARNOZIEM OGRODOWY, TŁUCZEŃ, BETON, GRYSY OZDOBNE, WYWÓZ GRUZU, GLINY od 2-27 ton. Tel. 692/431-351.

USŁUGI HYDRAULICZNE woda-kanaliza i centralne ogrzewanie. Montaż wentylacji i rekuperacji, centralny odkurzacz. Tel. 726/439-405.

TYNKI MASZYNOWE GIPSOWE, krótkie terminy. Tel. 501/565-289, 501/565-283.

USŁUGI DEKARSKIE, PAPY termozgrzewalne, CIESIELSKIE I MURARSKIE oraz TERMOIZOLACYJNE. Tel. 781/534-690.

MALARZ - FACHOWO, SOLIDNIE, SZPACHLOWANIE, PŁYTKI itp. **Tanio i solidnie.** Tel. 785/678-314.

Układanie kostki brukarskiej, rozbiórki, wyburzenia, instalacje ziemne woda-kan, gaz, usługi koparko-ładowarką, minikoparką, ciągnik z przyczepą Tel. 887/288-516

MALOWANIE, TAPETOWANIE, SZPACHLOWANIE. Tel. 665/572-259.

"WEBER-BRUK" BRUKARSTWO PROFESJONALNE, UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ I TRYLINKI W ATRAKCYJNYCH CENACH. Tel. 669/455-823.

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, TYNKI MINERALNE, AKRYLOWE, SYLIKATOWE, SYLIKONOWE, TARABONY, ŻYWICA DEKORACYJNA, REMONTY. Tel. 692/230-470.

FINANSOWE

663/906-467 - LOMBARD LIDER - natychmiastowe **POŻYCZKI POD ZASTAW** (złoto, srebro, telefony, laptopy, RTV i inne), **SKUP ZŁOTA I SREBRA,** Jarocin ul. Kilińskiego 5, tel. 663/906-467, www.lombardluder.pl.

KREDYTY BANKOWE: oferta 20 banków: **KREDYT GOTÓWKOWY, SAMOCHODOWY, DLA FIRM I GOSPODARSTW ROLNYCH** do 550 000 zł., **KONSOLIDACYJNE**-wszystkie grupy zawodowe. Pożyczki pozabankowe: na dochód dla wszystkich do 30000zł na oświadczenie do 20000 zł. **UBEZPIECZENIA: KOMUNIKACYJNE, MAJĄTKOWE, ROLNE I NA ŻYCIE.** Borek Wilk. ul. Rynek 3; Żerków ul. Rynek 12. Tel. (65)571-57-36, 695/917-356.

różne

TANIE PŁOTY I OGRODZENIA, GARAŻE BLASZANE od 1.500 zł, **BLACHY TRAPEZOWE** Raty. Tel. (62)733-88-30, 607/680-103.

praca

Przyjmę do pracy w aptece **technika farmacji (po stażu).** Tel. 502-321-655

Zatrudnię **CUKIERNIKA** w Jarocinie. Tel. 506/190-863.

OPIEKA NIEMCY. Legalnie. Tel. 725/248-935.

Zatrudnię **PRACOWNIKA** do **PRAC REMONTOWO-WYKOŃCZENIOWYCH.** Dobre warunki. Tel. 502/909-641.

Zatrudnię **MONTERA BRAM GARAŻOWYCH** oraz **AUTOMATYKI BRAMOWEJ.** Firma DOOR SZYK w Jarocinie. Tel. 605/781-213.

Fabryka Pojazdów Elektrycznych zatrudni pracowników na stanowisko: **ŚLUSARZ/NARZĘDZIOWIEC, TOKARZ/FREZER, ELEKTRYK, TAPCER, PRACOWNIK PRODUKCYJNY.** CV prosimy wysłać na e-mail administracja@glashart.pl.

Chętnie zatrudnimy **OSOBĘ po STAZU** w **KANCELARII PRAWNICZEJ.** Cv prosimy wysłać na e-mail administracja@glashart.pl.

PRACA opieka w Niemczech, WYSOKIE zarobki - do 1650€, wymagana podstawowa znajomość j. niemieckiego. Tel. (61) 666-29-93.

Przyjmę do pracy **DEKARZA, POMOCNIKA DEKARZA, PRACOWNIKA OGÓLNOBUDOWLANEGO.** Tel. 783/017-295.

Firma JPC w związku z podpisaniem kilkuletniego kontraktu na dostawę odzieży dla Policji w Irlandii zatrudni do pracy w zakładzie szwalniczym w Parzęczewie: **SZWACZKI, KRAWCOWE, OSOBY ze ZNAJOMOŚCIĄ TECHNIK SZCICA ODZIEŻY.** Tel. 694/465-419.

OGŁOSZENIA

GOSPODARSTWO ZIELARSKIE W DOBRZYCY

W okresie wakacyjnym poszukujemy kandydatów do pracy przy przerobieniu ziół.

Kontakt:
516-173-288

Spółka z Książa Wilk. zatrudni **KIEROWCĘ** kat. C, trasy krajowe, codzienne wyjazdy i powroty do domu wynagrodzenie 25,00zł / 1h. Tel. 512/313-344.

Znasz język niemiecki? Pracuj w wakacje jako opiekun seniorów w Niemczech i ZYSKAJ BONUS DO 250 EURO. Zapraszamy na spotkanie w naszym namiocie rekrutacyjnym 3.08 godz. 10-14 na Rynku w Jarocinie. Tel. 506/289-113

Przyjmę **MURARZA I POMOCNIKA** do firmy budowlanej. Tel. 721/505-036, 663/506-630.

Zatrudnię **KIEROWCĘ** kat B., międzynarodówka. Tel. 881-918-019.

Przyjmę do pracy **SZPACHLARZY, MALARZY I PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH.** Tel. 534/602-394.

PRACA W CENTRUM KREATYWNEJ EDUKACJI NA STANOWISKU **EDUKATOR / ANIMATOR** dla osób zainteresowanych nowoczesnym podejściem do edukacji, otwartych na rozwój, ceniących kreatywność i ekspresję. **W zakresie zadań - organizacja czasu wolnego dla dzieci, prowadzenie programów edukacyjnych, współtworzenie scenariuszy i wydarzeń okolicznościowych.** Miejsce pracy: Kreatywny Obiekt Multifunkcyjny w Miliczu, www.kom.edu.pl, biuro@kom.edu.pl

Poszukuję **PIELĘGNIARKE** do Niemiec. Tel. 691/900-728.

Zatrudnię **DEKARZA-BLACHARZA** lub **POMOCNIKA DEKARZA** ze stażem. Tel. 502/526-893.

ZATRUDNIĘ DO ZBIORU POMIDORÓW w Prusach, od sierpnia do końca września. Tel. 734/156-219.

Zatrudnię **KIEROWCĘ** kat. C+E w transporcie krajowym oraz międzynarodowym. Tel. 730/730-720, 508/678-929.

Praca na **KIEROWCĘ C+E, Polska,** od poniedziałku do piątku. Tel. 601/776-343.

Zatrudnię **operatora ciągnika rolniczego** wrzesień - październik. Tel. 504 024 677

Zatrudnię **kierowcę kat. C** z uprawnieniami na przewóz rzeczy, 1/2 etatu. Tel. 601/170-901.

Zakład Produkcji Kocioł zatrudni pracowników do **wykończenia kotłów i cięcia na gilotynie.** Praca: Suchorzew, Kowalewska 28. Tel. 502-977-250 dzwonić do godz. 17.00.

Zatrudnię **KIEROWCĘ** kat. C+E w transporcie krajowym z uprawnieniami na HDS oraz **OPERATORA DŻWIGU.** Tel. 669/171-000.

Przyjmę **DIAGNOSTĘ samochodowego OSKP Koźmin Wilk.,** ul. Wierzbowa 25. Wynagrodzenie 6.000,-zł. Tel. 602/121-908.

lekarskie

KRZYSZTOF GRUSZCZYŃSKI SPECJALISTA CHIRURG. Przyjęcia Jarocin ul. Hallera 9 p 23 czwartki po 16⁰⁰. Rejestracja telefoniczna 691/692-223.

LESZEK MICHALAK - SPECJALISTA CHIRURG. Przyjęcia w środy od 17.00 przy ul. Hallera 9. Rejestracja telefoniczna 603/058-715.

GABINET PSYCHOLOGICZNY psycholog IZA BELA SIPURZYŃSKA. Porady psychologiczne, psychoterapia, uzależnienia. Jarocin, ul. Estkowskiego 27, rejestracja tel. (62) 747-37-50, 506/372-620. Możliwość wizyt domowych.

Firma **TURDUS S.C.** z siedzibą w Żerkowie zatrudni osobę na stanowisko:

TURDUS

SPECJALISTA DS. PRODUKCJI

Oferta skierowana jest do osób aspirujących na stanowiska kierownicze. Rzetelność, zaangażowanie i odpowiedzialność gwarantują szybki awans i dobre wynagrodzenie.

Zakres zadań:

- przyjmowanie i opracowywanie zamówień od klientów zagranicznych;
- uzgadnianie szczegółów zamówienia z klientami posługującymi się j. angielskim
- kontrola receptur
- zamówienia u dostawców i terminowość ich dostaw
- kontrolowanie prawidłowości realizacji zamówień przez dział produkcji
- współpraca z działem sprzedaży i kierownikiem produkcji
- bieżące kontrolowanie stanów magazynowych w systemie informatycznym i fizycznie na magazynie.

Wymagania:

- Nie wymagamy doświadczenia na podobnym stanowisku. Zapewniamy długofalowe przyzuczenie do wszystkich aspektów pracy w firmie.
- Komunikatywna znajomość języka angielskiego w mowie i piśmie - **warunek konieczny** (rozmowa kwalifikacyjna częściowo w języku angielskim)
- Bardzo dobra znajomość systemu Windows wraz z pakietem Office
- Mile widziana znajomość systemu COMARCH Optima

Co oferujemy:

- Zatrudnienie na podstawie umowy o pracę
- Wzrost wynagrodzenia w miarę stażu i nabytego doświadczenia
- Pracę w dynamicznie rozwijającej się rodzinnej atmosferze

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV wraz ze zdjęciem wyłącznie za pośrednictwem poczty e-mail na adres: wojciech.schwartz@turdus.pl

ZGO WIELKOPOLSKIE CENTRUM RECYKLINGU

ZGO Sp. z o.o. w Jarocinie - Wielkopolskie Centrum Recyklingu ogłasza nabór na wolne stanowiska:

Pracownik w dziale technologicznym

Pomocnik dyspozytora

Elektryk-automatyk

Kierowca C + E

Operator ładowarki

Pełna treść ogłoszeń znajduje się na stronie:
www.zgo-jarocin.pl

SPECJALISTA CHIRURG GRZEGORZ SZYM-CZAK Jarocin, ul. Wrocławska 38, przyjęcia: wtorek od 16.00 - bez rejestracji, piątek od 16.00 - rejestracja telefoniczna. **GASTROSKOPIA:** czwartek od 17.00 - rejestracja. Tel. 601/796-362.

GABINET OKULISTYCZNY, lek. med. HANNA MARCZUK-ZIELIŃSKA. Przyjęcia: poniedziałki, czwartki 16.00 - 17.00, piątki 15.00 - 17.00; Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. (62) 747-14-05, 660/764-253.

CHIRURG, lek. med. ANATOL ZIELIŃSKI Przyjęcia: wtorki 16.00 - 17.00, czwartki 18.00 - 19.00; Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. (62) 747-14-05, 660/733-126.

PRYWATNY GABINET NEUROLOGICZNY, PRACOWNIA EEG - lek. med. B. Łysiak-Malecka, SPECJALISTA NEUROLOG, SPECJALISTA NEUROLOGII DZIECIĘCEJ. Przyjęcia poniedziałki 18.00-20.00, środy - 17.00-20.00, piątki 12.00-14.00. Rejestracja telefoniczna (62) 747-12-04. Jarocin, ul. Hallera 9, pok. 31.

PRYWATNY SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY, PRACOWNIA USG, KTG, KOLPOSKOPIA, leczenie nadżerek LEEP - LOOP - lek. med. K. Małecki - specjalista ginekolog-położnik. Przyjęcia: wtorek, czwartek, rejestracja telefoniczna (62) 747-12-04, po 20.00.

GABINET OKULISTYCZNY - lek. okulista ALINA BUDZYŃSKA, komputerowe badanie wzroku; Jarocin, ul. Wrocławska 46 a. Przyjęcia: wtorki i czwartki od 15.00 do 18.00. Tel. (62) 747-83-18. Nagłe przypadki 508/155-615.

GABINET GINEKOLOGICZNY, dr. n. med. WŁODZIMIERZ BUDZYŃSKI, specjalista ginekolog i położnik; **LASER - leczenie nadżerek, KTG, USG.** Badania okresowe i wstępne. Jarocin, ul. Wrocławska 46 a, tel. (62) 747-83-18. Przyjęcia: poniedziałki i czwartki od 15.00.

GABINET UROLOGICZNY - KAZIMIERZ WY-SOCKI, specjalista urolog. **USG w trakcie wizyty.** Jarocin, ul. Wrocławska 38, przychodnia "MEDAN". Rejestracja tel. (62) 747-22-61, od godz. 8.00 do 18.00.

PRYWATNY GABINET PSYCHIATRYCZNY lek. med. PAWEŁ JERZYCKI. Jarocin, rejestracja w godz. od 9.00-15.30 tel. (62) 505-22-40.

ONKOLOGIA - URBĄŃSKI GRZEGORZ - specja-lista CHIRURGII OGÓLNEJ i ONKOLOGICZNEJ. Jarocin, 17.00 - 18.00, 2 i 4 poniedziałek, ul. Wrocławska 92 B, rejestracja tel. 505/144-999.

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY lek. med. KATARZYNA ZIOŁO - specjalista ginekolog-położnik. USG, KTG, KRIOTERAPIA. Przyjęcia pn.-pt. - po uprzedniej rejestracji. Jarocin, ul. o. Serafina Niedbały 18, tel. (62) 747-59-36, (62) 747-37-61.

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ i ONKO-LOGICZNEJ BARTŁOMIEJ ROSZAK. Przyjęcia po rejestracji telefonicznej 602/593-835, Jarocin, ul. Wodna 23.

Centrum Medyczne Lek. med. JACEK GÓRNY specjalista **KARDIOLOG** (w cenie wizyty EKG i ECHO SERCA), Jarocin ul. Magnoliowa 1. Tel. (62) 747-28-35, (62) 747-12-86.

GABINET REHABILITACJI REH-MAD mgr AGNIESZKA LISON-SOREK, tel. 506/909-264; ul. Magnoliowa 1, Jarocin. **REHABILITACJA NIEMOWŁĄT, DZIECI oraz DOROŚCYCH.**

Centrum Medyczne Profesor dr hab. nauk med. STEFAN SAJDAK specjalista w **POŁOŻNICTWIE GINEKOLOGII i ONKOLOGII GINEKOLOGICZNEJ**, Jarocin, ul. Magnoliowa 1. Tel. (62) 747-28-35, (62) 747-12-86.

GABINET PSYCHOLOGICZNY IZABELA ANDRZEJEWSKA Jarocin ul. św. Ducha 53/3. Dorosli, młodzież, pary, rodziny. Konieczna wcześniejsza rejestracja telefoniczna. Tel. 601/900-341, www.lunapracowniapsycho.pl.

Centrum Medyczne Docent FRANCISZEK RA-JEWSKI specjalista w **CHIRURGII URAZOWEJ i ORTOPEDII**, Jarocin, ul. Magnoliowa 1. Tel. (62) 747-28-35, (62) 747-12-86.

Centrum Medyczne Docent ANDRZEJ ANTCAK specjalista **UROLOG** Jarocin, ul. Magnoliowa 1. Tel. (62) 747-28-35, (62) 747-12-86.

Implant-Dent.pl

WITOLD ŚWIEK
Zółków 16B
609 196 790

- Implanty
- Chirurgia jamy ustnej
- Kompleksowe leczenie stomatologiczne
- Tomografia 3D (CBCT)
- RTG pantomograficzne
- Endodoncja
- Mikroskopowa
- Bezbolesne znieczulenie komputerowe - The Wand
- Zabiegi z użyciem membran PRF (fibryna bogatopłytkowa)
- Laseroterapia stomatologiczna
- Nowoczesna metoda wszczepiania implantów z użyciem szablonów chirurgicznych

Do tej pory wszczepiliśmy ponad 2500 implantów

Ilek. Aleksander MALESZKA
GASTROENTEROLOG
SPECJALISTA CHOROBY WĘWNETRZNYCH

SZPITAL ŚREDZKI
PRACOWNIA ENDOSKOPII - WEJŚCIE A1
Środa Wlkp., ul. Żwirki i Wigury 10
tel. 61 628 76 58

DIAGNOSTYKA
I LECZENIE CHOROBY
UKŁADU POKARMOWEGO

PIERWSZY I TRZECI CZWARTEK MIESIĄCA
OD GODZ. 15.00
REJESTRACJA TELEFONICZNA
od poniedziałku do piątku od godz. 14.00
Tel. 625 033 893, sprawy pilne 507 112 002

OSTATNI CZWARTEK MIESIĄCA
Przychodnia Nad Stawem
ul. Poznańska 10b, Koźmin Wlkp
Tel. 62 597 19 73, 539 911 947

Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. Wojciech Garbacz

stomatologia
zachowawcza
protetyka
chirurgia
choroby przyzębia
wybielanie zębów

Jarocin, ul. Dąbrowskiego 16
Rejestracja tel. (62) 505-28-08
Czynne od poniedziałku do czwartku
od 14.00 do 19.00

RTG, USG

ZAKŁAD DIAGNOSTYKI OBRAZOWEJ
Eliasz, Ziolo
Jarocin, ul. o. S. Niedbały 18
czynne pn. - pt.: od 8.30 do 17.00

- Badania RTG, Pantomograf zębów
- Badania USG piersi, tarczycy, jąder, prostaty, brzucha, mięśni i stawów
- Doppler żył i tętnic

Rejestracja tel. (62) 740-02-77

Specjalista Dermatolog
lek. med. Anna Pajdowska

LECZENIE CHOROBY
SKÓRY U DZIECI
I DOROŚŁYCH

Przyjmuje
Jarocin, ul. Magnoliowa 1
(obok Lidla)

Rejestracja od 10.00
62 747 83-83 oraz 533-47-83-83

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

JAROCIN, UL. SIENKIEWICZA 14
(50 m od dworca PKS)
Prywatnie przyjmują lekarze z klinik poznańskich w zakresie:

- chorób wewnętrznych, chorób naczyń i kardiologii
poniedziałek 15.30 - 17.30
dr n. med. Arkadiusz Niklas
rejestracja telefoniczna tel. kom 604 181 005
- ginekologii, położnictwa i ginekologii onkologicznej
poniedziałek i czwartek
rejestracja telefoniczna (62) 747 28 17
prof. dr hab. n. med. Ewa Nowak-Markwitz
- chorób oczu - czwartek 15.30 - 17.30
dr n. med. Andrzej Styszyński

OPTOMETRIA dr n. m. MONIKA FELTZKE. Badanie wzroku, dobór okularów. Tel. (62) 747-31-16.

SPECJALISTYCZNY GABINET LARYNGOLOGICZNY - lek. med. Tadeusz Nowak, specjalista OTOLARYNGOLOGII (certyfikat WIL). Przyjęcia dzieci i dorosłych po 16.00. Jarocin, ul. Mo-niuszki 2B, tel. (62) 747-21-35.

REHABILITACJA I MASAŻ mgr ALEKSANDRA TUCZYŃSKA. Tel. 661/435-777, ul. Wolności 6, Jarocin. Możliwy dojazd do domu.

GABINET PSYCHOLOGICZNY, mgr JULIA PIEKARSKA ul. Kościuszki 12 A, Jarocin. Tel. 604/997-276. Młodzież (od 13 r.ż.) i osoby dorosłe.

GABINET GINEKOLOGICZNY - USG, KTG, lek. med. MIROSLAWA SOSIŃSKA-WALCZAK, specjalista ginekolog-położnik. Rejestracja telefoniczna (62) 740-62-38. **ŚRODY NIECZYNNY!**

MEDYCYNĄ ESTETYCZNĄ STOMATOLOGIA, Kotlin, ul. Dworcowa 31. Tel. 609/159-486, www.stomatologkotlin.pl

matrymonialne

DOKUĆCIE CI SAMOTNOŚĆ? Masz już dość spacerów w pojedynkę? Zapraszam do "Rusalki", to biuro partnerskie z wieloletnim doświadczeniem, gdzie poznało się już ponad 500 osób. **NIE ZWLEKAJ, CZAS UCIEKA!** Aneta Sierowa, tel. 662 400 165, www.biuorrusalka.p

KAWALER - rolnik po szkole średniej pozna sympatyczną PANNĘ do 35 lat - cel STAŁY ZWIĄZEK. Tel. 665/317-479.

34 latek pozna dziewczynę do stałego związku. Tylko przemyślane SMS-y. Tel. 665-013-893.

KAWALER 34 lata, miły, sympatyczny z poczuciem humoru, niezależny, bez nałogów, POZNA PANNĘ do lat 35. Tel. 724/803-635.

CHŁOPAK, miły, sympatyczny, bez nałogów, POZNA DZIEWCZYNĘ do stałego związku. Tel. 783/778-591.

towarzyskie

ŚLICZNY ANIOŁEK Tel. 733/867-642

MONIKA i EWA dyskretnie zapraszają. Tel. 510/585-628.

SYMPATYCZNA KAMILKA. Tel. 507/847-631.

25 - latka z ładnym biustem. Tel. 514/727-960.

NOWA szczupła CZARNULKA. Tel. 663/134-131.

SYMPATYCZNA z biustem 5. Tel. 508/045-865.

SZCZUPŁA 40-stka. Tel. 665/213-928.

BRUNETKA z Biustem 5. Tel. 665/388-052.

zwierzęta

Sprzedam **KRÓLIKI RASY OLBRZYM BELGIJSKI.** Tel. 690/025-883.

ODDAM ZA DARMO

YORKI mini, szczenięta urodzone 20 maja br., odrobaczone po pierwszym szczepieniu. Tel. 501-719-868.

SZCZENIĘTA GONCZY SŁOWACKI i JAMNIKI KROTKOWŁOSE oddam za zwrot kosztów wyżywienia. Tel. 666/469-844.

PIESEK - SZCZENIAK oddam w dobre ręce. Tel. 608/141-837.

Oddam w dobre ręce **ROCZNĄ SUCZKĘ Bemardyna - łagodna.** Tel. 665/545-848.

Oddam za zwrot kosztów utrzymania **SZCZENIAKA OWCZARKA GRUZIŃSKIEGO,** doskonałego stróża i przyjaciela. Tel. 665/098-442.

Expand. Change. Design. Together.

Jesteśmy światowym liderem w branży podłóg i powierzchni sportowych, zaangażowanym w projektowanie rozwiązań, mających pozytywny wpływ na ludzi i naszą planetę. W 34 zakładach, działających w ponad 100 krajach zatrudniamy 13.000 Pracowników. Dołączając do nas, staniesz się częścią międzynarodowej kultury, w której będziesz mógł poszerzać swoje horyzonty i projektować przyszłość społeczeństwa. Nasza droga do sukcesu opiera się na wyznawanych przez nas wartościach, współpracy, otwartości na nowe rozwiązania, kreatywności i zaangażowaniu.

Obecnie prowadzimy proces rekrutacyjny na stanowisko:

MŁODSZY SPECJALISTA DS. KONTROLI JAKOŚCI

Miejscowość: Orzechowo, woj. wielkopolskie

Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna m.in. za:

- planowanie i nadzór realizacji harmonogramu produkcji
- tworzenie zleceń produkcyjnych
- przygotowywanie dokumentacji oraz instrukcji pracy
- bieżącą współpracę m.in. z działami produkcji, utrzymania ruchu, zapewnienia jakości
- raportowanie

Idealny kandydat powinien posiadać:

- wykształcenie wyższe techniczne (preferowane kierunki związane z Technologią Drewna)
- umiejętność analitycznego myślenia
- umiejętność priorytetyzowania i organizacji własnej pracy
- znajomość pakietu Office (Excel)
- znajomość języka angielskiego w stopniu pozwalającym na swobodną komunikację

Oferujemy:

- pracę stacjonarną
- umowę o pracę
- ustrukturyzowany proces wdrożeniowy
- możliwość rozwoju zawodowego
- dostęp do programu świadczeń socjalnych i ubezpieczenia grupowego
- program prywatnej opieki medycznej
- m.in.: pakiet bonusów motywacyjnych, bonus świąteczny, dofinansowanie wypoczynku, możliwość uczestnictwa w spotkaniach firmowych

Jak aplikować:
Zgłoszenia prosimy przysyłać na adres email: **orzechowo.praca@tarkett.com** lub bezpośrednio w siedzibie firmy: **Tarkett Polska Sp. z o.o. ul. Miłostawska 13a, 62-322 Orzechowo.**
Upierzejmie informujemy, że skontaktujemy się z wybranymi kandydatami.

Tarkett

Prosimy o dodanie w CV następującej klauzuli:
„Zgodnie z art.6 ust.1 lit. a Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Tarkett Polska Sp. z o.o. dla potrzeb aktualnej rekrutacji”.

BIEGI PRZEŁAJOWE

Przełaj najlepiej w historii

DUŻYM SUKCESEM ZAKOŃCZYŁ SIĘ START REPREZENTANTÓW UKS-U PRZEŁAJ ŻERKÓW w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w lekkiej atletyce. W Poznaniu reprezentanci klubu z Żerkowa wywalczyli co prawda jeden brązowy medal, ale w klasyfikacji punktowej byli drugą siłą w Wielkopolsce.

Na stadionie Olimpii świetnie spisali się przede wszystkim chodźarze. Na dystansie 5000 m dziewcząt brązowy medal wywalczyła Marta Haczyk (czas 27.43,29 s), a w czółowej dziesiątce znalazły się jeszcze dwie reprezentantki UKS Przełaj Żerków. Amelia Kasprzak zajęła siódme miejsce (czas 28.57,15 s), a Julia Musiołowska była dziewiąta (29.10,76 s). Wśród mężczyzn na dystansie 10000 m ósme miejsce zajął Dawid Aleksandrowicz (czas 55.07,21 s), a na trzynastej pozycji uplasował się Mateusz Czaczyk, który czasem 58.13,10 s pobit

swój rekord życiowy.

Dwukrotnie dziewiąte miejsce w finałach zajął Szymon Juszcak. Najpierw na tej pozycji ukończył konkurs skoku w dal (wynik 6,21 m). Następnie wygrał z rekordem życiowym finał B biegu na 110 m przez płotki (czas 14,53 s). Szkoda, że Juszcak nie pobił równie szybko w eliminacjach, wówczas miałby szansę ścigać się z najlepszymi w finale A.

Dobrze w Poznaniu zaprezentowała się także Natalia Drzewiecka, która na OOM przyjechała z najniższym wynikiem w stawce uczestników biegu na 100 m przez płotki. Mimo to została sklasyfikowana na siedemnastym miejscu (czas 17,76 s).

Na szesnastym miejscu ukończyła mistrzostwa jeszcze męska sztafeta 4x100 m UKS-u Przełaj Żerków.

W sumie klub z Żerkowa wywalczył 34 punkty do współzawodnictwa sportowego dzieci i młodzieży, dzięki



Reprezentantki UKS-u Przełaj Żerków świetnie spisały się w chodzie na 5000 m, a najlepiej Marta Haczyk, która zdobyła brązowy medal

czemu został sklasyfikowany na dwudziestym czwartym miejscu w Polsce, a drugim z klubów wielkopolskich (za Orkanem Września).

- Był to najlepszy występ w historii naszego klubu w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży - cieszył się Dawid Bierła, trener większości zawodników startujących w OOM (Szymon Juszcak i Dawid Aleksandrowicz to podopieczni Romana Wyduby).

(pw)

LEKKA ATLETYKA

Dziewczyny z MKL-u lubią przeszkody

JEDEN BRĄZOWY MEDAL WYWALCZYLI REPREZENTANTKI MKL-U JAROCIN podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w lekkiej atletyce, która rozegrana została w Poznaniu na stadionie Olimpii.

Na najniższym stopniu podium znalazła się Julia Pawełczyk, która zajęła trzecie miejsce w biegu na 1500 m z przeszkodami. Julia uzyskała czas 5.05,94 s. W tym samym biegu trzynaste miejsce zajęła Katarzyna Półrolniczak (czas 5.29,50 s), która aż o 17 sekund poprawiła swój rekord życiowy. Ta konkurencja staje się specjalnością zawodniczek MKL-u. W ubiegłym tygodniu medal na tym dystansie wywalczyła też w starszej kategorii wiekowej Aleksandra Styś.

Dla Roksan Jędraszak występ w Poznaniu miał słodko-gorzki smak. Zawodniczka MKL-u była faworytką do zwycięstwa w konkursie skoku w dal. Potwierdziła te aspiracje w kwalifikacjach, w których oddała tylko jeden, ale za to fantastyczny skok na odległość 5,83 m (o 17 centymetrów pobity rekord życiowy!). Następnego dnia, w konkursie finałowym, Jędraszak przegrała się jednak, podobnie jak wielu innych sportowców,



Julia Pawełczyk to kolejna zawodniczka MKL-u, która zdobyła brązowy medal w biegu z przeszkodami

jak trudno jest poradzić sobie z presją związaną z rolą faworyta. Wynik 5,45 m w najlepszej próbie zupełnie nie oddaje możliwości zawodniczki, a co gorsza nie wystarczył nawet do zdobycia jakiegokolwiek medalu. Roksan skończyła finałowy konkurs na czwartym miejscu, a wynik z eliminacji zapewniłby jej złoty medal.

Pozytywnie można ocenić występ w OOM, czyli Mistrzostwach Polski U-17, Igora Bogaczyńskiego, który zajął drugie miejsce (ogólnie dziesiąte) w finale B biegu na 200 m. Dobrze spisały się, trenujące

od niedawna w MKL-u, siostry Karolina i Patrycja Bieleckie, które zajęły odpowiednio jedenaste i trzynaste miejsce w biegu na 1500 m. W Poznaniu startowała także Wiktoria Krawczyk, która została sklasyfikowana na dwudziestym drugim miejscu w biegu na 400 m. Ponadto sztafeta 4 x 400 m dziewcząt uplasowała się na trzynastym miejscu.

W sumie reprezentanci MKL-u Jarocin zdobyli 21 punktów do współzawodnictwa sportowego dzieci i młodzieży.

(pw)

Jak się czujesz w męskim świecie rugby?
Dlaczego męskim?

W młodzieżowych rozgrywkach początkowo nie ma podziału na męską i żeńską kategorię, więc musiałas walczyć razem z chłopakami.

No tak. W sumie to czułam się wyróżniona, że mogę trenować z chłopakami. Dodawali mi bardzo dużo wsparcia, dzięki czemu bardzo przyjemnie mi się trenowało. Dzisiaj uważam, że lepiej dogaduję się na treningu z chłopakami niż z dziewczynami.

To jest kwestia tych początkowych wspólnych treningów?

Raczej tak. Być może, gdybym trenowała od początku z dziewczynami, mogłoby być inaczej. Jednak na początku byłam jedyną dziewczyną w zespole.

Dlaczego w ogóle weszłaś do tego pełnego agresji zaułka zwanego rugby? Mama zadowolona z tej decyzji nie była.

Ogólnie cała rodzina była zgodna i nie chciała, abym grała w rugby. Długo uważali, że rugby to sport bardzo agresywny, przeznaczony przede wszystkim dla chłopaków. Zanim zaczęłam treningi rugby, tańczyłam i to było coś, co zdecydowanie bardziej podobało się mojej rodzinie. Chcieli, abym dalej się rozwijała w tym sporcie. Nie chcieli, abym zaczynała coś nowego, co może mi nie wyjść i zaszkodzi mojemu zdrowiu. Ale już po pierwszych treningach bardzo mi się spodobało. Przez rugby stałam się bardziej otwarta. Dodatkowo idąc na trening, mogę z siebie zrzucić wszystkie emocje. To jest najlepsze. Dla mamy rugby było tematem skreślonym, zwłaszcza, gdy wracałam z jakiegoś turnieju z kontuzją. Potrafiłam się popłakać, gdy nie chciałam mnie puścić na trening. Z czasem jednak zmieniła podejście i sama dostrzegła moje sukcesy. Teraz jest moim największym wsparciem.

Rugby i taniec to dwa różne światy, niemal skrajne.

To jest właśnie w tym wszystkim najlepsze. Zaczęłam swoją sportową karierę w tańcu. Trwała ona trzy lata, w trakcie których bardzo wiele przeżyłam. Od zawsze kochałam taniec. W przedszkolu wiele osób mówiło mi, że super tańczę. To w sumie spowodowało, że zapisałam się do pani Arlety Piotrowskiej na treningi. W ostatnim roku treningów tańca już grałam w rugby. Nie mogłam jednak się temu w pełni oddać, bo często doznawałam kontuzji. Taniec zszedł na drugi plan i ostatecznie zdecydowałam się postawić na rugby. Nie zraziły mnie do tego kontuzje po niemal każdym turnieju.

Taniec jakoś pomógł ci w rugby?

Chyba otwarcie do ludzi. Przez długi czas byłam osobą nieśmiałą. Na treningach tańca poznałam wiele osób i to też mi pomogło w rugby, aby z takim samym na stanowieniem podejść do treningów i do ludzi.

Taniec traktowałaś jako rozrywkę czy rywalizację sportową?

Nie jeździłam na zawody taneczne. Występowałam na festynach rodzinnych lub innych uroczystościach razem z moją grupą. Nie miałam w tym sukcesów, ale kiedyś chciałam zgłosić się do programu telewizyjnego i tam pokazać, co potrafię. Jednak rugby zmieniło te plany. Tutaj sukcesy przychodziły i były bardziej wymierne w postaci dyplomów czy medalów z turniejów. Do tego dochodziły pochwały. W tańcu tego nie było. Był występ, schodzimy ze sceny i tyle. Jednak to nie zmienia faktu, że czasem tęskniłam za tańcem.

Chcesz wrócić do tańca, czy to temat zamknięty?

Na pewno nie jest to zamknięty rozdział dla mnie. Chcę wrócić w przyszłości, ale na pewno nie kosztem rugby. Po kilku latach ciągłych treningów i rywalizacji nie da się z tego zrezygnować.

Jak wyglądały pierwsze treningi i turnieje rugby z twoim udziałem?

Przygodę z rugby rozpoczęłam 15 czerwca 2015 roku. Dobrze pamiętam tę datę. W Cielczy zagrałam w pierwszym turnieju rugby. Były to zawody szkolne. Potem zaczęłam treningi w Sparcie. Trochę się obawiałam reakcji, bo byłam jedyną dziewczyną w grupie, więc mogli mnie wyśmiać i pytać „co ja tutaj robię?”. Było jednak zupełnie odwrotnie. Czułam od nich ogromne wsparcie. W zeszłym roku rozpoczęłam zajęcia w grupach żeńskich. W lutym dostałam propozycję trenowania w klubie z Poznania. Dojeżdżałam tam na treningi. Już latem trener Juvenii Kraków dowiedział się o mnie. Miałam wtedy 14 lat, a klub szukał wzmocnień do kategorii U-16 na Mistrzostwa Polski. Poczułam się bardzo wyróżniona. To były tak naprawdę moje początki z żeńskim rugby. Już na pierwszym treningu poczułam, że to twoje miejsce? Na pewno nie na pierwszym. Zaczęliśmy grać w odmianę kontaktową, zupełnie inną niż ta szkolna. Poczułam się trochę nieswojo, nawet niekomfortowo przechodząc z tańca do rugby właśnie z tego względu. Tego kontaktu było bardzo dużo. Natomiast polubiłam to z tego względu, że lubię się poszarpać na treningu czy meczu. Nie bałam się tej zmiany, nawet na nią czekałam.

Rugby kobiet to częste wyjazdy na zgrupowania oraz turnie-

Grałam ze złamanym nosem



Aneta Olejniczak jest wychowanką Sparty Jarocin. Treningi rugby rozpoczęła cztery lata temu. W tym roku w barwach Juvenii Kraków, do której trafiła z Black Roses Poznania Poznań, zdobyła Mistrzostwo Polski w kategorii kobiet do lat 16.

je. Musisz znaleźć czas na to, a także na naukę.

Dużo podróżuję pociągami, więc mam czas na naukę. Jestem tym typem osoby, która potrafi skupić się w miejscu, gdzie jest wiele osób. Zresztą nie potrafię uczyć się w zupełnej ciszy. Zawsze włączam muzykę, więc nie słyszę rozmów ludzi i mogę się skupić na nauce. Tak naprawdę jedyną rzeczą, która miała wpływ na szkołę, to były wyjazdy. Wówczas słabo wyglądała frekwencja na zajęciach.

Kończysz szkołę podstawową. Planujesz dalszą naukę związaną z rugby?

Częściowo tak, ale dopiero za jakiś czas. Teraz idę do zawodówki. Po niej chcę iść na coś w stylu fizjoterapii i chcę zostać koleżanką po fachu Mateusza Sobczaka. Na razie to są moje plany. Zobaczymy z czasem, co z tego wyjdzie. Wiadomo, że rugby nie jest dochodowym sportem i trzeba dodatkowo pracować. Związek na razie nie płaci dziewczynom za to, że grają. W takich przypadkach wiadomo, że praca czy szkoła stoi na pierwszym miejscu.

Gdybyś miała wybór, w której drużynie mogłabyś grać, byłaby to Juvenia? To najlepsze miejsce do rozwoju?

W Juvenii bardzo mi się podoba. Uważam, że mamy najlepszego trenera w Polsce. Łukasz Kościelniak potrafi bardzo szybko nauczyć. Jest surowy, ale to daje nam pozytywnego kopa do dalszej pracy czy już podczas samych turniejów, gdy wszystkie zagrywki nam wychodzą. Tak, chciałabym zostać w Juvenii.

Który sukces uważasz za najważniejszy w swojej karierze? Chyba ostatni, gdy obroniliśmy z Juvenią Kraków tytuł Mistrzyń Polski U-16. To było moje największe marzenie od chwili rozpoczęcia treningów. Chyba każdy chciałby mieć w CV wpisany tytuł mistrzowski.

Dla ciebie to jest problem, że nie trenujesz na co dzień z Juvenią i musicie zgrywać się na obozach?

Nie, ja bardzo lubię jeździć na zgrupowania. Mam wrażenie, że na nich się więcej nauczę. Dla mnie to nie jest problem, bo za-

wsze na taki obóz jadę z uśmiechem na twarzy. Nawet mając na uwadze wiele kilometrów, które muszę przejechać. Na pewno codzienne treningi dałyby więcej, ale nawet ten system zgrupowań wiele daje. Miałyśmy przed ostatnimi mistrzostwami obóz w Sopocie. Gdyby nie on, raczej byśmy przegrały. Wykonałyśmy tam niesamowitą pracę, która pozwoliła nam później na turnieju sięgnąć po tytuł.

Środowisko rugby, zwłaszcza kobiecego, jest małe. Poznajecie się na zgrupowaniach, turniejach, z czasem znanie się niemal wszyscy. Ale na boisku to schodzi na drugi plan.

Zawsze w wakacje mamy obóz dla dziewczyn z całej Polski, na którym razem trenujemy i spędzamy czas. To jest fajne, gdy przychodzi turniej o Mistrzostwo Polski, rywalizujemy ze sobą, ale z takim przyjaznym gestem, bez chamskich zagrywek. Po meczach nie ma przepychanek tylko przyjacielskie gratulacje, rozmowy, przytulanie się.

O dużym wzajemnym szacunku

świadczy też relacja na linii zawodnik – sędzia. W wielu sportach jest ona bardzo burzliwa, zwłaszcza w piłce nożnej.

Sędzia u nas jest bardzo dużym wsparciem. Nie wiem, czy to dotyczy tylko młodszych kategorii wiekowych, ale zdarza się, że arbitrzy podpowiadają nam, co zrobiliśmy źle i co mamy poprawić. Bardzo szanuję i doceniam ich postawę, chęć wsparcia nas na boisku. W przypadku ewentualnych błędów sędziów nie ma z nimi dyskusji. Można po meczu podejść, porozmawiać, wyjaśnić, ale nie krzycząc. Rugby jest na pewno sportem, który uczy wzajemnego szacunku i potrafi zbudować charakter.

Ktoś mi powiedział, że jesteś uparta i zacięta.

No tak, zwłaszcza jak się zdenerwuję. Na boisku potrafię być bardzo agresywna, szczególnie po jakiejś mojej nieudanej szarży czy podaniu. Jednak nigdy nie jest to przesadzona reakcja.

Mówiłaś już o kontuzjach, czyli stałym elemencie rugby. Jednak w wielu przypadkach zawodnicy zaciskają zęby i grają.

Na ostatnich mistrzostwach w Krakowie grałam ze złamanym nosem. Ból był nie do opisanie, ale dobro drużyny było ważniejsze. Nie wyobrażałam sobie, aby zostawić drużynę w finale. Niemal umierałam z bólu, ale grałam z nimi do końca. Nie da się zejść z boiska pozostawiając resztę. Poza tym w odmianie 7-osobowej, gdzie czas gry jest krótki, nie ma czasu na udawanie czy niepotrzebne leżenie na murawie.

Sparta w tym sezonie ponownie sięgnęła po wicemistrzostwo I ligi. Jak ty przeżyłaś porażkę w Rumi?

Nie było mnie niestety na tym meczu. Gdy dowiedziałam się, że Sparta przegrała tylko jednym punktem, serce mi się złamało. Wiem, ile pracy i serca włożyli w ten sezon. Bardzo było mi przykro, ale wiem, że w przyszłym sezonie są w stanie sięgnąć po mistrzostwo.

Jakie jest twoje największe marzenie?

Bardzo chciałabym zagrać z orzełkiem na piersi. Dostałam już w zeszłym roku powołanie do kadry, ale rezerwowej, więc tego nie rozliczam jako realizacji marzenia. Od dwóch lat, odkąd jeżdżę na obozy, na których są trenerzy reprezentacji, myślę o tym powołaniu, ale na razie może muszę na nie poczekać, bo wciąż mam wiele nauki przed sobą. Poza tym bardzo chciałabym pojechać na duży turniej, np. Mistrzostwa Europy i z bliska obejrzeć grę najlepszych.

Rozmawiał Dawid Borucki

TAEKWONDO



Patrycja Adamkiewicz dwoma brązowymi medalami wzbogaciła dorobek akademickiej reprezentacji Polski na 30. letniej Uniwersjadzie

DWUKROTNY BRĄZ NA UNIWERSJADZIE

Patrycja Adamkiewicz, wychowanka Białych Tygrysów Jarocin, wywalczyła dwa brązowe medale podczas tegorocznej Uniwersjady, która odbywała się we włoskim Neapolu.

Taekwondzistka, która pierwsze kroki stawiała pod okiem Józefiny Nowaczyk - Wróbel, najpierw wywalczyła pod Wezuwiuszem brązowy medal indywidualnie w kategorii 57 kg. W drodze do półfinału pokonała reprezentantki Japonii (9:2), Indii (rywka nie przystąpiła do walki) i Meksyku (14:5). W półfinale, po zaciętej walce, uległa 1:4 reprezentantce Korei Południowej Yujin Kim. Jej rywalka została później mistrzynią Uniwersjady.

Adamkiewicz, która obecnie reprezentuje AZS AWF Warszawa, zdobyła w Neapolu jeszcze jeden brązowy medal, wspólnie z drużyną kobiet. Wraz z Gabrielą Dajnowicz, Magdaleną Leporowską i Karoliną Ziejewską pokonały najpierw Niemki 22:16, a następnie wygrały 12:11 z Chinkami. W meczu o awans do ścisłego finału podopieczne Tomasza Pyciarza wyraźnie uległy 3:16 późniejszemu triumfatorom, akademikom z Tajwanu.

W sumie akademicka reprezentacja Polski wywalczyła w Neapolu piętnaście medali - 4 złote, 2 srebrne i 9 brązowych.

(pw)



Andrzej Borkiewicz (z prawej) ze swym najbardziej utalentowanym wychowankiem Adrianem Pawlickim

PAWLICKI ZNÓW Z MEDALEM

Adrian Pawlicki, wychowanek Andrzeja Borkiewicza z klubu podnoszenia ciężarów w Tarcach, został brązowym medalistą Mistrzostw Polski Seniorów.

W zawodach, które rozegrane zostały w Ciechanowie, Adrian Pawlicki, startujący w kategorii 89 kg, uzyskał w dwuboju wynik 301 kg. W rwaniu podniósł sztangę o ciężarze 135 kg, zaś w podrzucie uniósł nad głowę 166 kg.

(pw)

Dwudziestu siedmiu zawodników pojawiło się we wtorek na inauguracyjnych zajęciach Jaroty. W sobotę w Koninie podopieczni Piotra Garbarka rozegrali pierwszy z pięciu zaplanowanych na lipiec sparingów. Rywalem był Górnik Konin, który w minionym sezonie zajął w III lidze 12. miejsce. Jarociniacy wyjazd do Konina z pewnością nie mogą zaliczyć do udanych. Na boisku w starciu z Górnikiem pojawiło się dwudziestu trzech piłkarzy. Blisko połowa z nich, bo dziesięciu to zawodnicy testowani przez JKS.

Niewielka liczba wspólnych treningów negatywnie wpłynęła na postawę Jaroty w tym pojedynku, a w konsekwencji na sam wynik. Jedyne bramki w tym pojedynku zdobywali gospodarze. Już na początku spotkania mieli ku temu doskonałą okazję, ale zawodnikowi Górnika nie udało się zamienić jedenastki na bramkę. Dobrze interweniował testowany przez Jarotę bramkarz. W 18. minucie do siatki trafił Paweł Błaszczak, który wykorzystał dośrodkowanie z rzutu różnego. Na początku drugiej 30-minutowej tercji gospodarze podwyższyli prowadzenie. Skuteczną kontrę Górnika zwińczył Bartosz Kowalski.

Po stronie Jaroty najlepsze sytuacje mieli Mateusz Dunaj i Benjamin Wrembel, ale w sobotnie popołudnie jarociniacy nie popisali się skuteczną grą i z Konina wrócili bez zdobyczy bramkowej. Górnik wygrał 2:0. W najbliższą sobotę, 20 lipca Jarota rozegra dwa spotkania. Najpierw w Grodzisku Wielko-

WIĘKSZOŚĆ NIE ZALICZYŁA TESTU

JAROTA JAROCIN WE WTOREK, 9 LIPCA ROZPOCZĘŁA PRZYGOTOWANIA do sezonu 2019/2020 w III lidze. Zaledwie cztery dni później podopieczni Piotra Garbarka rozegrali pierwszy sparing. Jarota z Konina wróciła z bagażem dwóch bramek.



PIOTR GARBAREK
trener Jaroty

„W tym meczu stawialiśmy sobie na testowanie zawodników. Szukaliśmy rozwiązań, aby wzmocnić kadrę. Było dużo niedokładności i prostych błędów. W tym składzie trenowaliśmy cztery dni, przez co gra nie mogła się podobać i komunikacja na boisku nie wyglądała najlepiej. Większość zawodników testowanych nie zdała egzaminu w tym meczu i im podziękowaliśmy.

polskim zmierzy się z Legią II Warszawa. Początek tego meczu o 12.00. Natomiast sześć godzin później w Jarocinie rozpocznie się pojedynek z Victorią Ostrzeszów.

(db)

GÓRNIK KONIN
JAROTA JAROCIN

2:0
(2-0, 1-0)*

BRAMKI

18' 1:0 Paweł Błaszczak
35' 2:0 Bartosz Kowalski

* grono 3x30 minut

WIEŚCI Z JAROTY

JESZCZE CZTERY SPARINGI PRZED LIGĄ

Sobotni mecz z Górnikiem Konin był pierwszym z pięciu, które rozegrają podopieczni Piotra Garbarka w ciągu czterech tygodni, które pozostały do inauguracji rozgrywek ligowych.

Plan sparingów:

20.07 (sobota): Legia II Warszawa - Jarota Jarocin (w Grodzisku, godz. 12.00)

20.07 (sobota): Jarota Jarocin - Victoria Ostrzeszów (w Jarocinie, godz. 18.00)

24.07 (środa): Jarota Jarocin - LKS Gołuchów (w Jarocinie, godz. 18.00)

26.07 (piątek): Sokół Kleczew - Jarota Jarocin (w Kleczewie, godz. 18.00)

INAUGURACJA W KOŁOBRZEGU

Dwa pierwsze spotkania III ligi grupy II w sezonie 2019/2020 Jarota Jarocin rozegra na wyjeździe. Najpierw podopieczni Piotra Garbarka udadzą się do Kołobrzegu na spotkanie z Kotwicą (3 sierpnia, 16.00), a następnie do Gdyni na starcie z Bałtykiem (10/11 sierpnia). Po raz pierwszy JKS przed własną publicznością zaprezentuje się w czwartek, 15 sierpnia. Wówczas rywalem będzie KKS Kalisz. W rundzie jesiennej, która potrwa do połowy listopada, Jarota na własnym stadionie rozegra osiem spotkań. Z wyjątkiem starcia z KKS-em, wszystkie zaplanowano na soboty.

Plan spotkań Jaroty w III lidze w roli gospodarza:

15.08 (czwartek): Jarota Jarocin - KKS Kalisz (godz. 18.00)

24.08 (sobota): Jarota Jarocin - Gwardia Koszalin (18.00)

7.09 (sobota): Jarota Jarocin - Górnik Konin (17.00)

21.09 (sobota): Jarota Jarocin - Świt Skolwin Szczecin (17.00)

5.10 (sobota): Jarota Jarocin - Chemik Police (16.00)

19.10 (sobota): Jarota Jarocin - Radunia Stężyca (15.30)

2.11 (sobota): Jarota Jarocin - Pogoń II Szczecin (14.00)

16.11 (sobota): Jarota Jarocin - Grom Nowy Staw (13.30)

(db)

OGŁOSZENIE

GREGOR
www.kotly-co.pl
biuro@kotly-co.pl

SOLIDNA JAKOŚĆ ZA ROZSĄDNĄ CENĘ
tel. 609 464 554, 601 483 246
62 761 75 12

KOTŁY W 5 KLASIE, ECODESIGN
PODLEGAJĄ DOFINANSOWANIU

KOVERT
EKOGRSZEK

BIOVERT
PELLET

TORET
EKOGRSZEK



REPREZENTANT POLSKI NA TRENINGU GKS-U JARACZEWO

Reprezentant Polski, wychowanek Lecha Poznań, a obecnie piłkarz Sampdorii Genua, Karol Linetty odwiedził na treningu piłkarzy GKS-u Jaraczewo.

Karol Linetty przyjaźni się z kibicem GKS-u Jaraczewo Julianem Dropikiem. Dzięki tym osobistym kontaktom udało się zaprosić reprezentanta Polski na trening GKS-u.

- Podczas odwiedzin Linetty wziął udział w grze treningowej na orliku, a następnie rozmawiał

z naszymi piłkarzami, robił sobie z nimi zdjęcia i rozdawał autografy. Udał się także na nasz stadion, gdzie pozował do zdjęć z dziećmi z zespołów juniorskich - opowiada przebieg wizyty reprezentanta Polski przedstawiciel GKS-u Dawid Wyremblewski.

Linetty otrzymał na pamiątkę kilka klubowych gadżetów - koszulkę kibica GKS-u, szal klubowy oraz body dla dziecka z herbem GKS-u, niedługo bowiem zostanie ojcem.

(pw)